Regina i Bronisław Chmielowscy

Kronika Miasta Międzyzdroje

Tom XVI

SANKTUARIA CZAS PAMIĘCI

CZERWIEC 1994 - GRUDZIEŃ 1995

Regina i Bronisław Chmielowscy

Składamy podziękowania za współpracę i pomoc:

Bogumile Bajek
Romanowi Danilukowi
Urszuli Jakuczun
Stanisławowi Sapale
Włodzimierzowi Zasadzkiemu
Pracownikom Rady Miejskiej
i Urzędu Miasta Międzyzdroje,
Miejskiej Bibliotece Publicznej,
Zakładom Pracy i Organizacjom
Społecznym Miasta i Gminy
w Międzyzdrojach.

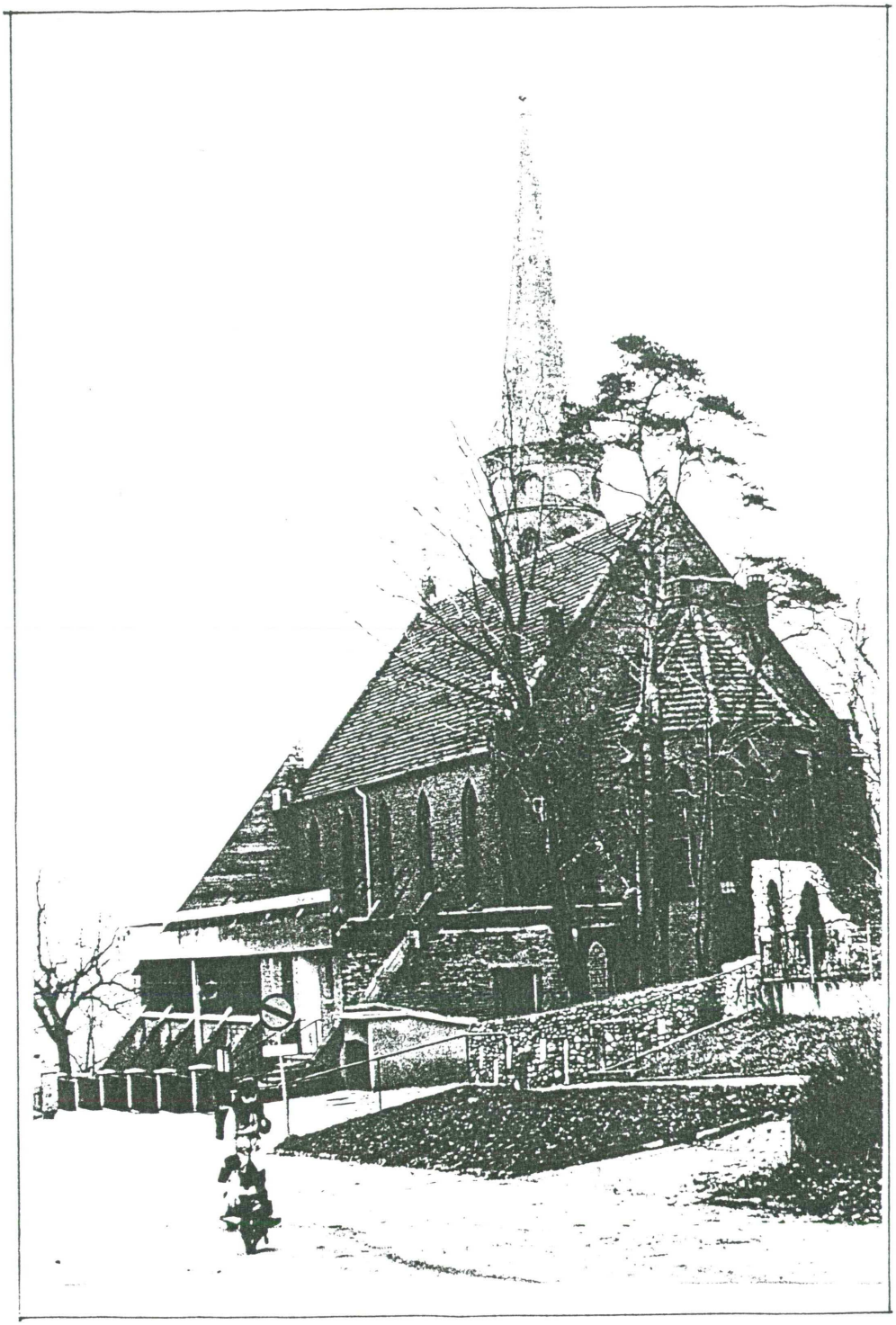
Wszelkie przedruki
zastrzeżone zgodnie
z prawem autorskim.

WYDRUKOWANO W URZĘDZIE MIASTA
MIĘDZYZDROJE
1995

Tom XVI

Sanktuaria

1.Kościół Parafialny pw. Św. Piotra Apostoła str.1
2.Pożegnanie ks. Tadeusza Moskala ..... str. 5
3.Nowomianowany proboszcz parafii ks. kan. Henryk Przestacki ..... str. 8
4.Wszystkich Świętych na Cmentarzu w M.-jach ..... str. 10
5.Czas kolędy i refleksji ..... str. 13
6.Z Kroniki Parafialnej w Międzyzdrojach ..... str. 18
7.150 rocznica urodzin Brata Alberta ..... str. 21
8.Rok Katyński `95 ..... str. 24
9.Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post 1995 roku ..... str. 25
10.Rekolekcje Wielkanocne ..... str. 26
11.Ks. Kardynał Stefan Wyszyński z wizytą na wyspie Wolin i wyspie Uznam od 30.04 do 2.05.1952r. ..... str. 27
12.Pamięci pp. Józefy i Sławomira Wilczyńskich ..... str. 33
13.Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach w 1994 i w 1995 roku str.38
14..Towarzystwo Miłośników Międzyzdrojów ..... str. 76



Kościół Parafialny. Wygląd współczesny. 1994 rok Międzyzdroje.

Kościół Parafialny pw.św. Piotra Apostoła w Międzyzdrojach.



15 czerwca 1994r.

O przeniesieniu proboszcza parafii ks.Tadeusza Moskala do parafii w Dziwnówku dowiedzieliśmy się w miesiącu czerwcu. Trudno było w to uwierzyć.- Tak przykładny ksiądz, pracowity,tyle dobrego uczynił dla parafii, zostało mu tylko parę lat do emerytury, dlaczego zabierają nam proboszcza?

Delegacja parafialna pojechała do Arcybiskupa szczecińskiego. Rozmów i odpowiedzi nie było i nadal jej nie znamy...

Był to proboszcz dobrego serca. Poznaliśmy ks. Tadeusza przed 13 laty, 2.07.1981 roku, gdy przybył do Międzyzdrojów, mianowany przez Biskupa Kazimierza Majdańskiego.

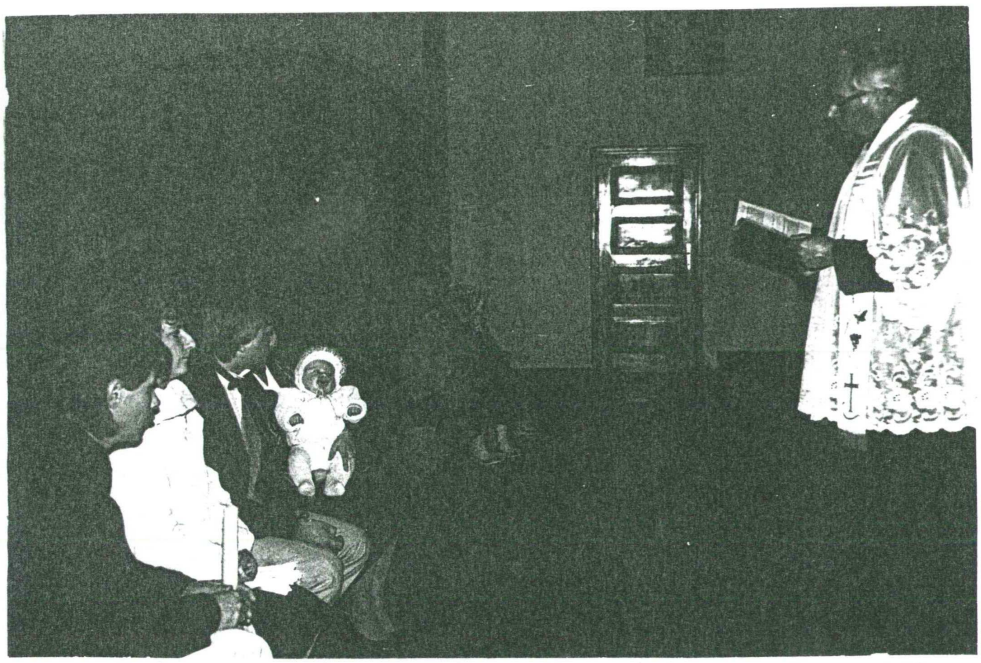
Swoje obowiązki zaczął od modlitwy, od pouczających, przykładnych nauk, mówił o szacunku do pracy, o szczerej pomocy i przyjazni między ludźmi, o umiłowaniu bliźniego, jako swego brata...

Po nabożeństwach ubierał się w drelichy robocze i remontował parafialną werandę, zaplecze budynku parafialnego, doglądał budowy kaplicy przykościelnej.

Po kilku latach było widać wielki wkład pracy. I tak codzienna modlitwa i obowiązki duszpasterskie, codzienna praca zjednywały nam nowego księdza proboszcza. Przez trzynaście lat służby duszpasterskiej nastąpiły zmiany upamiętniające dzieło " architekta dusz i Domu Bożego".

Nastał gorący - upalny lipiec 1994r. w czasie niedzielnej Mszy świętej oznajmiono parafianom, że decyzją ks. Biskupa Mariana Przykuckiego z dniem 1 sierpnia '94r. nastąpi zmiana proboszcza Parafii Międzyzdroje, miejscowy proboszcz zostaje przeniesiony do Parafii w Dziwnówku...

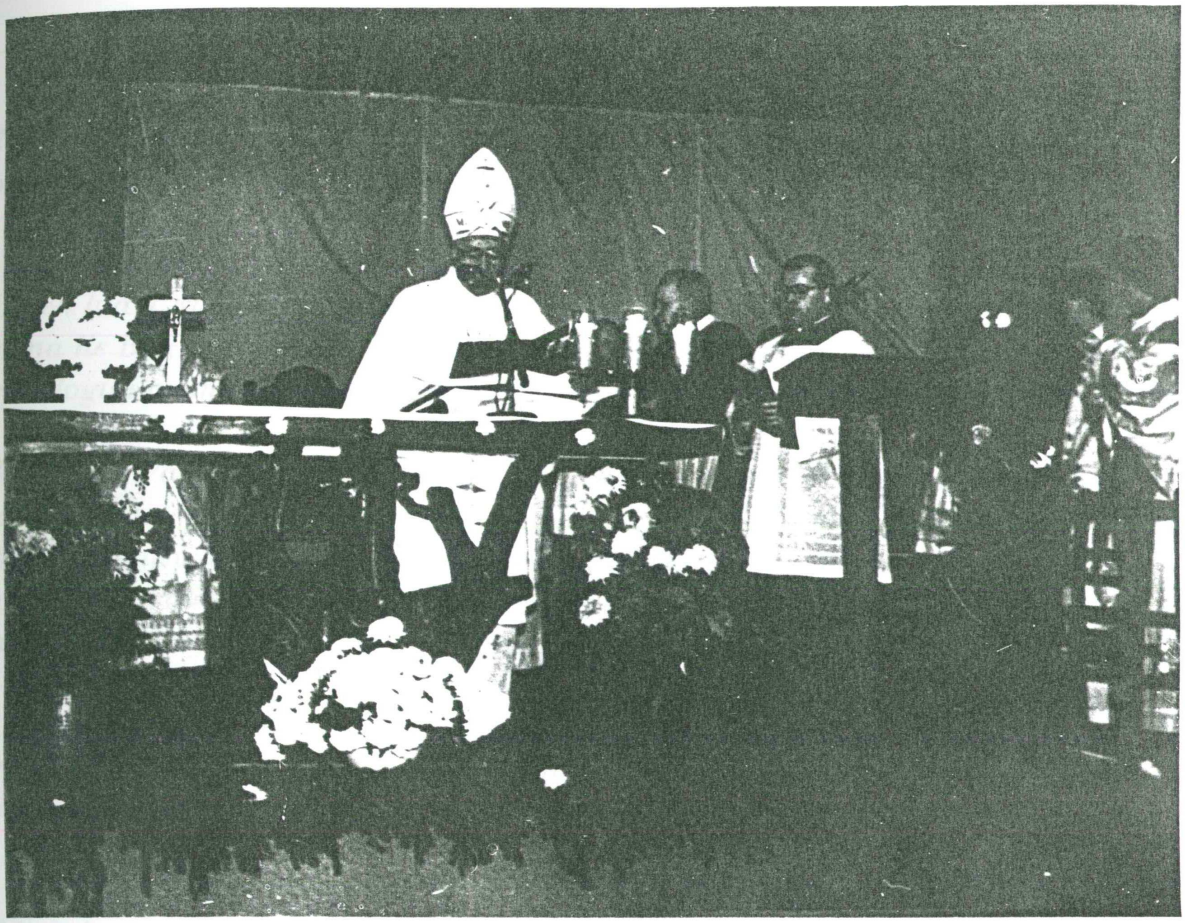




Na fotografii ks. Tadeusz Moskal udziela Chrztu Świętego.
Na ławce siedzą rodzice dziecka, rodzice 'chrześni'i dziecko do przyjęcia Chrztu. Chrzty Święte odbywały się w pierwszą niedzielę miesiąca na nabożeństwie dla dzieci o godz. 12,15.



Na fotografii: bp Jan Gałecki, ks. Tadeusz Moskal i poczet sztandarowy PTTK Międzyzdroje, w głębi kościoła księża. Organizacja uroczystości kościelnych i państwowych zawsze miały piękną oprawę i dobrze opracowany scenariusz.



Msza święta celebrowana przez ks. bpa Jana Gałeckiego w kościele pw. św. Piotra Apostoła.

17.07. '94 *odbyła się Msza Święta pożegnalna z ks. Tadeuszem Moskalem - proboszczem Parafii w Międzyzdrojach.*

Po zakończeniu Nabożeństwa ksiądz proboszcz zaczął od słów :" Spotkałem tu dobrych ludzi, spędziłem z wami 13 lat mego życia, włodarzyłem wśród Was na tyle, na ile Bóg dał mi zdrowia i siły, abym mógł sprostać wezwaniu służenia Panu Bogu i moim Parafianom.

Żal mi się z Wami rozstawać, bowiem przyjęliście mnie 13 lat temu całym sercem i zawsze byliście i będziecie w moim sercu. Wspólnie modliliśmy się do Matki Przenajświętszej i do Jej Syna Jezusa Chrystusa o przebaczenie grzechów naszych, o zdrowie , spokojną pracę i spokój w naszej Ojczyźnie, a minione lata były dla nas wszystkich Polaków niełatwe.

Ma się taraz ku dobremu. Pan Bóg w Niebie wysłuchał modlitwy naszej i pomógł nam przeżyć wspólnie 13 lat. Wielu z nas odeszło, modliliśmy się za nich o łaskę Nieba.

Czynimy to nadal, bowiem nieznane są losy ludzkie. Laska Boża niech czuwa nad nami wszystkimi..."

Proboszcz, gdy mówił te słowa pożegnania ,bardzo się wzruszył, głos załamywał się i na chwilę zanikał. Parafianie już wcześniej, nieznacznie wyciągali chusteczki i ocierali łzy...

Komitet Parafialny, parafianie, młodzież i małe dzieci uroczyście, serdecznie i z żalem składali słowa podziękowań życzeń i pożegnań. Pieśni religijne, kwiaty,poezja wybranych utworów i skromne upominki. Zdawałoby się, że część pożegnalna zakończona, ale "niewidzialne ręce" chwyciły za ... i rozhuśtało się bicie dzwonów, głośno i miarowo a śpiew pieśni nabożnych głośny i melodyjny przechodził z fortissimo do pianissimo, aż zupełnie ucichł.

W tej ciszy ostatnie błogosławieństwo pożegnania i wyjście ojca parafii z dziećmi, ministrantami sprzed ołtarza.

Tuż przed wyjazdem księdza z parafii byłem poproszony na spotkanie w sprawie kontynuowania Kroniki Miasta i rejestrowania również wydarzeń parafialnych w tomie IV - Sanktuaria Międzyzdrojskie.

Został odczytany list pożegnalny ks. T. Moskala do parafian:

" Zdaj sprawę z włodarstwa swego, bo już więcej
włodarzyć nie będziesz..."

Drodzy Parafianie !

Jak grom z jasnego nieba spadła na mnie wiadomość, że mój czas pracy duszpasterskiej w Międzyzdrojach dobiegł końca i że mam przekazać parafię wyznaczonemu następcy i opuścić Międzyzdroje, w czterdziestym roku kapłaństwa i rok przed emeryturą. Mimo woli, po tych trzynastu latach trudnej i ofiarnej pracy w Międzyzdrojach, cisną się na myśl słowa znanego porzekadła: " murzyn swoje zrobił, murzyn może odejść".. Dziś mogę wam powiedzieć z całą wewnętrzną odpowiedzialnością, że przez te 13 lat nie za darmo jadłem wasz chleb, ale na niego solidnie pracowałem i nie mam sobie nic do zarzucenia, abym jakąś dziedzinę zaniedbał albo się zbytnio oszczędzał.

Jako kapłan Kościoła katolickiego, spełniałem solidnie swoje powinności kapłańskie....Codziennie stawałem przy ołtarzu, by sprawować Ofiarę Mszy Św. i przez te 13 lat około 6000 razy odprawiałem Mszę św. - Służyłem wam posługą w konfesjonale i to czyniłem z potrzeby serca, choć nieraz księża współpracownicy mówili, że przesadzam w tej posłudze - Stawałem na ambonie, by głosić Słowo Boże, a czyniłem to jak umiałem najlepiej. Nigdy nie stawałem bez uprzedniego przygotowania i przemyśle - Sprawowałem sakramenta św., przyjmując do Kościoła młodych obywateli, przez chrzest święty. - Oddawałem ostatnią przysługę tym, których Bóg odwołał do wieczności. - Systemytycznie odwiedzałem chorych i osoby starsze służąc im posługą duchową. - Przez cały czas katechizowałem, a szczególnie dużo poświęcałem energii i inwencji w przygotowanie dzieci do I Komunii świętej.- Spotykaliśmy się z różnymi grupami na specjalnych spotkaniach o specyficznej tematyce. - Służyłem wam w kancelarii przy załatwianiu różnych spraw czy też w rozmowach dotyczących nieraz bolesnych spraw waszego codziennego życia. I nikt chyba nie zarzuci mi, że unikałem takich rozmów, czy spotkań z wami. Za to wszystko niech Bogu będą dzięki, a wam dziękuję za okazywane mi zaufanie.

Chyba najwięcej czasu, w tych trzynastu latach, pochłonęło mi zaangażowanie się w pracę administracyjną w parafii, czyli troska o kościół i inne obiekty przynależne do parafii, a taka była niestety wielka potrzeba w Międzyzdrojach. Zawsze przyświecała mi myśl, że "kościół w Międzyzdrojów ma być dobrą wizytówka dla miasta."

Pozwólcie, że przypomnę i wymienię te najważniejsze , nasze wspólne poczynania w tym okresie.

List pożegnalny do parafian ks. Tadeusza Moskala.
Czerwiec - lipiec 1994r.

Został

Gdy przybyłem do Międzyzdrojów, zastałem rozpoczętą rozbudowę kościoł Podjąłem tą pracę i wkrótce można było z owoców tej pracy korzystać. Najpierw weszliśmy do nowych salek katechetycznych, które wykończone i zagospodarowane. Później szła dalsza praca przy budowie tej kaplicy którą, po pełnym wyposażeniu oddano i poświęcono 2 XII 1984 r....

- A potem szły dalsze ,kolejne inwestycje : nowa, marmurowa posdzka w całym kościele, nowe oświetlenie, zwłaszcza żyrandole, nowe schody wejściowe do kościoła, cała tzw.-a mała architektura w obejściu kościoła, witraże, radiofonia, rozbudowa i wyposażenie zakrystii, odświe żanie i to kilkakrotne ścian kościoła i kaplicy, napęd elektryczny na dzwony, rement organów itd, itd... A do tego trzeba dodać kapitalny rement probostwa i rozbudowa zaplecza gospodarczego.
- To wszystko można było dokonać tylko dzięki waszej pomocy i waszej ofiarności. Znaleźli się wykonawcy, ale społeczność parafialna nie szczędziła ofiary na te inwestycje i dziś za to składam wam serdeczne Bóg zapłać. Te inwestycje p o z o s t a j ą ,choć proboszcz odchodzi Tu jest dowód, że to robiliście nie dla proboszcza, ale dla siebie.
- Dziękuję wszystkim ludziom, którzy bezpośrednio pracowali przy tych inwestycjach, którzy wspierali radą i bezinteresowną pomocą.
- Dziękuję władzom miasta, z którymi zawsze dobrze się współpracowało i we wszystkim można było liczyć na ich konkretne poparcie.
- Dziękuje wszystkim, którzy wspomagali mnie na probostwie i na różny sposób okazywali mi swoje serce, bo ksiądz to też człowiek, też potrz buje tego co jest konieczne do codziennego życia. Nigdy nie brakowało tych, którzy pomagali, którzy dzielili się ze mną tym codziennym chlebem i do chleba też .
- Dziękuję wszystkim tym parafianom, którzy byli moimi najbliższymi współpracownikami, którzy razem ze mną dźwigali ciężar administracji kościoła i probostwa. Niech Bóg darzy wszystkich najlepszym zdrowiem i długim życiem pełnym sił i inwencji.

Ale to wszystko należy już do ~~historii~~ historii tej parafii, a życ toczy się dalej. Ja odchodzę, ale przychodzi po mnie nowy kapłan. Moim następcą będzie kapłan ze Szczecina, młodszy, wysoko ceniony przez biskupa i do tego ksiądz kanonik, tak , że parafia zyska prestiżowo na tej zmianie.

A co ze mną ?.....Przygotowałem parafię do przekazania i to miało już miejsce wczoraj, w sobotę. W obecności księdza dziekana, jako przedstawiciela księdza biskupa, został podpisany protokół zdawczo - odbiorczy i następca, zgodnie ze spisem inwentarza, przejął parafię i mienie beneficjalne.

List pożegnalny do parafian ks. Tadeusza Moskala.
Z 94r. Czerwiec - lipiec 1994r.

Został

A mnie pozostałe tylko spakować walizkę i wyjechać. Po załatwieniu wielu spraw osobistych, które się przeciągną do przyszłej niedzieli, wyjeżdżam do sanatorium, a po zakończeniu pobytu w sanatorium, do Międzyzdrojów już nie wracam. We wrześniu mam objąć nową placówkę. Jest to parafia najmniejsza w diecezji, bo licząca zaledwie trzystu mieszkańców. Ale taka jest wola Boża i biskupa.

- W Międzyzdrojach nie dorobiłem się niczego. Nie mam mieszkania, ani domu, choć mnie niektórzy wciąż posądzali, że kupuję willę.... Wywożę z Międzyzdrojów tylko to, czego się naprawdę dorobiłem: siwe włosy na głowie i odciski na rękach..... Oświadczam wobec wszystkich, że nie zostawiam następcy żadnych długów. Wszystko jest wypłacone : wobec Kurii Biskupiej, wobec dziekana, wobec państwa i miasta. Jeślibym komuś był cokolwiek winien, proszę zgłosić się, a wszystko wyrównam.... Następcy pozostawiam wszystkie zamówione przez was intencje mszalne i będą odprawione w tym czasie kiedy było uzgodnione.

Żegnam się z wami w atmosferze przyjaźni i pokoju. Za wszystko dobre jeszcze raz, z całego serca, d z i ę k u j ę ! Jeśli komukolwiek wyrządziłem jakąś przykrość, serdecznie przepraszam i o przebaczenie proszę.

Doszła mnie wiadomość, że były czynione przez was starania, o zmianę decyzji przez biskupa , choć te starania pozostały bez rezultatu, to dla mnie był miły gest , że moja osoba nie jest wam obojętna. I za to też wam serdecznie dziękuję.

Życzę całej społeczności wszelkich łask Bożych na każdy dzień waszego życia. Niech Bóg darzy was zdrowiem, wspomaga we wszystkich ~~we wszystkich~~ waszych poczynaniach, abyście żyli w dostatku i w coraz lepszej nadziei na jutro.

Pozdrawiam wszystkich pozdrowieniem chrześcijańskim :
Nie będzie pochwalony Jezus Chrystus !

Podpisany : Ks. Tadeusz Moskal

były proboszcz w Międzyzdrojach

List pożegnalny do parafian ks. Tadeusza Moskala.
Z 6-go Czerwiec - lipiec 1994r.

Ksiądz proboszcz gorąco poparł tak ważne i piękne oraz trudne przedsięwzięcie , jakiego się podjęliśmy. "Zapisy kronikarskie przeżyją nas i pozostawią pamięć po tych , co na tej ziemi żyli i tworzyli życie po życiu."

Zapytałem Księdza, jakie ma samopoczucie po wydarzeniach ostatnich dwóch miesiącach. - Cóż - odpowiedział: - Jestem sługą Bożym, Arcybiskup tak zadecydował o moich dalszych losach i uczynił to z myślą służenia Kościołowi, i to będę czynił, jak dotychczas na chwałę Boga. Moje ostatnie przeżyte doznania emocjonalne wynikały z tego, co zawarłem w moim liście do Parafian, który państwu przekazuję na pamiątkę.

Jesteśmy chyba z jednego rocznika ? ja w tych dniach kończę 68 lat, wkraczam w wiek emerytalny. Wkrótce doczekam się siedemdziesiątki. Proszę pozdrowić p. małżonkę...

Do Międzyzdrojów kiedyś powrócę, tak na pewno powrócę, pokochałem Parafian i miasto. Tam gdzie idę, czeka mnie dużo pracy w służbie Kościoła i Pana Boga.
Z Panem Bogiem ..."
Silne uściski dłoni ... do zobaczenia !

"Spotkałem tu dobrych ludzi"

Ostatnia Msza Proboszcza Moskala

Ksiądz Tadeusz Moskal był proboszczem międzyzdrojskiej parafii pod wezwaniem Świętego Piotra Apostoła przez ostatnie trzynaście lat. Częściej niż w sutannie widywano go jednak w drelichach, kiedy to pracował dzień w dzień przy budowie i remontach kościoła. Zna swoich parafian a i oni go znają. Kiedy nagle gruchnęła wieść, że musi odejść z Międzyzdrojów, powstały społeczne komitety, stawiające sobie za cel przekonanie biskupa o braku słuszności jego decyzji. Zebrano podpisy kilkuset parafian, władze poprzedniej kadencji poparły dążenia mieszkańców, sprawa stanęła też na posiedzeniu nowej Rady. Decyzja Kurii jest jednak nieodwołalna i ksiądz Moskal zmienić musiał duszpasterski posterunek, pożegnalną mszę odprawił w ostatnią niedzielę.

Dwa dni wcześniej zgodził się użyczyć "Wyspiarzowi" swego czasu. Oto, co mówi o sobie, swojej parafii i parafianach.

- Tak, czasem zupełnie mimo woli sprawy toczą się w ten sposób, że człowiek pozyskuje sobie przychylność innych, tak jest i w moim przypadku. Nie będę ukrywał, że pracuję na budowie, ale, zawsze to powtarzam, mama nauczyła mnie pacierz a tata - pracy. Wszystko zawdzięczam rodzicom. Dbałem o ten kościół, bo nie ma tu żadnych zabytków, chciałem, żeby był on też wizytówką dla miasta, turyści ciągle przychodzą go oglądać, po co mają mówić że zaniedbany. Zawsze miałem duchowe i finansowe wsparcie wiernych, dlatego mi się udawało.

Teraz idę do Dziwnówka, trzydzieści kilometrów stąd. Decyzje o przenosinach podejmuje Biskup. Była to dla mnie duża niespodzianka (Księdzu Moskalowi pozostał już tylko rok do emerytury), tak, zaskoczyło mnie to, ale - Wola Boga. Przyjmuję decyzję z pokorą, reszta jest moją wewnętrzną sprawą. Nie uzewnętrzniałem nigdy jakiegoś braku zadowolenia, w ogóle długo cała sprawa pozostawała tajemnicą, nie opowiadałem nikomu o tej decyzji - to przecieki były - księża z sąsiednich parafii się dowiedzieli i sprawa się rozeszła. Początkowo machałem tylko ręką, gdy mnie o to pytano, aż w końcu potwierdziłem, że muszę wyjechać.

Sprawa protestów wiernych, tak jak w moim przypadku zawsze może być przez Biskupa odczytana jako działanie za namową księdza, że ksiądz może instruuje wiernych, co mają biskupowi powiedzieć ... Takie sytuacje się zdarzały zresztą w innych parafiach. Ja od samego początku nie byłem zadowolony z reakcji moich parafian, nie chciałem być posądzony o jakieś matactwa.

Z drugiej strony świadczy to jednak, że w jakiś sposób może jestem tym ludziom potrzebny. Ale nie ma ludzi niezastąpionych. Odejdzie jeden, przyjdzie drugi - taka jest kolej rzeczy. Mój następca też znajdzie swoich zwolenników, mam nadzieję że się zaaklimatyzuje.

Jeśli Biskup zdecydował się mnie przenieść, na pewno będzie to z pożytkiem dla Kościoła. Mój następca będzie osobą godną i potrzebną.

Tak... spotkałem tu naprawdę dobrych ludzi.

Grzegorz Kapla

Artykuł pt. Ostatnia Msza Proboszcza T. Moskala (na podstawie rozmowy) red. Grzegorz Kapla "Wyspiarz - Świnoujście Międzyzdroje- Wolin, Nr 16 z 27 lipca 1994 r., str. 7.

1.08.'94 r.

Nowo mianowany proboszcz w Parafii Międzyzdroje ks.

Henryk Przestacki kanonik gremialny kapituły katedralnej w Szczecinie został mianowany przez ks. arcybiskupa Mariana Przykuckiego na proboszcza Parafii w Międzyzdrojach z dniem 1 sierpnia 1994 roku.

Na podstawie rozmowy, jaką przeprowadziłem z ks. Proboszczem dowiedziałem się , że ksiądz Henryk Przestacki święcenia kapłańskie przyjął w 1961 roku. W dniu 1 marca 1977r. został proboszczem Parafii pw. Świętego Kazimierza w Gumieńcach, tak odpowiedzialną służbę duszpasterską sprawował do 31 lipca 1994 roku.

Obowiązki proboszcza Parafii w Międzyzdrojach przyjął z polecenia arcybiskupa z radością.

Księdza Tadeusza Moskala zna i życzy dużo łask Bożych w sprawowaniu obowiązków duszpasterskich w Dziwnówku.

Będą się obaj spotykać i pomagać sobie nawzajem.

Spełniam prośbę i ofiaruję fotografię do kroniki Miasta .
W maju przygotuję trochę materiału dla uzupełnienia zapisów kronikarskich o parafii". (spisał kronikarz,m.p.)



Fotografia ks. Henryka Przestackiego kanonika gremialnego kapituły katedralnej w Szczecinie, od 1 sierpnia 1994 roku proboszcza Parafii M-je.

1.11.'94r.

Wszystkich Świętych

Cmentarz w Międzyzdrojach był tego roku uporządkowany i ukwiecony. Do uroczystości przygotowywano się od połowy października .

Zabudowano kilka grobów płytami marmurowymi i cementowymi, obudowano stylowe epitafia , wyłożono płytami chodnikowymi alejki i wymieniono kilkanaście starych krzyży na grobach.

Zakład Ochrony Środowiska wydłużył główną aleję cmentarną i wyłożył grubymi płytami.

Estetyzacją grobów swoich najbliższych zajmowały się całe rodziny: wygrabiono liście, zasadzono krzewy, ukwiecono żywymi i sztucznymi kwiatami.

Przed bramą cmentarną były stoiska z chryzantemami i z różnymi, małymi pięknie ozdobionymi wianeczkami.

Dzieci z Państwowego Domu Dziecka w Lubinie rokrocznie sprzedają - przez siebie wykonane - wiązanki i bukiety kwiatów oraz małe wianuszki z pięknymi ozdobnikami.

Od godziny 12,00 zaczęli gromadzić się ludzie-mieszkańcy Międzyzdrojów i przyjezdni goście.

Zapłonęło tysiące zniczów. Tradycją mieszkańców Międzyzdrojów są odwiedziny grobów swoich dawnych sąsiadów,znajomych i współpracowników. Zapalają na grobach znicze i modlą się za dusze zmarłych. Na twarzach odwiedzających było widać zadumę, ukryty spokój, głębokie zamyślenie oraz ciche rozmowy, wspomnienia ze wspólnie minionych lat,a może i chwil w gronie całej rodziny.

O godzinie 14,00 rozpoczęła się uroczystość - Msza Święta w kaplicy cmentarnej, procesja i wypominki.

W alei głównej zainstalowano w samochodzie strażackim magnetofon, który nagłośnił nabożeństwo na cały cmentarz.

Uroczystość żałobną celebrowali ks. kanonik Henryk Przestacki i ks. wikary Andrzej Stolarski.

Udział młodzieży szkolnej i ZHP w przygotowaniach do Święta Zmarłych był mało widoczny: nie było wspólnego porządkowania samotnych,zapuszczonych grobów, nie stały warty harcerskie przed Krzyżem Katyńskim i grobami zasłużonych, byłych mieszkańców miasta.

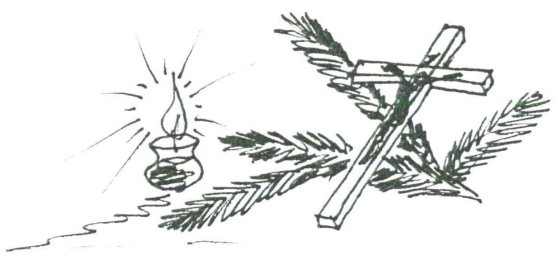
Odwiedzanie grobów trwało do późnych godzin wieczornych.

O cmentarnictwie dziesiejszym i w dawnych czasach, o grobach i ludziach...

Zanim w proch się obrócisz

Umrzemy wszyscy. Póki co ludzkość nie wymyśliła skutecznego sposobu aby śmierci uniknąć. Ale miejsc pochówku w Świnoujściu wystarczy tylko dla tych, którzy umrą przed rokiem 2000.





Joanna Strzelecka "Zanim w proch się obrócisz", "Wyspiarz", Świnoujście-Międzyzdroje, Wolin, Nr 30, dn. 2.11.1994r. s.8-9.

29. 01. '95r.

Czas kolędy i refleksji ...



W kościele parafialnym pw. św. Piotra Apostoła w Międzyzdrojach w czasie Mszy Świętej wieczornej (o godz. 17,00), ksiądz proboszcz Henryk Przestacki w wygłoszonej nauce dokonał podsumowania i oceny kolędy duszpasterskiej w domach rodzinnych i u samotnych parafian.

"Wizyty trwały pięć tygodni. Księża Henryk Przestacki i Andrzej Stolarski odwiedzili 1223 rodziny. W 436 rodzinach nie przyjęto kolędy. Informacje o przebiegu kolędowania były przekazywane w ogłoszeniach w czasie nabożeństw i na tablicach przykościelnych. Odwiedziny parafian, ze względu na brzydką aurę pogodową były uciążliwe.

Było zimno, ślizgo, deszczowo i wietrznie. Życzliwa i serdeczna atmosfera w czasie wizyt i głoszenia dobrej Nowiny przez Chrystusa i Apostołów zawartej w Ewangelii , dała nam dużo radości i satysfacji ze spełnienia tak radosnej misji duszpasterskiej.

Spotkania rozpoczynały się od wspólnej modlitwy, błogosławieństwa wiernych i ich domostwa, po czym rozmawiano o sytuacji, o warunkach i o wspólnych modlitwach w Międzynarodowym Roku Rodziny.

Zwracaliśmy uwagę czy są przestrzegane Przykazania przez wszystkich członków rodziny.

Informowaliśmy o nowym Katechizmie, jaki powinien się ukazać w lutym i w marcu br.

Szczególnie podkreślaliśmy przestrzeganie III Przykazania Bożego :

"Pamiętaj , abyś Dzień Święty Święcił ".

Rodzice i dzieci otrzymywali obrazki świąteczne na pamiątkę tegorocznej Wigilii i kolęd duszpasterskich"...

Ksiądz proboszcz bardzo pozytywnie ocenił przygotowanie parafian do przyjęcia misji duszpasterskich w rodzinnych domach; .... było widać dostatek, czystość , na stołach białe obrusy, ustawione krzyże lub obrazy, obok świeczniki z palącymi się świecami i woda święcona.

Na ścianach widniały krzyże i obrazy Świętych .

Było kilka domów , w których nie zadbano o katolicki wystrój mieszkań.

Jesteśmy zaniepokojeni rodzinami nie przyjmującymi kolęd oraz "niepełnymi rodzinami ", żyjącymi bez ślubów małżeńskich, a w rodzinie jest dwoje ,troje dzieci.

Z niektórych rozmów wynikało, że mąż albo małżeństwo nadużywają alkoholu, że pali się dużo papierosów w pomieszczeniach , w których przebywają małe dzieci i w wieku szkolnym. W rozmowach świątecznych nie uszły naszej uwadze niepokojące sytuacje rodzinne.

Dlatego bezpośrednie spotkania księży z rodzinami są szczególnie potrzebne i pożyteczne.



Kościołowi katolickiemu zawsze chodziło w pracy misyjnej o 100%-ych chrześcijan. Toteż obowiązkiem naszym było zwrócenie uwagi parafianom na umocnienie życia rodzinnego,umocnienie silniejszych związków małżeńskich na miłość, troskę o dzieci, pomoc żonie, zadbanie o męża o babcie i dziadków. Wspólne odwiedzanie kościoła i codzienne rodzinne modlitwy o zdrowie i przetrwanie w Bożych łaskach"...

W czasie kolęd zebrano pokaźną sumę pieniężną, ofiarowaną na potrzeby kościoła. Z tego przekazano część sumy do arcydiecezji szczecińsko-kamieńskiej w Szczecinie. Część przeznaczono na zakup trzech mikrofonów dla węzła radiowego w kościele (3 miliony złotych), kupiono kolumnę głośnikową ze wzmacniaczem potrzebną do procesji i nabożeństwa na cmentarzu (około 9 milionów złotych), osiem milionów sześćset tysięcy złotych wydano na rzutnik do wyświetlania automatycznego przezroczy z tekstami pieśni kościelnych.

Ksiądz proboszcz złożył podziękowania parafianom za bardzo życzliwe przyjęcie i ofiarność. Msza święta była poświęcona wszystkim mieszkańcom Parafii w Międzyzdrojach.



Obrazek świętego Piotra Apostoła przekazany z okazji odwiedzin kolędowych.
Na drugiej stronie obrazka zapis: "Pamiętaj Abyś Dzień Święty Święcił" z Błogosławieństwem kolędowym, ks. Henryk Przestacki.

1x) Kolęda łac. pieśń o Narodzeniu Dzieciątka Jezus: podarki noworoczne albo wigilijne, Podręczny Słownik Języka Polskiego, Wiedza Powszechna, Warszawa, 1958r., s. 103.

2xx) Ewangelia - Dobra Nowina, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych opracował zespół biblistów polskich, wydanie III poprawione, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań-Warszawa 1980r. s. 1123 i 1423.

3xxx) III Przykazanie Boże.

15 luty '94r.

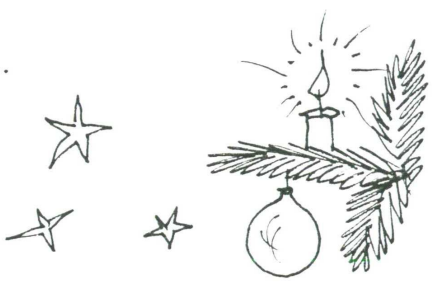
"W czasie sześciomiesięcznego duszpasterstwa w Międzyzdrojach, w tym kolędowania wśród rodzin parafialnych, w ich własnych ogniskach domowych, zapoznałem się z warunkami, z głęboką religijnością i z kulturą osobistą parafian.

Mogę oznajmić, że dorośli dobrze służą Panu Bogu, natomiast młodzież i dzieci zaniedbują obowiązki, wynikające z III przykazania Bożego "Pamiętaj Abyś Dzień Święty Święcił".

W katechezie i w naukach dla rodziców zwracano wielką uwagę na spełnianie podstawowego obowiązku katolickiego, jakimi są Boże Przykazania.

Młodzież i dzieci opuszczają naukę religii w szkołach. Jest to nie duża grupa, ale istnieje problem.

Niepokoją nas wulgarność obyczajów i zwyczajów wśród młodzieży; palenie papierosów, "zaglądanie do kieliszka" i rzucanie przekleństwami. Dostrzega się wpływy grup nieformalnych. Przeważnie pochodzą one z rodzin trudnych,(często bez pracy) i zaniedbujących Dom Boży-Kościół, a co za tym idzie i wiarę w Boga. Bądźmy dobrej myśli ...



Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach
Czytelnia
736

Z kroniki parafialnej

Kolęda 1995 r.

Ks. kanonik kapituły katedralnej Henryk Przestacki, proboszcz parafii w Międzyzdrojach przekazał opinie wynikające z kolędy duszpasterskiej:

"... odwiedziliśmy 1223 rodziny. kolędy nie przyjęło 436 rodzin.

Atmosfera w czasie kolędy była serdeczna, pełna życzliwości. W rozmowach, w niejednym domu wyrażano niepokój o przyszłość, istniejące bezrobocie, ciągłe podwyżki wywołujące niepokój wielu rodzin. Miasto nasze jest dość zróżnicowane wyznaniowo".

Rekolekcje -"1995 trwały od 26 do 30 marca. Odbyły się w dniach wielkiego postu dla dzieci,młodzieży i dorosłych.

Przeprowadził je ks. kanonik Waldemar Michałowski, proboszcz i dziekan z Chojny Szczecińskiej".

Wielkanoc 1995 - " W tym roku procesja rezurekcyjna odbyła się wokół kościoła. Teren, który dotąd był zamknięty i pełen śmieci pozostałych po budowie kaplicy, został uporządkowany przez grupę rodziców, których dzieci w tym roku przystąpią do I komunii Św. Ciemnicę i Boży Grób przygotował ks. Andrzej Stolarski przy pomocy Stanisława i Benedykta Kujdów. Kwiatami zajęła się p. Alicja Gospodarek.

Wierni ofiarowali imponującą ilość przepięknych kwiatów (hortensje i kalie). Kościół wprost tonął w kwiatach".

Czym żyją parafianie w Międzyzdrojach

1 stycznia '95 r. *o życiowy optymizm. Uroczystość Bożej Rodzicielki Maryi. Szczecin 1 stycznia 1995r. Katedra, ks.arcybiskup Marian Przykucki :*

"(...) W związku z Nowym Rokiem, gdy polecamy się opiece Matki boskiej, gdy życzymy sobie wszystkiego co najlepsze, chciałbym ukazać pewien fundament dla naszego życiowego optymizmu ... "

Za najważniejsze wydarzenie Roku Rodziny - ks.Kazimierz Kurek, krajowy duszpasterz rodzin uznał zakończenie promocji " Karty Praw Rodziny " w większości diecezji i recepcję " Listu do Rodzin Ojca Świętego w wielu domach.

- 9. I '95 roku ukazał się ilustrowany "Listu Ojca Świętego do Dzieci" nakładem wydawnictwa Księgarnia Św. Wojciecha w Poznaniu. Tekst papieskiego orędzia do najmłodszych uzupełniono kolorowymi zdjęciami ukazującymi spotkania Jana Pawła II z dziećmi podczas jego licznych podróży po świecie ...

- 10. I '95r. abp J. Kiwalczyk przemawiał na spotkaniu noworocznym korp. dyplomatycznego w Pałacu Prezydenckim.

- 18-20 lutego'95r. w Toruniu rozpoczęły się obchody 75 rocznicy powrotu Pomorza do macierzy. Na Pomorzu Zachodnim uroczystości 50 rocznicy rozpoczną się w kwietniu 1995 roku.

- 55 parafii szczecińskiej archidiecezji(na 252) przekazały roczne sprawozdanie z działalności Parafialnych Zespołów Caritas z udokumentowaniem pomocy charytatywnej na ponad 1.255 000 000 zł (starych) .

- 26.II.'95r. 50 lat temu pierwszy słup graniczny na zachodnich rubieżach Polski wkopany został w Czelinie w parafii Kurzycko.

W uroczystości 50 - lecia wzięli udział ks. bp Jan Gałecki ,władze wojskowe, wojewódzkie i samorządowe.

- 4-5 marca 1995r. w warszawskiej konferencji społeczno-ekonomicznej nt. rodziny uczestniczyli dwaj szczeciński hierarchowie: abp Kazimierz Majdański i bp Stanisław Stefanek.

; Dane z kont. 40% rodzin żyje w ubóstwie w poczuciu niedostatku żyje 80% rodzin, 45% dzieci powyżej 6 lat pomaga w pracy rodzicom.



** Orędzie (niemiecki), uroczysta przemowa głowy Kościoła ,Państwa do przedstawicieli narodu, mowa tronowa; uroczyste oznajmianie,odezwa, manifest.*

"150 rocznica urodzin Brata Alberta "

- Obchody roku jubileuszowego Brata Alberta Chmielowskiego zainaugurował 6.I.'95 w katedrze na Wawelu metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski.

- 17 stycznia 1995r. Jubileusz setnej rocznicy powstania obchodził "Przewodnik Katolicki".

Popularny tygodnik poznański jest najstarszym w Polsce pismem katolickim. Pierwszy numer ukazał się 17 stycznia 1895 roku.

- 11 lutego '95r. III Światowy Dzień Chorego.

W parafiach odbyły się Msze Św. z udziałem chorych, ich rodzin i opiekunów. Ojciec Święty wygłosił Orędzie na III Światowy Dzień Chorego. Bardzo aktywnie przygotowała się służba zdrowia.

22.II.'95r. List Biskupów Polskich z okazji przekazania Katechizmu Kościoła katolickiego . Podpisali Kardynałowie ,Arcybiskupi i Biskupi na 274 Konferencji Episkopatu w Warszawie.

- 26.II. '95r. W Domu Pomocy Społecznej - Domu Kombatanta i Pioniera Ziemi Szczecińskiej przy ul. Romera w Szczecinie ks. bp Jan Gałecki dokonał poświęcenia kaplicy.

13 marca 1995 roku.

Franciszek Gajowniczek nie żyje.

W wieku 94 lat zmarł 13 marca br. w Brzegu (województwo opolskie) Franciszek Gajowniczek, za którego św. Maksymilian Kolbe oddał życie w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Latem 1941 r. za ucieczkę jednego z więźniów, wraz z grupą współwięźniów został skazany na śmierć głodową.

Dobrowolnie zgłosił się za niego ojciec Maksymilian .

Po wyzwoleniu Franciszek Gajowniczek dawał niezłomne Świadectwo o ojcu Kolbe.





ŚW. MAKSYMILIAN MARIA KOLBE
FRANCISZKANIN



Na fot. Franciszek Gajowniczek - były więzień z Auschwitz (Oświęcim) w czasie nabożeństwa w sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej-Królowej Polski. Kałków-Gadów 1993 rok. Fotografował Mirosław Kamiński. Przyjacielem i współwięźniem ks. Maksymiliana i Fr. Gajowniczka był Stanisław Rodzewicz, mieszkaniec Międzyzdrojów od 1946 roku.

26 marca '95 r.

Rok 1995 ogłoszono Międzynarodowym Rokiem Katyńskim.

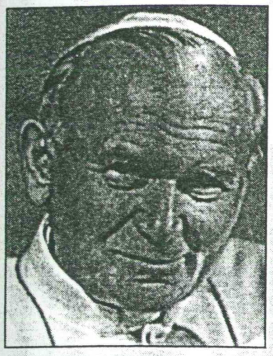
Dnia 26 kwietnia '95 r. mija 55 rocznica zbrodni katyńskiej . 26 III odbyła się w katedrze pw. św. Jakuba uroczystość - O 12,00 Msza Święta , celebrant ks. bp Marian Przykucki, - udział wzięli : władze wojewódzkie, miejskie, wojsko, policja i liczne stowarzyszenia. W czasie uroczystości nastąpiło:
- odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej
- poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich.

21-22.04.'95r. odbędzie się ogólnopolska sesja naukowa pt. "Katyń dziś", organizator US, Wydział Humanistyczny z udziałem prof. z US,UW,UMK. 21 tysięcy polskich oficerów-żołnierzy pomordowanych 55 lat temu ciągle leży w ziemi tak, jak ich zrzucili do niej oprawcy.

*8-9.04.'95r. Program (już opracowany) Diecezjalnego Dnia Młodzieży w Szczecinie pod wezwaniem " O to jestem Panie, poślij mnie"**



Monument Katyński w Jersej City (USA). Fot. W. Seidler "Kościół nad Odrą i Bałtykiem.



PRZESŁANIE OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II NA WIELKI POST 1995

„Duch Pański... mnie namaścił..., abym ubogim niósł dobrą nowinę. Posłał mnie..., abym niewidomym niósł przejrzenie..." *(Łk 4,18)*

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie,

1. W okresie Wielkiego Postu pragnę zastanowić się z wami nad niezrozumiałym złem, które olbrzymią liczbę ubogich pozbawia możliwości rozwoju, uniemożliwia im, zepchniętym na margines, włączenie się do normalnej społeczności i prawdziwe wyzwolenie. Myślę tutaj o analfabetyzmie. Papież Paweł VI przypominał nam już, że „ten rodzaj głodu, jakim jest pożądanie wiedzy, dolega nie mniej niż głód fizyczny: analfabeta jest głodującym umysłem" (*Populorum progressio,* n. 35).

Ta straszliwa plaga powoduje, że olbrzymie ilości ludzi żyją w warunkach niepełnego rozwoju, prowadzącego do skandalicznej nędzy. Liczne świadectwa z różnych kontynentów, a także spotkania, które mogłem odbyć podczas podróży apostolskich potwierdzają moje przekonanie, że tam, gdzie istnieje analfabetyzm, wyraźniej niż gdzie indziej panują głód, choroby, śmiertelność dzieci, a także upokorzenie, wyzysk i różnego rodzaju cierpienia.

Człowiek nie umiejący czytać ani pisać ma wielkie trudności z zastosowaniem nowoczesnych metod pracy; jest też skazany na nieznajomość swoich praw i obowiązków; cierpi prawdziwe ubóstwo. Musimy mieć świadomość, że setki milionów ludzi dorosłych są analfabetami, że dziesiątki milionów dzieci nie mogą chodzić do szkoły, gdyż albo w pobliżu jej nie ma, albo bieda uniemożliwia uczęszczanie do niej. Rozwój życia tych ludzi został zahamowany i napotykają oni na przeszkody w korzystaniu ze swych podstawowych praw. To są te tłumy, które wyciągają ku nam ręce, błagając o gest braterstwa.

2. Wiemy, że gdy jednostki, rodziny i wspólnoty mają dostęp do nauki, kształcenia, do różnych poziomów edukacji, wówczas mogą pełniej rozwijać możliwości, doskonalić talenty, wzbogacać wzajemne relacje. Sobór Watykański II stwierdza: „Jest właściwością osoby ludzkiej, że do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi ona nie inaczej jak przez kulturę" (*Gaudium et spes,* n. 53, 1). Formacja intelektualna jest elementem decydującym o rozwoju tej kultury ludzkiej, która pomaga w osiągnięciu większej niezależności i wolności. Pozwala ona również człowiekowi pełniej kształtować swoją świadomość i lepiej dostrzegać odpowiedzialność moralną i duchową.

Pośród problemów, które w naszej epoce wzbudzają niepokój, często podkreśla się rozwój demograficzny świata. W tej kwestii bardzo ważnym zadaniem jest popieranie wzrostu odpowiedzialności u samych rodzin. Kardynałowie zgromadzeni na konsystorzu w czerwcu 1994 r. jednogłośnie oświadczyli, że „nauka i rozwój są o wiele skuteczniejszą odpowiedzią na tendencje demograficzne niż wszelki przymus i sztuczne formy kontroli demograficznej"[1]. Instytucja rodziny sama w sobie umacnia się, gdy jej członkowie mogą korzystać z pisemnego porozumienia; nie muszą już biernie podporządkowywać się programom, które byłyby im narzucane ze szkodą dla ich wolności i odpowiedzialnego kontrolowania płodności. Stają się wówczas podmiotami swego własnego rozwoju.

3. Wobec trudnych warunków życia naszych braci i sióstr, odsuniętych od współczesnej kultury, naszym obowiązkiem jest wyrazić solidarność z nimi. Działania prowadzące do ułatwienia dostępu do czytania i pisania są pierwszym warunkiem pomocy ubogiemu bratu w doskonaleniu jego inteligencji i stworzeniu własnego życia na sposób bardziej niezależny. Nauka czytania i pisania oraz uczęszczanie do szkoły są podstawowym obowiązkiem i inwestycją dla przyszłych dziejów ludzkości, dla „wszechstronnego rozwoju całego człowieka i wszystkich ludzi", jak powiedział papież Paweł VI (*Populorum progressio,* n. 42). Im większa jest pośród narodów liczba osób, które mają wystarczające możliwości kształcenia, tym lepiej ludzkość będzie mogła pokierować swoim losem. W tej dziedzinie umiejętność czytania i pisania sprzyja współpracy między narodami, a także budowaniu pokoju na świecie. Jednakowa godność jednostek i narodów wymaga, by wspólnota międzynarodowa postarała się przezwyciężyć szkodliwe nierówności, które wciąż jeszcze pociągają za sobą analfabetyzm milionów.

4. Pragnę wyrazić swoją wdzięczność wszystkim osobom i organizacjom, zaangażowanym w dzieło solidarności, jakim jest nauka czytania i pisania. Przede wszystkim zwracam się do sił społecznych i religijnych, do nauczycieli, uczniów i studentów, do wszystkich osób dobrej woli i zachęcam je do jeszcze większego dzielenia się dobrami materialnymi i kulturalnymi. Niech taki właśnie kierunek nadają wszystkim działaniom podejmowanym w ich zasięgu, niech wspierają działalność specjalnych organizmów, zaangażowanych w szerzenie nauki czytania i pisania w różnych częściach świata.

5. Postęp w nauce czytania i pisania będzie również wpływał na pogłębienie ewangelizacji, w miarę jak każdemu z naszych braci i sióstr okaże się pomoc w bardziej osobistym pojmowaniu chrześcijańskiego przesłania i w pogłębianiu wysłuchanego słowa Bożego przez lekturę. Umożliwienie jak największej liczbie ludzi bezpośredniego kontaktu z Pismem świętym, w miarę możliwości w ich ojczystych językach może jedynie wzbogacić refleksję i medytację tych, którzy szukają sensu i kierunku dla swego życia.

Żywo namawiam pasterzy Kościoła, by wzięli do serca tę przysługę oddawaną ludzkości, by zechcieli ją popierać. Chodzi bowiem o to, by głoszenie Dobrej Nowiny połączyć z przekazywaniem wiedzy, która naszym braciom i siostrom pozwoli samodzielnie przyswoić całe to przesłanie, zakosztować jego bogactwa i uczynić zeń integralną część ich kultury. Czyż w naszej epoce nie można powiedzieć, że praca nad upowszechnianiem nauki czytania i pisania to uczestniczenie w budowaniu wspólnoty, w duchu prawdziwego i czynnego miłosierdzia wobec braci?

6. Za pośrednictwem Najświętszej Dziewicy Maryi, Matki Jezusa i naszej Matki, błagam Boga, by usłyszał nasze głosy i poruszył serca, aby ten święty czas Wielkiego Postu 1995 r. naznaczył nowy etap nawracania, które Jezus nasz Pan głosił od samego początku swej mesjańskiej misji, z przeznaczeniem dla wszystkich narodów (por. Mt 4, 12–17).

Z tą nadzieją błogosławię wam z całego serca.

Watykan, 7 września 1994 r. *Jan Paweł II*

[1] *Apel kardynałów w sprawie ochrony rodziny, 14 czerwca 1994 r.*

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

4 III - Otwarcie Diecezjalnego Ośrodka Apostolstwa Trzeźwości przy Sanktuarium Niepokalanego Serca NMP na os. Słonecznym w Szczecinie. W programie: o godz. 12.00 Mszę św. odprawi ks. arcybiskup Marian Przykucki; po Mszy św. wręczenie dekretów dekanalnym referentom duszpasterstwa trzeźwości i spotkanie w sali. ● Szkoła Animatora „Ruchu Światło–Życie" w Szczecinie - Płoni, przy ul. Uczniowskiej 6, od godz. 9.30 do 16.00. **4–5 III** - Rekolekcje Caritas w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Szczecinie przy ul. Strzałowskiej 26. **5–11 III** - XXVIII Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu pod hasłem: „Współodpowiedzialność Kościoła domowego za odrodzenie narodu do życia w trzeźwości". Problemy trzeźwościowe podejmowane będą w homiliach, modlitwie powszechnej, w kazaniach pasyjnych, w czasie Drogi Krzyżowej, na katechezach. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu nie jest tylko jednorazową akcją doroczną. Jest duszpasterską inspiracją i programem na cały rok kapłańskiej pracy zaangażowania się osób świeckich. **8–12 III** - Oaza Rekolekcyjna Animatorów Kościoła domowego w parafii pw. św. Stanisława BM w Szczecinie, przy ul. Kolorowych Domów. Rozpoczęcie o godz. 17.00

Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post 1995 roku.
„Kościół" nad Odrą i Bałtykiem" Nr 3/95r.

FARA RZYMSKOKATOLICKA
p.w. Św. Piotra Apostoła
Lipowa 2, tel. 0-936/801-56
-510 MIĘDZYZDROJE

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE DLA DZIECI
SZKOŁY NR 2 W MIĘDZYZDROJACH W ROKU 1995.

NIEDZIELA 26.III.1995 r.
godz. 12,15 - Msza św. z nauką rekolekcyjną, rozpoczęci rekolekcji.

PONIEDZIAŁEK 27.III.1995 r.

kl. V - VIII - godz. 8,30 Msza św. z nauką rekolekcyjną. Po Mszy św. film religijny w szkole.

kl. I - IV - godz. 9,45 film religijny w szkole
godz. 11,30 Msza św. z nauką rekolekcyjną.

WTOREK 28.III.1995 r.

kl. V - VIII - godz. 8,30 Msza św. z nauką rekolekcyjną. Po Mszy św. film religijny w szkole.

kl. I - IV - godz. 9,45 film religijny w szkole
godz. 11,30 Msza św. z nauką rekolekcyjną.

SRODA 29.III.1995 r.

kl. V - VIII - godz. 8,30 Msza św. z nauką rekolekcyjną. Po Mszy św. film religijny w szkole.

kl. I - IV - godz. 9,45 film religijny w szkole
godz. 11,30 Msza św. z nauką rekolekcyjną.

SPOWIEDŹ SW.
codziennie od godz. 8,30 do godz. 13-tej.

** Wydarzenia zebrano i opracowano na podstawie prasy katolickiej, „Kościół" nad Odrą i Bałtykiem", Nr 3, Nr 6 - '95 rok.*

30.04.- 02.05.1995r.

Do ważniejszych zdarzeń naszego 50-lecia powrotu Ziem Zachodnich i (Północnych) do Macierzy zapisaliśmy w kronikach wyspy Wolin i Uznam przybycie z wizytą duszpasterską w dniu 30 kwietnia 1952 roku Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

Głos Szczeciński w artykule red. Tomasza Duklanowsiego pt. "Oczami agenta" napisał we wstępie:"Czterdzieści trzy lata temu na wyspach Wolin i Uznam, przebywał Prymas Tysiąclecia , ks. kardynał Stefan Wyszyński. Cała wizyta kardynała była obserwowana przez utajnionego pracownika Urzędu Miasta w Świnoujściu. Ściśle tajny raport, został wykonany na zlecenie komórki do spraw wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. Udało nam się dotrzeć do człowieka , który napisał ów raport."

Agent J.B. zrelacjonował w wywiadzie wizytę i spotkania wiernych z ks. kard. Stefanem Wyszyńskim wraz z towarzyszącymi duchownymi, jak: ks.Baraniak sekretarz episkopatu, ks.Szelążek ordynariusz gorzowski i kanonicy.

Było to dnia 30 kwietnia 1952 roku, o godzinie 11,30.





KS. KARDYNAŁ
STEFAN WYSZYŃSKI
PRYMAS POLSKI



JAN PAWEŁ II - PAPIEŻ

WIZYTA W POLSCE
ROK 1979

Pierwsze spotkanie odbyło się z wiernymi w Wolinie. Na ulicy Kościelnej witali ks. kardynała i osoby towarzyszące, pięciu księży i czterystu parafian, wznosząc okrzyki"Niech żyje Prymas Polski...". Przed bramą kościelną zaśpiewano "Serdeczna Matko", po czym ks. proboszcz parafii Wolin Glapiński wygłosił mowę sprawozdawczo-powitalną. W dniu spotkania z Prymasem na 100 dzieci w szkole 20 pozostało na zajęciach, a 80 dzieci przybyło do kościoła. Na pożegnanie Prymasa przyszło osiem kobiet i grupa dzieci wręczając bukiety kwiatów, żegnały zacnych gości.

W godzinach popołudniowych delegacja duchowieństwa z ks. Kardynałem Wyszyńskim udała się do Żadzina. W Mokrzycy na bramie powitalnej był wywieszony napis "Witaj nam, Pasterzu". Ks. Jaworski (brat ks. kapelana Aleksandra Jaworskiego w kaplicy "Stella Matutina"), proboszcz Parafii w Żadzinie nie znał języka polskiego. Tłumaczami byli duchowni.

W Żadzinie 300 parafian miejscowych i z okolicy (przybyli furmankami) witało ks. Prymasa śpiewem pieśni religijnych, kwiatami i biciem dzwonów. Młodzież w czasie uroczystości kościelnej przystąpiła do bierzmowania.

Po zakończeniu uroczystości ks. Stefan Wyszyński rozmawiał z matkami i z dziećmi.

Powitanie Prymasa Polski w Międzyzdrojach odbyło się w dniu 30 kwietnia. W uroczystości wstępnej i w Mszy św. wzięło udział 120 osób. Tak niska frekwencja była spowodowana udziałem części mieszkańców w akademii pierwszomajowej w przededniu Święta Pracy.

Proboszcz Aleksander Hanusiewicz (ur.25.03.1893r., zmarł 21 lipca 1956r.) w swoim duszpasterskim wystąpieniu porównał parafian do morza , " w którym znajdują się dobre i smaczne sandacze, złośliwe flądry, uparte dorsze i okonie oraz rekiny, które czyhają na sandacze..."

Na zakończenie powiedział "... Przyjmij Prymasie wszystkich, bo i z tych rekinów jak dobrze mięso przyprawić, nie będzie ono takie złe..."

Następnie wygłosił kazanie Prymas. Po uroczystości w kościele parafialnym około 50 wiernych odprowadziło ks. Kardynała Wyszyńskiego wraz z duchowieństwem towarzyszącym na plebanie, wznosząc okrzyki. "Niech żyje Prymas Polski".

W dniu 1 maja na nabożeństwie majowym ilość parafian była liczna. W dniu 2 maja odbyło się bierzmowanie na placu kościelnym.

Po uroczystościach delegacja duchowieństwa z Prymasem udała się do kaplicy "Stella Matutina". Obiekty kościelne były udekorowane flagami biało-czerwonymi i biało-żółtymi.

Po uroczystosci powitania przez ks. kapelana Aleksandra Jaworskiego i po nabożeństwie, siostry zakonne Boromeuszki podejmowały gości na przygotowanej przez siebie wieczerzy. Ze względu na dobre warunki wypoczynku i noclegu delegacja pozostała do chwili wyjazdu.

W dniu 2 maja 1952 roku na brzegu Świny czekała na dostojnych gości delegacja księży Kazimierza Matlaka proboszcza Parafii Świnoujście i ks. Glapiński z wiernymi. Wizyta w Świnoujściu była bardzo okazała. Przed bramą ks.K. Matlak powitał Prymasa i delegację towarzyszących gości.

W imieniu społeczeństwa przemówił p.Edward Maciulewski pracownik prezydium Rady Narodowej w Świnoujściu wraz z innymi urzędnikami witano i goszczono duchowieństwo polskie.

Ksiądz Prymas wygłosił naukę " o jedności narodu polskiego, która to wynika z wiary w Boga, o obowiązku pracy dla dobra ojczyzny i chwały Bożej"- dodając - " w Rzymie Ojciec Święty, papież Pius XII zapytał czy Polska pozostanie wierna Bogu - ks. Prymas odpowiedział :" nie ma najmniejszych wątpliwości, gdyż w Polsce są wierzące matki".

Uroczystości kościelne z udziałem Episkopatu przebiegały bez zakłóceń i bez "zezwolenia" władz oraz bez wiz wjazdowych. Delegacja przebywała na wyspie Wolin i Uznam od 30.04.-2.05.1952r.

Ks. Kazimierz Matlak proboszcz Parafii w Świnoujściu załatwił wszystkie formalności w Powiatowej Radzie Narodowej zezwalając na wizytę w Świnoujściu, włącznie z uroczystą procesją wokół kościoła, na którą trzeba było mieć w owych czasach zezwolenie państwa.

Oczami agenta

Czterdzieści trzy lata temu na wyspach Wolin i znam, przebywał Prymas Tysiąclecia, Kardynał efan Wyszyński. Cała wizyta Kardynała była obrwowana przez utajnionego pracownika Urzędu iasta w Świnoujściu. Ściśle tajny raport, został wyonany na zlecenie komórki do spraw wyznań Urzędu ojewódzkiego w Szczecinie. Udało nam się dotrzeć człowieka, który napisał ów raport.

Drzwi jednego ze świnoujskich mieszkań otwiera całkowicie siwy staruszek. W ciasnym eszkaniu, J.B. mieszka wraz z zo- . Cztery córki wyprowadziły się z dawno. W pokoju gościnnym nie a specjalnego przepychu. Stoi tu ary segment typu „Goleniów", na lkach kryształy i plastikowe owo- , obok rozkładany tapczan, stół i e najnowszy telewizor kolorowy z iotem.

J.B. do Świnoujścia przyjechał ko jeden z pierwszych osadników rozpoczął pracę w Urzędzie Miejim w Wydziale Społeczno-Poliycznym. W 1952 roku, na wiosnę wansował na szefa Referatu do praw Wyznań. Tak się złożyło, że goż roku, z wizytą do Świnouj- ia, przyjechał Prymas Wyszyński.

– Dowiedziałem się o wizycie ardynała Wyszyńskiego od księża Kazimierza Matlaka, który był ówczas proboszczem świnoujskiej arafii – wspomina teraz po latach .B. – Matlak przyszedł się mnie apytać, czy wolno zorganizować wiytę Wyszyńskiego w Świnoujściu, onieważ do Świnoujścia można by- przyjeżdżać tylko ze specjalnym ozwoleniem. Należało to uzgodnić UB i jeszcze tego samego dnia się nimi skontaktowałem. Oni wydali takie pozwolenie, ale powiedzieli, że muszę dać im obraz jak to będzie przebiegało. Powiedziałem im, że mam swoje władze zwierzchnie w Urzędzie Wojewódzkim i jak chcą, żebym obserwował Prymasa, to powinni z nimi o tym porozmawiać. Chyba rozmawiali, bo dostałem polecenie, żeby obserwować i złożyć dokładną relację.

W swoim raporcie J.B. napisał m.in.: *„W dniu 30.IV.1952 o 11.30 Prymas Polski (Wyszyński) wraz z sekretarzem episkopatu (Baraniak) ordynariusza Gorzowskiego (Szelążek), prałata i kanoników przybył do parafii Wolin, gdzie został witany przez społeczeństwo około 400 osób oraz 5-ciu księży. Na ulicy Kościelnej witali go księża, wznosząc okrzyk „niech żyje prymas Polski" wierni śpiewając „Serdeczna Matko" doprowadzili go do bramy kościelnej. Proboszcz powiedział mowę sprawozdawczo-przywitalną, w której podkreślił, że z początku do kościoła była mała ścieżka, a obecnie jest wydeptana szeroka droga. Należy nadmienić, że na bramie tryumfalnej oprócz napisu, zostały umieszczone małe chorągiewki z prawej biało-czerwona, z lewej żółto-biała. W organizowaniu uroczystości i frekwencji oraz w śpiewie w kościele, aktywny udział brała katechetka z Wolina (Sowa) oraz dwie młode dziewczynki. W dniu tym do szkoły w Wolinie na ilość 100 dzieci przyszło 20, reszta udała się do kościoła.*

Na pożegnanie Prymasa przybyło 6 do 8-miu kobiet i grupka dzieci z kwiatami, okrzyków na cześć Prymasa nie wzniesiono. Potem Prymas wraz z elitą (Glapińskim i Matiakiem) i jednym księdzem udali się do Ładzina, gdzie po drodze była brama tryumfalna w Mokrzycy z napisem „Witaj nam, pasterzu". Na godzinę przed przyjazdem Prymasa, proboszcz z Ładzina (Jaworski) kazał dzwonić dzwonem kościelnym i dzwonienie to trwało aż do jego przyjazdu. Odbyło się bierzmowanie na cmentarzu kościelnym."

– W Ładzinie to nawet nocowałem – mówi dziś J. B. – Myślałem, że UB już nikogo nie wyśle, ale oni woleli się chyba podwójnie zabezpieczyć, bo w Ładzinie spotkałem ich człowieka. To, co tam widziałem, napisałem jednak w swoim raporcie.

„W Ładzinie na przywitaniu obecnych było 300 osób. Byli to ludzie z Ładzina i okolicy, którzy tam przybyli furmankami. Do bierzmowania) przystępowała młodzież. Po całej ceremonii Prymas przeprowadzał luźne rozmowy z matkami i dziećmi.*

W Międzyzdrojach proboszcz Chanusewicz parafię Międzyzdrojów porównywał do morza, w którym znajdują się dobre i smaczne sandacze, złośliwe flądry, uparte dorsze i okonie oraz rekiny, które czyhają na sandacze. Na zakończenie powiedział: „Przyjmij, Prymasie wszystkich, bo i z tych rekinów, jak dobrze mięso przyprawi, nie będzie ono takie złe. Po jego przemówieniu miał przemówienie Prymas. 50 osób odprowadziło go aż na plebanię, przed którą wznieśli okrzyk: „Niech żyje Prymas Polski". Należy nadmienić, że w Międzyzdrojach odbywała się w tym czasie akademia 1 maja, na której frekwencja była duża, a na przywitaniu Prymasa było 120. Uroczystości na tym się zakończyły.

Uroczystości 1-szo majowe w Międzyzdrojach cieszyły się dużą frekwencją. Na nabożeństwie majowym ilość ludzi wzrosła z braku zabawy ludowej. Na plebanii i klasztorze sióstr boromeuszek były wywieszone flagi biało-czerwone. 2 maja odbyło się bierzmowanie) przed kościołem". (...)*

„Na brzegu Swiny oczekiwał już samochodem Glapiński, proboszcz z Wolina, który witał ich i zgromadził ludzi, którzy wznieśli okrzyk: „Niech żyje Prymas Polski". Przed bramą witał go proboszcz „Matlak") oraz z ramienia społeczeństwa Maciulewski Edward prac. Prezydium PRN i jego córka, która mówiła wierszyk. Prymas mówił o jedności narodu polskiego, która to jedność wynika tylko z wiary w Boga. Podobnie mówił o obowiązku pracy dla dobra ojczyzny i chwały bożej, dodając jeszcze, że gdy był w Rzymie zapytał go Ojciec Święty czy Polska pozostanie wierną Bogu na co on odpowiedział, że nie ma najmniejszych wątpliwości, gdyż w Polsce są wierzące matki."*

Jeżeli chodzi o wrogie wystąpienia, to w czasie pobytu na terenie powiatu Prymasa tak ze strony ich jak i ze strony społeczeństwa nie było. Nadmienić jednak należy, że proboszcz z Wolina bez zgłoszenia i zezwolenia na urządzenie zgromadzenia publicznego, wysłał na ul. Kościelną księży, celem witania Prymasa oraz wiernych. W Międzyzdrojach podobnie jak w Wolinie bez zezwolenia ulicą Kościelną odprowadzał kilka razy wraz z grupą wiernych i ministrantami Prymasa proboszcz parafii, który również nie zastosował się do przepisów przetrzymując od dnia 30 kwietnia do dnia 2 maja Prymasa z elitą i jego szoferów bez zameldowania. W Świnoujściu Matlak zgłosił się do tut. Prezydium z podaniem o zezwolenie na urządzenie procesji wokół kościoła na co otrzymał zgodę odbycia procesji od jednej bramy do drugiej i do tego się zastosował.

Ogólnie przemówienia Prymasa nie były tak strasznie płomiennymi jak również płomiennymi nie były przemówienia powitalne poszczególnych proboszczów. Należy jeszcze dodać, że proboszcz parafii Wolin (Glapiński) ustalił taryfę 10 zł od kartki do bierzmowania) taryfy tej w pozostałych parafiach nie było."*

Po czterdziestu latach J. B. uważa, że to co robił wówczas było potrzebne i absolutnie się tego nie wstydzi. W Referacie wyznań pracował dwa lata ale już wcześniej zajmował się pisaniem różnego rodzaju raportów.

– To był okres, kiedy nikt nikomu nie ufał – twierdzi J.B. – Póki byłem w społeczno-politycznym, co kwartał musiałem pisać sprawozdanie jak działa starosta, chociaż on był moim szefem. Pisałem też o działalności partii i organizacji. Takie były czasy...

TOMASZ DUKLANOWSKI

P.S. Pisownia raportu oryginalna.



Kardynał Stefan Wyszyński (u góry) u papieża Piusa XII.

Art. na podst. wywiadu przeprowadzonego przez red. Tomasza Duklanowskiego z pb. J.B. ze Świnoujścia - „Oczami agenta". Głos Szczeciński z dnia 21-22 stycznia 1995 roku.

PAMIĘĆ

Zostawiajmy po sobie dobre imię i trwałą pamięć wśród śmiertelnych , aby życie nasze nie przeszło nadaremnie.

Leonardo da Vinci



8 marca 1995r.

JÓZEFA WILCZYŃSKA

wieloletnia i zasłużona mieszkanka Międzyzdrojów.
Urodzona dn. 8 marca 1917 roku w Lututowie,woj. sieradzkie (dawny powiat Wieluń). W okresie lat nauki zdobyła kwalifikacje bibliotekarza gminnych i miejskich bibliotek.

Na Ziemie Odzyskane przyjechała w 1946 roku i osiedliła się w Międzyzdrojach. Przez 34 lata pełniła różne funkcje społeczne. Była współzałożycielką Ligi Kobiet Polskich w Międzyzdrojach .Pracowała społecznie w Radzie Zakładowej przy MPGK w Międzyzdrojach, jako członek Komisji Rozjemczej.

Po zdobyciu uprawnień maszynisty pomp wodnych rozpoczęła pracę na tym stanowisku 13 lipca 1956 roku w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Przepompowni Wody Pitnej.
Przez wieloletni okres pracy zawodowej była wzorowym bardzo odpowiedzialnym pracownikiem miejskiej przepompowni wody. Pomimo starych zużytych pomp w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nigdy nie było awarii urządzeń. Mieszkańcy zawsze mieli w kranach zdrową i smaczną wodę.

W pracy zawodowej i społecznej miała wysokie uznanie. Była wzorem matki.

Za zasługi Uchwałą Rady Państwa została odznaczona :

- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w dniu 19.II. 1979 roku,

- Srebrnym Krzyżem Zasługi w dniu 7 .03. 1969 roku,

- Medalem 30-lecia Polski Ludowej w dniu 22.07.1974 roku,

- Odznaką Tysiaclecia w dniu 17.07.1974 ku,
- srebrną odznaką pamiątkową "Gryfa Pomorskiego" w dniu 1.03.1960 roku.



Ponadto wyróżniona była listami pochwalnymi , dyplomami oraz nagrodami pieniężnymi.

Pani Józefa Wilczyńska z domu Kostrzewa odeszła dnia 22 grudnia 1987 roku. Grób znajduje się na Cmentarzu w Międzyzdrojach.

POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr 155-79-214

WARSZAWA

dn. 19 lutego 1979 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 19 lutego 1979 r.

odznaczony/a został/a

Ob. WILCZYŃSKA

Józefa c. Józefa

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA

Uchwałą Rady Państwa p. Józefa Wilczyńska została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Legitymacja z dnia 19 lutego 1979 rok.

porucznik ***Sławomir, Stanisław WILCZYŃSKI***

Sławomir, Stanisław Wilczyński urodził się 29 kwietnia 1913 roku w Kaliszu. Przed II wojną światową ukończył szkołę oficerską i 23 kwietnia 1937 roku zdał egzamin przed Komisją Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie na stanowisko kontraktowych kierowników agencji pocztowo-telegraficznych.

W Ludowym Wojsku Polskim służył od dnia 22 marca 1945 roku do dnia 5 kwietnia 1947 roku.

Uchwała Krajowej Rady Narodowej Nr32 z dnia 16 lipca 1946 roku z 11 Oddziału Wojsk Ochrony Pogranicza nadano Sławomirowi Wilczyńskiemu stopień wojskowy porucznika, za wybitne zasługi i wzorową służbę z dn. 22.07.1947 roku.

Do Międzyzdrojów przybył w 1946 roku jako osadnik wojskowy i zamieszkał przy ulicy Długiej 47 (obec. Gryfa Pomorskiego).

Był współzałożycielem Banku Spółdzielczego w Międzyzdrojach w 1946/7 oraz współorganizatorem Powszechnej Spółdzielni "Zgoda", po reorganizacji pracował w WSS "Społem" Oddział w Świnoujściu na stanowisku inwentaryzatora, a od roku 1960 do 1976 na stanowisku kierownika administracji.
Przez całe swoje życie dobrze służył ojczyźnie jako urzędnik państwowy, oficer LWP i działacz spółdzielczości w powiecie wolińskim.
Współpracował ze szkołami pow. wolińskiego, organizując kursy i zawody szachowe.

Zmarł 11 marca 1981 roku w Świnoujściu-Międzyzdrojach.



Fot. Sławomir Wilczyński
Współorganizator spółdzielczości w powiecie wolińskim, założyciel klubów szachowych w szkołach.



LEGITYMACJA UBEZPIECZENIOWA

okul. 129

Seria O Nr 365414

Ob. Wilczyński
nazwisko

Sławomir
imię

Imiona rodziców Władysław-Józefa

Data urodzenia 29 kwietnia 1913 r.

Kalisz
miejsce urodzenia powiat

Wydana dnia 31 sierpnia 1960 r.

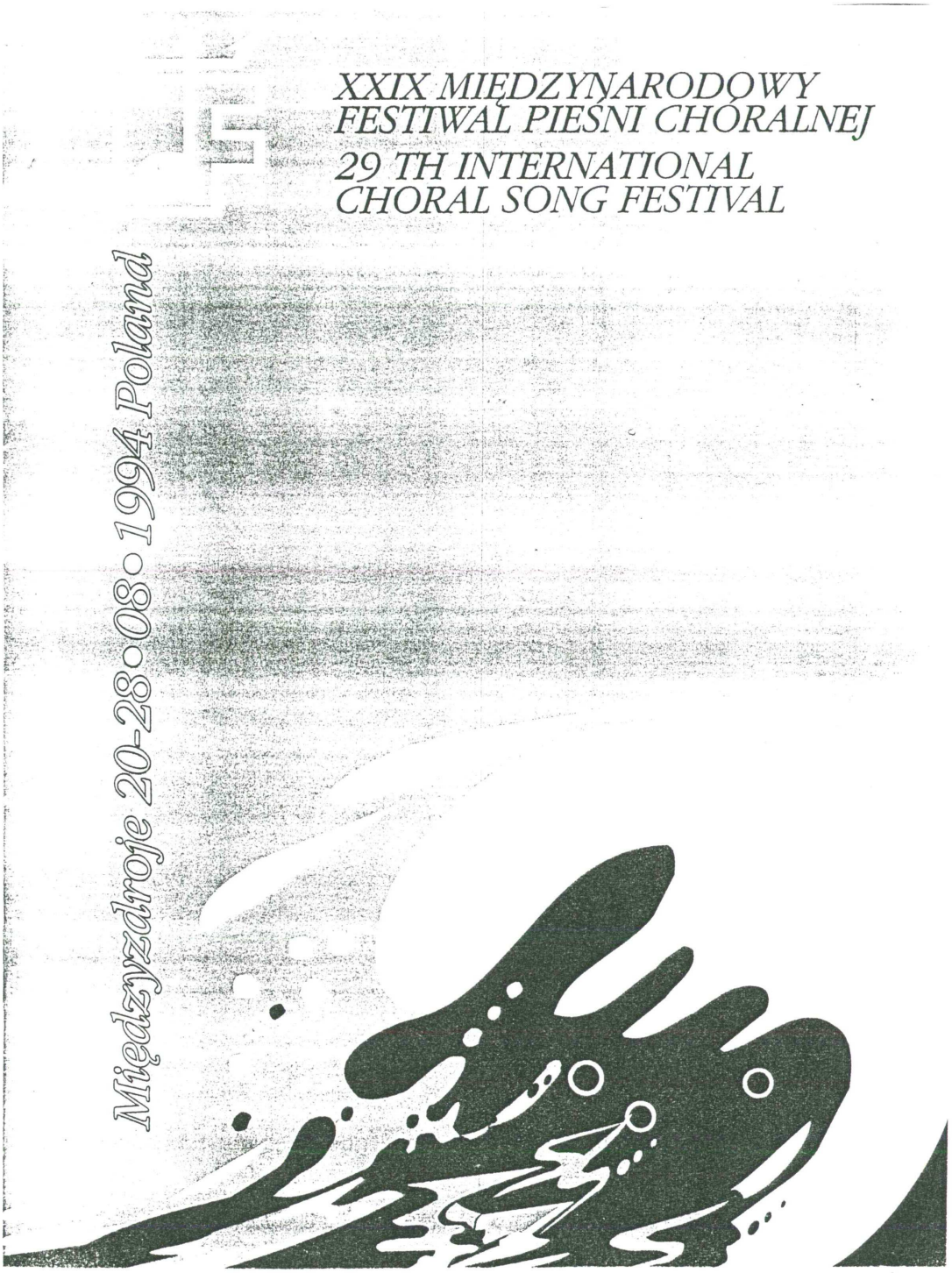
SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW Kierownik
Kom. i Kadr

pieczęć zakładu pracy

Kier. Kadr i Szkolenia

Karta tytułowa legitymacji ubezpieczeniowej z 1960 roku.

Szata graficzna okładki programu festiwalowego



Opracowanie graficzne Andrzej Tomczak.
Skład i druk "Kadruk" w Szczecinie.

XXIX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIEŚNI CHÓRALNEJ w Międzyzdrojach

Zbliża się koniec trzeciego dziesięciolecia w kronikach Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach. Dziś 20 sierpnia 1994 rok.
Błękitne niebo i morze, złote promienie słońca, dookoła dużo zieleni i spokój. Upały minęły, od strony plaży czuje się zapach morskiej wody. To kapryśny zefirek unosi zapachy aerozoli znad zatoki. Właściwie zbliża się koniec lata. Za 10 dni rozpocznie się rok szkolny. Ale muzyka i śpiew nie zna granic, więc lepiej późno niż wcale .....

Wczasowicze i turyści, chociaż niektórzy z nich nie mają częstych spotkań i okazji obcowania ze sztuką chóralistyki i interpretacją dyrygencką , jako przypadkowi słuchacze przystają na promenadzie, przed muszlą, na plaży i wsłuchują się w wielogłosowe akordy różnojęzycznych pieśni ludowych, patriotycznych, obrzędowych, religijnych.

Estrady festiwalowe w Międzyzdrojach stwarzają możliwość prezentacji publicznego ukazywania wartości w sposób spontaniczny i zespołowy.

Karol Szymanowski wybitny twórca "Pieśni kurpiowskich" i "Harnasie" min. napisał:

cyt. "....Jednocząca i organizująca siła muzyki posiada tę moc, iż połączywszy mocnym węzłem wspólnych doznań przygodną grupę ludzi, którzy spotkali się na płaszczyźnie wspólnego wysiłku, mającego na celu objawienie jej magicznego piękna, utrwala ów węzeł w nierozerwalny kształt tajemniczego porozumienia, wskazuje i inne cele, inne wielkie sprawy, mające również pewnie wesprzeć się na tym samym, osiągniętym już poziomie wspólnego porozumienia".



XXIX

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIEŚNI CHÓRALNEJ

w Międzyzdrojach

jest wpisany do kalendarza imprez Ministerstwa Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej oraz do rejestru Unii Chórów z siedzibą w Nowym Jorku.

Sponsorom i organizatorom XXIX MFPCh w Międzyzdrojach ' 94 roku

Kronikarze w imieniu słuchaczy składają serdeczne podziękowania i szczere uznanie.

KOMITET ORGANIZACYJNY:

Ministerstwo Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej
Polski Związek Chórów i Orkiestr
Urząd Miasta i Gminy Międzyzdroje
Polskie Radio, II Program Warszawa S.A.
Polskie Radio Szczecin S.A.
Hotel "Amber - Baltic" - Międzyzdroje
Hotel "Radisson" - Szczecin
Stanisław Zaborowski - Agencja Koncertowa "..... "

Dyrektor Festiwalu:
Stanisław Zaborowski

DYREKTOR ARTYSTYCZNY FESTIWALU:
prof. JAN SZYROCKI

KIEROWNIK SEMINARIUM DYRYGENTÓW:
prof. JÓZEF BOK

RADA ARTYSTYCZNA:

** przewodniczący - prof. Józef Bok*
(Akademia Muzyczna im. Fryderyka Chopina w Warszawie),

** członkowie - prof. Henryk Gostomski*
(Akademia Muzyczna w Gdańsku),

prof. Jan Szyrocki
(Akademia Muzyczna w Poznaniu, Filia - Szczecin).

JURY KONKURSU:
"Współczesna muzyka chóralna"



** przewodniczący - prof. Jan SZYROCKI*

** członkowie - prof. Jan PASVER (Holandia)*
doc. Bronisława WIETRZNY
red. Elżbieta GRYŃ - STASIK

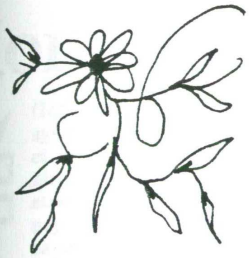
** sekretarz jury - red. Halina WIĘCEK - PRZYBYLA*

PROWADZENIE KONKURSU:
Z B I G N I E W P A W L I C K I

"...Tegoroczny Festiwal będzie wzbogacony o konkurs otwarty - "Współczesną muzykę chóralną". Konkurs został wprowadzony po dwuletniej przerwie na wyraźne życzenie zespołów.

Już po raz trzeci w czasie festiwalu będzie pracował chór przyjaźni pn. "In Terra Pax", złożony ze śpiewaków polskich i niemieckich, którzy wystąpią również w koncertach festiwalowych w Międzyzdrojach, w Szczecinie i w innych miastach..."

prof. Jan Szyrocki
Dyrektor Artystyczny MFPCh w Międzyzdrojach



ŚWIĘTO PIEŚNI CHÓRALNEJ

Od 20 do 26 sierpnia w Międzyzdrojach odbędzie się kolejny, XXIX Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej.

Po raz pierwszy, termin jego przeniesiony został z pierwszych dni lipca na trzecią dekadę sierpnia.

Przyczyną tej zmiany stały się pewne czynniki pragmatyczne.

Otóż władze Międzyzdrojów, poprosiły organizatorów festiwalu o przeniesienie go w inny okres lata, stwierdzając, że na początku sezonu wakacyjnego następuje zwykle duża koncentracja imprez artystycznych w mieście. Nadto okres trzeciej dekady sierpnia łączy się z pewną obniżką cen na noclegi w międzyzdrojskich domach wczasowych, które tradycyjnie stanowią bazę hotelową festiwalu. Nic dziwnego zatem, że propozycja tamtejszych notabli została uwzględniona. Albowiem kiesa festiwalu i w tym roku raczej świeci pustkami.

Obok wieczornych koncertów w kościele św. Piotra Apostoła, zespoły śpiewać będą w różnych atrakcyjnych miejscach kurortu. Krótkimi serenadami zachęcać będą potencjalnych słuchaczy do zainteresowania festiwalowymi imprezami.

W tym roku, już siedemnasty raz, towarzyszyć będzie festiwalowi seminarium dla dyrygentów chóralnych, które poprowadzi prof. Józef Bok z warszawskiej Akademii Muzycznej. Seminarium poświęcone będzie zagadnieniom interpretacyjnym muzyki chóralnej.

Na prośbę wielu zespołów do programu festiwalu powraca konkurs pod hasłem współczesnej muzyki chóralnej. Chętni do takiej konfrontacji zobowiązani są do wykonania trzech utworów, skomponowanych po roku 1955. Międzynarodowe jury przyzna najlepszym trzy miejsca uhonorowane medalami.

MIĘDZYZDROJE '94

Ale chociaż to dopiero za rok nastąpi jubileuszowa, trzydziesta edycja festiwalu międzyzdrojskiego, koncert inauguracyjny 20 sierpnia w kościele św. Piotra Apostoła wykonawczo będzie bardzo bogaty.

Wystąpią: Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej, Chór Politechniki Szczecińskiej Collegium Maiorum, Szczecińska Orkiestra Kameralna Klubu 13 Muz Jana Waraczewskiego oraz wybitni soliści z Warszawy, Gdańska, Poznania i Szczecina. Wykonana zostanie, pod batutą prof. Jana Szyrockiego, Msza Koronacyjna W.A. Mozarta.

W ciągu 9 dni trwania "święta pieśni chóralnej" w Międzyzdrojach zaprezentuje się 13 chórów, w tym 6 zagranicznych: z Anglii, Białorusi, Francji, Izraela i Węgier.

Po raz trzeci w czasie festiwalu pracować będzie zespół Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej "In terra pax". Kwartety i śpiewacy indywidualni z chórów polskich i niemieckich pod kierunkiem dyrygentów - Jana Szyrockiego i Vilkjera Schmidta-Gertenbacha przygotują program, na który złożą się utwory a capella muzyki polskiej i niemieckiej oraz Msza Niemiecka Franciszka Schuberta. Z tak przygotowanym programem ten niezwykły polsko-niemiecki chór wystąpi w Międzyzdrojach i Szczecinie.

Inne koncerty festiwalowe powtórzone będą w Kamieniu Pomorskim, Świnoujściu i Wisełce. W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich natomiast odbędą się "międzynarodowe spotkania chóralne", z udziałem festiwalowych zespołów zagranicznych.

Sława Matusz



OD 20 DO 28 SIERPNIA

Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej Międzyzdroje '94

Od 20 do 28 sierpnia odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej Międzyzdroje '94.

* W sobotę 20 sierpnia o godzinie 20.00 w kościele św. Piotra Apostoła w Międzyzdrojach - koncert inauguracyjny.

W programie: Msza Koronacyjna W.A. Mozarta.

Wykonawcy: Kira Boreczko - sopran, Ewa Filipowicz - alt, Jerzy Knetig - tenor, Jerzy Mechliński - bas, Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej, Chór Politechniki Szczecińskiej "Collegium Maiorum", Szczecińska Orkiestra Kameralna prowadzona przez Jana Waraczewskiego. Dyrygować będzie prof. Jan Szyrocki.

* W niedzielę 21 sierpnia o godzinie 12.00 będzie okazja posłuchania pięknej muzyki chóralnej na miejscu w Szczecinie. Z koncertem plenerowym na zamkowym dziedzińcu wystąpią chóry z Francji i Izraela.

Francuski chór "Les Magnenarelles" działa od 1986 roku. Początkowo był zespołem młodzieżowym, obecnie śpiewają w nim także dorośli. Dyrygentem chóru jest Genevieve Plasteig. W repertuarze chóru znajdują się utwory Vivaldiego, Rossiniego.

Izraelski chór "Kolot Carmiel" założony został w 1988 roku. Jego członkami są przede wszystkim żydowscy emigranci z Moskwy. Dyrygentem jest Yossi Seifert z Tel Awiwu.

* W niedzielę, w Międzyzdrojach, kolejny festiwalowy koncert. W kościele Piotra Apostoła wystąpią: "Hywel Girl's Choir & Llanell Boy Singers" z Wielkiej Brytanii, dyryguje John Hywell Williams, Chór Chłopięcy TV Szczecin pod dyrekcją Dariusza Dyczewskiego.

S.M.



Artykuł - Sława Matusz, Dziennik Szczeciński w Szczecinie, 12 sierpnia 1994 roku.

Koncert francuski

(Inf. wł.) Niezwykle sympatycznie w pamięci publiczności XXIX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach zapisał się chór mieszany z Francji. Program wypełniony lekką, mieniącą się pogodnymi nastrojami muzyką, wykonaną przez „Les Magnanarelles" pod dyrekcją Genevieve Plasteig, dopełniał swym dowcipnym komentarzem Andrzej Mleczko, który tego wieczoru koncert prowadził.

Wieczór muzyki sakralnej

Bardzo interesująco zapowiada się również dzisiejszy koncert, w którym śpiewać będą dwa zespoły. W pierwszej jego części wystąpi Chór Archikatedry Warszawskiej pod dyrekcją ks. Andrzeja Filabera. Chór działa pod patronatem prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa i specjalizuje się w muzyce liturgicznej. Upowszechnia też, nie tylko w kraju, polską muzykę sakralną. I taką właśnie zaprezentuje na festiwalowej estradzie w Międzyzdrojach.

W drugiej części koncertu zaprezentuje się Grodnieński Chór Kameralny Muzyki Cerkiewnej „Dojlidstwa", który zajmuje się wykonywaniem muzyki chóralnej Cerkwi Białoruskiej i Rosyjskiej. Z okazji 1000-lecia chrześcijaństwa na Białorusi zespół dokonał nagrania płyt w znanej firmie „Melodija". Jest też laureatem III nagrody na Międzynarodowym Festiwalu w Hajnówce, a podróż koncertowa chóru po wschodnich województwach Polski zarejestrowana została przez Polskie Radio i TV. Zespołem w Międzyzdrojach dyrygować będzie Natalia Bulcewicz.

Początek koncertu o godz. 19.30 w kościele św. Piotra Apostoła w Międzyzdrojach.

(dk)

I

Siódmy dzień koncertu, wystąpił chór mieszany z Francji pn. „Les Magnanarelles" - koncert prowadził Andrzej Mleczko z Międzyzdrojów.

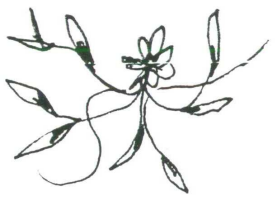
Chór Archikatedry Warszawskiej, który działa pod patronatem prymasa Polski, kard. Józefa GLEMPA.

II

Grodniecki Chór Kameralnej Muzyki Cerkiewnej „Dojlidsta - wa".

Głos Szczeciński - 26 VIII 1994 r.

Szczecińskie Międzynarodowe Spotkania Chóralne w Szczecinie 18 - 28 sierpnia 1994 roku.



Szczecińskie Międzynarodowe Spotkania Chóralne

W dniach od 18 do 28 sierpnia br. na dziedzińcu zamkowym odbywać się będzie kolejna impreza międzynarodowa pod nazwą "Szczecińskie Międzynarodowe Spotkania Chóralne". Wystąpią – chóry z Niemiec, Anglii, Francji, Izraela, Białorusi, Polski, w większości uczestniczące w XXIX Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach.

W czwartek 18 sierpnia o godz. 18.00 wystąpi 20-osobowa grupa folklorystyczna "Pfalz - Neuburger Musikanten" z Niemiec pod kierunkiem Reinharda Reiznera.

W piątek 19 sierpnia o godz. 18.00 wystąpi chór dziecięcy z Hamburga pod dyr. Axela Bergstedta. Jako drugi zespół wystąpi dziecięcy chór z Angliii "Hywel Girls Choir i Llanelli Boy Singers" pod dyr. Jeremy Hywel Williams.

W niedzielę 21 sierpnia o godz. 12.00 w ramach Niedzielnego Koncertu Południowego wystąpi chór "Magnanorelles" z Francji i "Kolot Choir" z Izraela.

W sobotę 27 sierpnia o godz. 18.00 usłyszymy Grodzieński Chór Kameralny Muzyki Cerkiewnej "Dojlidstwa" pod dyr. Natalii Bulcewicz.

W niedzielę 28 sierpnia o godz. 12.00 wystąpi Chór Polsko-Niemiecki Akademii Muzycznej "In Terra Pax" pod dyr. Jana Szyrockiego i Volker Schmidta Gertenbacha. "In Terra Pax" tworzą chórzyści wybrani spośród członków polskich i niemieckich zespołów chóralnych.

Dziennik Szczeciński, dnia 17 sierpnia 1994 roku.

Festiwal odbywał się w dniach od 20 do 28 sierpnia '94. W sobotę 20 sierpnia '94 o godz. 20.00 w kościele św. Piotra Apostoła w Międzyzdrojach zainaugurowano koncertem, w programie:

Msza Koronacyjna W.A. Mozarta.

Wykonawcy:

Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej,
Chór Politechniki Szczecińskiej "Collegium Maiorum",
Szczecińska Orkiestra Kameralna Klub "13 Muz" - kierownik
Jan WARACZEWSKI

Kira BORECZKO	-	*sopran*
Ewa FILIPOWICZ	-	*alt*
Jerzy MECHLIŃSKI	-	*bas*
Jerzy KNETIG	-	*tenor*
Jan SZYROCKI	-	*dyrygent*

PROGRAM:

Wolfgang Amadeusz Mozart
Msza C-dur "Koronacyjna"

KV 317: - Kyrie
- *Gloria*
- *Credo*
- *Janctus*
- *Benedictus*
- *Agnus Dei*



Plakietka i pieczęć MFPCh '94 r.

KALENDARZ KONCERTÓW

XXIX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej
Międzyzdroje '94

20.08.1994 r. — **KONCERT INAUGURACYJNY**
sobota godz. 20 — **Wolfgang Amadeus Mozart** - Msza C-dur „Koronacyjna" KV 317
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

W y k o n a w c y :
Kira Boreczko - sopran
Ewa Filipowicz - alt
Jerzy Knettig - tenor
Jerzy Mechliński - bas
Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej
Chór Politechniki Szczecińskiej „Collegium Maiorum"
Szczecińska Orkiestra Kameralna Klub „13 Muz" -
kierownik **Jan Waraczewski**

Jan Szyrocki - **dyrygent**

21.08.1994 r.
niedziela godz. 20.00
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

„Hywel Girl's Choir & Llanelli Boy Singers"- Wielka Brytania
dyrygent: **John Hywel Williams**
Chór Chłopięcy TV Szczecin
dyrygent: **Dariusz Dyczewski**

22.08.1994 r.
poniedziałek godz. 19.30
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

Chór „Kolot Carmiel" Haifa - Izrael
dyrygent: **Yossi Seifert**

23.08.1994 r.
wtorek godz. 19.30
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

Miński Chór Nauczycieli Mińsk - Białoruś
dyrygent: **Larisa Romanowskaja**

24.08.1994 r.
środa godz. 19.30
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

Chór „Les Magnanarelles" Hyeres - Francja
dyrygent: **Genevieve Plasteig**
„Psalmodia Minor" Kraków
dyrygent: **Włodzimierz Siedlik**

25.08.1994 r.
czwartek godz. 19.30
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

„Csenki Imre Vegyeskar" Püspökladany - Węgry
dyrygent: **Zoltan Szabo**

26.08.1994 r.
piątek godz. 19.30
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

Chór Archidiecezji Warszawskiej
dyrygent: **Ks. Andrzej Filaber**
Grodnieński Chór Kameralny Muzyki Cerkiewnej
„Dojlidstwa" Grodno - Białoruś
dyrygent: **Natalia Bulcewicz**

27.08.1994 r.
sobota godz. 19.30
Kościół p.w. św. Piotra Apostoła

Chór Kameralny „Cantum Concinnum" Jarocin
dyrygent: **Agnieszka Gniatczyk**
Chór Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej „In Terra Pax" dyrygenci: **Jan Szyrocki i Volker Schmidt - Gertenbach**

28.08.1994 r.
niedziela godz 19.30 — **KONCERT FINAŁOWY**
Amfiteatr

BIURO ORGANIZACYJNE FESTIWALU:
MIĘDZYZDROJE UL. BOHATERÓW WARSZAWY 16 TEL. 80 072 · DOM WCZASOWY „WENUS"

KONCERTY DODATKOWE

Międzyzdroje - Amfiteatr

21.08.1994 godz. 12.00	Hywel Girls' Choir & Llanelli Boy Singers Llanelli - Wielka Brytania

Międzyzdroje - Hotel „Amber Baltic"

21.08.1994 godz. 23.00	Chór „Kolot Carmiel" Haifa - Izrael
23.08.1994 godz. 23.00	Miński Chór Nauczycieli Mińsk - Białoruś
25.08.1994 godz. 23.00	Grodnieński Chór Kameralny Grodno - Białoruś
27.08.1994 godz. 23.00	Chór Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej „In Terra Pax"

Kamień Pomorski - Katedra

19.08.1994 godz. 19.30	Chór „Kolot Carmiel" Haifa - Izrael
25.08.1994 godz. 19.00	Grodnieński Chór Kameralny Grodno - Białoruś

Szczecin - Zamek /Sala Bogusława lub Dziedziniec/

19.08.1994 godz. 19.00	Hywel Girls' Choir & Llanelli Boy Singers Llanelli - Wielka Brytania
21.08.1994 godz. 12.00	Chór „Les Magnanarelles" Hyeres - Francja i Chór „Kolot Carmiel" Haifa - Izrael
27.08.1994 godz. 18.00	Grodnieński Chór Kameralny Grodno - Białoruś
28.08.1994 godz. 12.00	

Świnoujście - Kościół p.w. Chrystusa Króla

24.08.1994 godz. 19.00	„Csenki Imre Vegyeskar" Pûspõkladany - Węgry

Wisełka - Kościół p.w. Św. Józefa Opiekuna Rodzin

20.08.1994 godz. 19.00	Chór „Kolot Carmiel" Haifa - Izrael

Informacja festiwalowa koncertów w dniu 20 - 21 sierpnia '94
Dziennik Szczeciński - 19 sierpnia 1994 r.

XXIX Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach

Hity najmłodszych

Drugi dzień Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach wypełniły popisy najmłodszych śpiewaków. W pierwszej części koncertu wystąpił chór dziewczęco-chłopięcy z Wielkiej Brytanii, który pod dyrekcją Johna Hywela Williamsa zaprezentował, rzadko goszczącą na naszych estradach, muzykę swego wybitnego rodaka, Benjamina Brittena. W drugiej części wieczoru stanął przed liczną publicznością w kościele św. Piotra Apostoła chłopięcy chór TV Szczecin. Ten zespół, wywodzący się z byłych szczecińskich „Słowików", w ciągu dwóch zaledwie lat pracy pod kierownictwem artystycznym Dariusza Dyczewskiego, również byłego „słowika", wyrósł na chór, który podoba się melomanom. Potwierdził to jego występ na międzyzdrojskim festiwalu, gdzie zaprezentował ambitnie i ciekawie skonstruowany program.

Autor tak zwanego słowa wstępnego, niezrównany Zbigniew Pawlicki, zapowiadając wykonanie „Ave verum Corpus" Mozarta, nazwał ten „drobiazg", napisany dla dzieci, hitem. Był on nim dla współczesnych kompozytorowi. A dla publiczności tego wieczoru hitem – jak sądzę – były również „Zdrowaś królewno wyborna" Andrzeja Koszewskiego, czy „Alleluja" Randalla Thompsona. Toteż nie obyło się bez bisów.

Chór chłopięcy TV Szczecin jest też pierwszym zespołem startującym w powróconym do festiwalu konkursie „Współczesna muzyka chóralna". Jego uczestnicy zobowiązani są do wykonania trzech utworów skomponowanych po roku 1950, w tym przynajmniej jednego utworu kompozytora polskiego. Szczecinianie wybrali wszystkie trzy pieśni twórców polskich Józefa Świdra i Andrzeja Koszewskiego.

Chóry, uczestniczące w konkursie, ocenia jury w składzie: prof. Jan Szyrocki (przewodniczący), red. Elżbieta Gryń-Stasik, prof. Jan Pasveer (Holandia), doc. Bronisława Wietrzny, red. Halina Więcek-Przybyła (sekretarz jury). W konkursie przyznane zostaną medale i nagrody pieniężne.

Dziś, 23 bm. w kolejnym konkursie festiwalowym śpiewać będzie Miński Chór Nauczycieli (Białoruś), który pod dyrekcją Larisy Romanowskiej zaprezentuje program składający się z utworów dawnej muzyki europejskiej oraz białoruskich pieśni religijnych i ludowych.

Początek koncertu o godz. 19.30, w kościele św. Piotra Apostoła.

(dk)

Podpisy najmłodszych śpiewaków z Wielkiej Brytanii i Chór Chłopięcy TV Szczecin, wywodzący się z byłych szczecińskich "Słowików" (1992 r.)
Głos Szczeciński - 23 sierpnia 1994 r. str. 5



Polski Radio Szczecin S.A. „Lato, Lato" - sponsoruje MFPCh nagrywa i zaprasza do słuchania audycji „Lato z Radiem Szczecin".

Ostatnie „Chóralne śpiewania" na MFPCh w Międzyzdrojach. Do zobaczenia i usłyszenia na XXX Jubileuszowym MFPCh w Międzyzdrojach w czerwcu 1995 roku.

piątek 26 sierpnia 1994

Chóralne śpiewanie

W tegorocznym święcie pieśni chóralnej udział biorą m.in. Grodzieński Chór Kameralny Muzyki Cerkiewnej "Dojlidstwa" oraz Chór Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej "In Terra Pax".

* Chór z Grodna specjalizuje się w muzyce cerkiewnej, rosyjskiej i białoruskiej. Jego dyrektorem jest Włodzimierz Lebecki - pianista, a dyrygentem Natalia Bulcewicz. W 1992 roku, z okazji 1000-lecia chrześcijaństwa na Białorusi, zespół dokonał nagrań płytowych. Występował także na międzynarodowych festiwalach w kraju i za granicą.

Chór"Dojlidstwa" wystąpi:

- 26 sierpnia o godz. 19.30 w Międzyzdrojach, w kościele pw. św. Piotra Apostoła, razem z chórem Archidiecezji Warszawskiej pod dyr. ks. Andrzeja Filabera.
- 27 sierpnia o godz. 18.00, w Szczecinie, na dziedzińcu Zamku Książąt Pomorskich (w razie niepogody w Sali Bogusława).

Koncert prowadzi Roman Kraszewski.

* Chór "In Terra Pax" tworzą śpiewacy wybrani spośród członków polskich i niemieckich zespołów chóralnych. Założycielami zespołu są trzej dyrygenci - Jan Szyrocki ze Szczecina, Wolfgang Unger z Halle i Werner Pfaff z Karlsruhe. Chór wystąpi:

- w sobotę 27 sierpnia o godz. 19.30 w Międzyzdrojach, w Kościele pw. św. Apostoła.
- w niedzielę 28 sierpnia o godz. 12.00 w Szczecinie, na dziedzińcu zamku lub w razie niepogody w Sali Bogusława.

Dyrygują Jan Szyrocki i Volker Schmidt-Gertenbach.

Dziennik Szczeciński doniósł o świetnie zapowiadających się koncertach chóralnych w dniach 26 - 28 sierpnia 1994 roku.



HOTEL
Rybak





Ostatni wykupiony bilet na koncert finałowy w kościele p w.św. Piotra Apostoła, który odbył się w uroczystej gali.

STANISŁAW ZABOROWSKI
Rondo
CONCERT AGENCY
UL. BOLESŁAWA ŚMIAŁEGO 39/6, 70-351 SZCZECIN, POLAND
TEL./FAX (48 91) 336-241, TEL. (48 91) 342-166

RZĄD MIEJSCE

Bilet wstępu



Suplement
XXIX z Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej
w Międzyzdrojach 20 - 28 sierpnia 1994 roku
(15 zestawów)

Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach

Dnia 23 czerwca 1995 roku

- Jubileuszowy XXX Festiwal Pieśni Chóralnej zainaugurował międzynarodową imprezę chórzystów i seminarium dla dyrygentów zespołów chóralnych.

Konkurs pieśni chóralnych oraz zajęcia seminarium trwały do 2 lipca 1995 roku.

Występy chórów odbywały się w Kościele Parafialnym p w. św. Piotra Apostoła w nawie głównej przed ołtarzem.

Jury konkursowe pracowało w przedniej części nawy na chórze muzycznym (ozdobny balkon, wzniesiony nad nawą główną kościoła, w przedniej jej części przeznaczony dla chórów i zespołów muzycznych).

Nowy regulamin programowy trzydziesto i sześćdziesięciominutowy dawał zespołom chóralnym lepsze możliwości zaprezentowania swego dorobku artystycznego pod względem repertuarowym i wykonawczym.

Seminaria dyrygentów były bardziej twórcze; obiektywne w ocenach, bogatsze w doświadczeniach i w inspiracjach artystycznych poszczególnych dyrygentów.

Na skutek poszukiwania nowych metod i nowych doświadczeń powstała Polsko-Niemiecka Akademia Chóralna w 1991 roku pod nazwą "In Terra Pax - Pokój na Ziemi".

Po czterech latach działalności artystycznej i repertuarowej oraz działalności dyrygenckiej osiągnęła wysoki poziom chóralistyki, dowodem były reprezentacje prezentujące pieśni na XXIX i XXX Festiwalu w Międzyzdrojach i w towarzyszących imprezach w Szczecinie oraz w Niemczech.

Wczasowicze i stali mieszkańcy Międzyzdrojów uczestniczący w Festiwalu Pieśni Chóralnej od 1966 roku stwierdzają (nie tylko profesjonaliści,
m.p.) wysoki poziom chóralistyki polskiej i zagranicznej.

J.W. stały mieszkaniec Międzyzdrojów (od 15 października 1945r.) wspominał, cyt:

> *"Od 30 lat, tj. od 1966 roku wsłuchiwałem się w cudowną harmonię głosów ludzkich - w chóralne pieśni festiwalowe, podziwiałem jej urzekające piękno i zachwycałem się nadprzyrodzonymi możliwościami natury ludzkiej, improwizującej głosy chórów anielskich słyszanych kiedyś w głębokich snach....*



XXX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIES
30 TH INTERNATIONAL CHORAL SON

Z okazji MFPCh w Międzyzdrojach były wydawane plakaty w ciekawej oprawie plaststycznej, często dominował temat marynistyczny.
Jubileuszowy plakat przedstawił bryzę morską (nazwę pierwszego Chóru "Bryza" w Międzyzdrojach przy Domu Kultury pod dyrekcją St. Jaworskiego i A. Mleczko).

Niechaj szlachetna rywalizacja...

Od trzydziestu lat, co roku, do polskiej uroczej miejscowości wczasowej nad Morzem Bałtyckim zjeżdżają się z całego świata, na Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach, chóry prezentujące najwyższy poziom wykonawstwa artystycznego. Przez kilka dni w czasie trwania Festiwalu Międzyzdroje rozbrzmiewają pięknym śpiewem chóralnym, wnosząc w serca wczasowiczów i melomanów radość i uczucie ukojenia.

Idea organizowania tak pięknej i wartościowej imprezy kulturalnej obficie owocuje. Potwierdza ona wielką i niezwykłą osobowość jej twórcy – Jana Szyrockiego. Z szacunkiem odnosimy się do nieprzeciętnego talentu Profesora, który jest wizerunkiem człowieka epoki Odrodzenia, człowieka o imponujących dokonaniach w dziedzinie sztuki i techniki. Swoją śmiałą wizją tworzenia wartości kulturowych zainspirował wiele oryginalnych pomysłów, wzbogacających dorobek muzyczny naszego pokolenia.

Chóry występujące na Festiwalach są zespołami z reguły amatorskimi. Śpiewają w nich ludzie o różnych umiejętnościach profesjonalnych, mówiący różnymi językami i prezentujący różne światopoglądy. Ale łączy ich wspólne umiłowanie śpiewu i muzykowania. I w tym właśnie tkwi tajemnica dążenia do doskonałego piękna, wyrażanego niebiańską harmonią chóralnego śpiewu.

Niechaj podczas jubileuszowego XXX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach zabrzmi radośnie śpiew wspaniałych chórów i szerokim echem dotrze do najdalszych zakątków świata wieść o wielkim wydarzeniu śpiewaczym na Wybrzeżu Szczecińskim.

Niechaj szlachetna rywalizacja chórów mobilizuje ich do stawiania sobie coraz wyższych wymagań i staje się okazją do ujawniania więzi i rozszerzania wspólnoty braci śpiewaczej na wszystkich kontynentach kuli ziemskiej.

Walter Stryja
prezes Zarządu Głównego
Polskiego Związku Chórów i Orkiestr

Festiwal duchowo wzbogaca miasto

Międzyzdroje to miasto i trzy sołectwa, z blisko siedmioma tysiącami mieszkańców. Jesteśmy gminą typowo turystyczną, bez przemysłu i zakładów, ale z wieloma ośrodkami i domami wypoczynkowymi. Międzyzdroje znane są również poza granicami naszego kraju. Ludzie przyjeżdżają tu z całej Polski wypoczywać, jak też uczestniczyć w życiu kulturalnym. Miasto nasze związało się na trwałe z Międzynarodowym Festiwalem Pieśni Chóralnej, w bieżącym roku odbędzie się jego trzydziesta edycja. Jakże to piękny i znaczący jubileusz, zarówno dla organizatorów i uczestników, jak również wszystkich naszych mieszkańców. Trudno przecenić wpływ tej imprezy na naszych gości i tych, którzy w Międzyzdrojach mieszkają – wielu z nich corocznie bierze udział w festiwalowych koncertach oraz imprezach towarzyszących. Chciałbym tu przywołać znane i trafne powiedzenie, iż „muzyka łagodzi obyczaje" i stwierdzić, że można to rzeczywiście dostrzec u nas w Międzyzdrojach. W czasie festiwalu miasto staje się bardziej odświętne, jakby wyciszone, rzec można – uduchowione. Po prostu żyje festiwalem. Oddziaływanie muzyki jest w naszym mieście zauważalne również poza sezonem. Myślę, że nie przypadkiem w Międzyzdrojach działa chór przy Szkole Podstawowej nr 2, który jest oczkiem w głowie, a nawet można powiedzieć: wizytówką naszego miasta. I nie tylko dlatego, że uczestniczy w wielu konkursach i przeglądach, zajmując zawsze wysokie lokaty, lecz również dlatego, że uświetnia swoim pięknym śpiewem wiele imprez miejskich. Wszyscy mamy nadzieję, że pewnego roku wystąpi także w ramach MFPCH! XXX Festiwal skłania oczywiście do refleksji i ocen, pozostawmy to jednakże specjalistom. Ja jednak, na ręce osoby bezdyskusyjnie najbardziej zasłużonej dla naszego festiwalu, pana profesora Jana Szyrockiego, składam w imieniu władz miasta wyrazy szczerego szacunku i gorącego podziękowania za wkład w organizację tych wspaniałych letnich imprez śpiewaczych w Międzyzdrojach. Witając wszystkich Państwa na Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Chóralnej Anno Domini 1995, życzę wielu wspaniałych przeżyć, doskonałej pogody, dobrego wypoczynku, i jeszcze wielu udanych festiwali.

Stanisław Sapała
przewodniczący Rady Miejskiej
w Międzyzdrojach

Walter Stryja - prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr art. pt. "Niechaj szlachetna rywalizacja....."

Stanisław Sapała - przewodniczący Rady Miejskiej w Międzyzdrojach art. pt. "Festiwal duchowo wzbogaca miasto".

Przewodnik - "Jubileuszowy, trzydziesty" - wyd. MW-AK `95, s. 14 i 15.



Udało się!

Rozpoczęło się niewinnie. I tradycyjnie. Szczeciński Chór Kolejarzy „Hejnał" pragnął uczcić 20-lecie swego powstania. Zaprosił chóry z Warszawy, Słowacji, Bułgarii, Słowenii, oraz swych szczecińskich przyjaciół na Zlot Przyjaźni. Gdy koncerty już się odbyły, Halinka Zietalowa namówiła dwóch swoich przyjaciół na spotkanie w Domu Kultury Kolejarza. Na „małą czarną". Skoro już się udała jedna impreza, której byliśmy współtwórcami i współuczestnikami (my, to znaczy Jan Szyrocki ze swoim znakomitym Chórem Akademickim Politechniki Szczecińskiej i moja skromna osoba zapowiadającego oraz red. Halina Więcek-Przybyłowa, zlotowe koncerty), to może warto tę imprezę powtórzyć? Kontynuować?!

Ale co? Zlot? O, nie! Już wtedy zaczęła się krystalizować idea imprezy. Bo we trójkę byliśmy jak najdalsi od zbyt często urządzanych w tamtych czasach „spotkań", „zlotów", „konkursów rejonowych", wszelakich „spędów", gdzie śpiewacy byli zarazem wykonawcami tych samych nieustannie powtarzanych pieśni, jak też na ogół jedynymi słuchaczami wzajemnych popisów. Wówczas powstała myśl, aby był to FESTIWAL. Ale nie jedynie festiwal popisujących się chórów, lecz impreza propagująca twórczość. A zatem FESTIWAL PIEŚNI CHÓRALNEJ. Festiwal, na którym każdy zespół powinien przedstawić ciekawy i możliwie szeroki zestaw możliwości repertuarowych skierowanych do miłującego muzykę, lecz niekoniecznie śpiewającego w zespole słuchacza. A to już, z natury rzeczy, narzucało maksymalną perfekcję wykonawczą...

I co? Udało się! Udało się, skoro idea ta przetrwała wszelkie „burze dziejowe" i weszła w "wiek męski". Wiek pełnego sukcesu!

Zbigniew Pawlicki



Twórcy Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach. Od lewej: Jan Szyrocki, Halina Ziętal, Zbigniew Pawlicki

Organizatorami i twórcami Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach byli: pp. HALINA ZIĘTAL, JAN SZYROCKI i p. ZBIGNIEW PAWLICKI.

„Jubileuszowy, trzydziesty" - przewodnik, wyd. Muzyka Współczesna - Arcydzieła Klasyki /s. 13 z 1995 roku/.

Współorganizatorami MFPCh w Międzyzdrojach byli społeczni działacze zabezpieczający miejsca występów w Amfiteatrze i w Miejskim Domu Kultury, zapewniających wyżywienie i noclegi oraz organizujący właściwy wypoczynek dla zespołów chóralnych i organizatorów festiwalów.

Z okazji JUBILEUSZU XXX Festiwalu wypadało wspomnieć ich nazwiska:
p. Karol Borek,
p. Marian Rychłowski,
p. Bogdan Babendych
- dyrektorzy Funduszu Wczasów Pracowniczych,

p. Stanisław Stępień
- Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej,

p. Leon Niedzielski
- Dyrektor Wolińskiego Parku Narodowego,

p. Antoni Winklarek
p. Andrzej Mleczko
- Kierownicy Ośrodka Kultury,

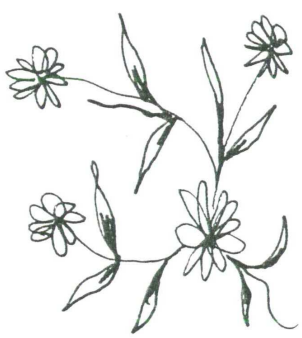
p. Krystyna Oleska
- Prezes Towarzystwa Miłośników Międzyzdrojów,

p. Andrzej Biniszkiewicz
- wieloletni działacz Rad Narodowych,

p. Wanda Wawrzecka
- główna księgowa Urzędu Miasta w Międzyzdrojach,

p. Stanisław Świrski
- Naczelnik Miasta i Gminy Międzyzdroje,

ks. Tadeusz Moskal
- proboszcz Parafii p w. św. Piotra Apostoła
i wielu innych.....



Z ostatnich lat:
p. Jerzy Neukampf i p. Włodzimierz Zasadzki
- Burmistrzowie Miasta Międzyzdroje,

p. Karol Jaworski i p. Stanisław Sapała
- Przewodniczący Rady Miejskiej w Międzyzdrojach,

p. Andrzej Tomczak - właściciel hotelu "Slawia" (sponsor wielu wydarzeń kulturalnych, oświatowych i sportowych).

A jednak będzie

Ostatnio pod znakiem zapytania stała organizacja tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach. Na szczęście pieniądze się znalazły. Jubileuszowy XXX Festiwal na pewno dojdzie do skutku, a będzie trwał od 24 czerwca do 2 lipca.

Festiwal stał się międzynarodowym wydarzeniem. Wiele wysiłku włożyły w to władze gminy, dziś dumne, z tego że właśnie tu gromadzą się znakomici artyści.

– Od innych imprez śpiewaczych, festiwal w Międzyzdrojach różni się atmosferą i formułą. Regulaminowy wymóg przedstawienia trzydziesto-i sześćdziesięciominutowego programu, daje dojrzałym artystycznie zespołom szansę wszechstronnego zaprezentowania możliwości – pisze w specjalnie z tej okazji wydanym folderze **Jan Szyrocki**, dyrektor artystyczny festiwalu. – Pod względem repertuarowym jest – śmiem twierdzić – jedną z najciekawszych imprez śpiewaczych świata. Daje też okazję dyrygentom do seminaryjnych dyskusji warsztatowych, śpiewakom – do wymiany doświadczeń i inspiracji.

Podczas festiwalu już od czterech lat występuje Polsko-Niemiecka Akademia Chóralna „In Terra Pax" (Pokój na Ziemi). Akademia zainaugurowała swoją działalność cztery lata temu. Patronat nad nią objęli prezydenci Polski i Niemiec. „In Terra Pax" przyjął sobie za szczytny cel budowanie porozumienia pomiędzy sąsiadującymi narodami. **(Tom)**

"..... Festiwal stał się wydarzeniem międzynarodowym. Wiele wysiłku włożyły w to władze gminy, dziś dumne z tego, że właśnie tu gromadzą się znakomici artyści...."

Głos Szczeciński, Nr 64 z dnia 16.03.1995 roku.

Ale byłem również świadkiem trudności organizacyjnych, finansowych w przygotowaniach corocznych festiwali pieśni chóralnej.

Pamiętam pierwszych założycieli i twórców pierwszych konkursów polskich pieśni, a w następnych latach przybyły do Międzyzdrojów "skowronki" i "słowiki" z innych państw, i tak, chociaż w wielkich trudach - zrodziły się Międzynarodowe Festiwale Pieśni Chóralnej.

Wielkie zasługi w trzydziestoletniej historii festiwali wnieśli: p p. Halina Ziętal, Jan Szyrocki i Zbigniew Pawlicki. Wszyscy ze Szczecina".

I trzeba przyznać, że rzucone ziarna padły na dobry grunt. Środowisko międzyzdrojskie bardzo życzliwie i aktywnie wspierało założycieli i twórców festiwali pieśni polskich i międzynarodowych - "pieśni różnych narodów".

Przedstawiciele władz miejskich i gminy w Międzyzdrojach były zawsze bardzo życzliwie ustosunkowane do tworzenia makro - kultury ze względu na rozwój uzdrowiska, wczasowiska i turystyki.

W tworzeniu nadbudowy konieczna była "baza kulturalna, rozrywkowa i rekreacyjna". Od zarania - gmina, a od 1947 roku miasto były kulturotwórczymi instytucjami w Międzyzdrojach.

Do nich należały:
* *Rady Narodowe,*
* *Front Jedności Narodowej,*
* *partie polityczne,*
* *Uzdrowisko, Fundusz Wczasów Pracowniczych, "Pomerania-Kąpielisko",*
* *Ośrodek Kultury, zwany Miejskim Domem Kultury,*
* *wielce zasłużone Towarzystwo Miłośników Międzyzdrojów z panią Krystyną Oleską wieloletnim prezesem na czele,*
* *Samorządy Dzielnic Mieszkaniowych: Wschód, Południe i Zachód z panem przewodniczącym Karolem Szpakiem.*



Kalendarz koncertów
Prezentacja zespołów
Concert calendar
Ensembles and their programmes

kościół pw. św. Piotra Apostoła, godz. 20.00

23 czerwca 1995 r. Gala otwarcia festiwalu–INAUGURACJA
Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej 36
Dyrygent: Jan Szyrocki

24 czerwca 1995 r. Chór Mieszany „HEJNAŁ" Domu
Kultury Kolejarza w Szczecinie 38
Dyrygent: Bogna Thomas-Miklas
Męski Chór Towarzystwa Śpiewaczego „HARFA". 40
Dyrygenci: Krzysztof Kusiel-Moroz,
Lech Zadrożny

25 czerwca 1995 r. Chór Kameralny „IMPRESJA" Szkoły
Podstawowej nr 2 im. Bolesława Chrobrego
w Międzyzdrojach 42
Dyrygent: Anna Sobierajska
Akademicki Chór Politechniki Śląskiej, Gliwice 44
Dyrygent: Krystyna Krzyżanowska-Łoboda

26 czerwca 1995 r. CORO ESTABLE
MUNICIPAL, Argentyna 46
Dyrygent: Juan Miguel Lacava

27 czerwca 1995 r. CORO DE CAMARA,
Teneryfa, Hiszpania 48
Dyrygent: Carmen Cruz Simo.

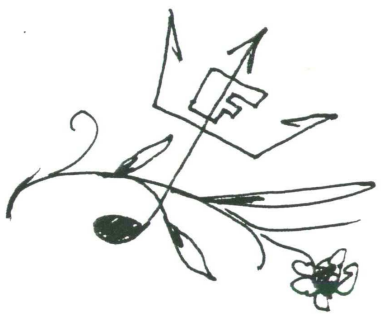
28 czerwca 1995 r. MIŃSKI ABLASNY
KAMIERNY CHOR „SONORUS",
Mińsk-Mołodeczno, Białoruś 50
Dyrygent: Aleksiej Szut

29 czerwca 1995 r. NEVADA UNION
HIGH SCHOOL CHOIR, Kalifornia, USA 52
Dyrygent: Donald B. Baggett
Zespół Wokalny „ARS ANTIQUA",
Warszawa 54
Dyrygent: Zbigniew Szablewski

30 czerwca 1995 r. Chór Radia Plus
„NON SERIO", Gdańsk .....
Dyrygent: Beata Pawlak
Chór Akademicki im. prof. W.Wawrzyczka Ał
czo-Technicznej, Olsztyn .....
Dyrygent: Benedykt Błoński.

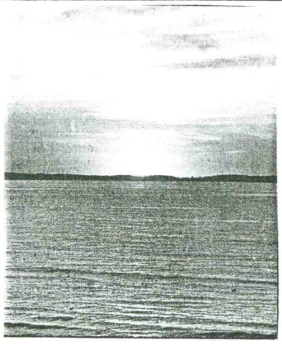
1 lipca 1995 r. Chór i orkiestra
Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej
„in terra pax". 60
Dyrygenci: Werner Pfaff, Jan Szyrocki,
Volker Schmidt-Gertenbach

2 lipca 1995 r. Gala zamknięcia festiwalu –
KONCERT FINAŁOWY.
Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród



The English version of the programme (concert calendar, presentation of choirs, etc.) is found on page 69 .





Głos Szczeciński nr 145 z dnia 23 czerwca 1995 roku

Wielkie śpiewanie w Międzyzdrojach i w Szczecinie.

Wielkie śpiewanie w Międzyzdrojach

Dziś o godz. 20 w kościele p.w. św. Piotra Apostoła w Międzyzdrojach uroczystym koncertem zainaugurowany zostanie XXX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIEŚNI CHÓRALNEJ. W koncercie otwierającym imprezę wystąpi **Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej** pod dyrekcją **Jana Szyrockiego.** Program tego koncertu obejmuje utwory **Marka Jasińskiego, Mikołaja Marka Zieleńskiego, Franza Biebla, Tadeusza Szeligowskiego, Romana Palestera, Jana Wincentego Hawela, Krzysztofa Pendereckiego, Edwarda Burego, Karola Szymanowskiego, Stanisława Wiechowicza, Juliusza Łuczuka, Andrzeja Koszewskiego** i **Józefa Świdra.**

W **sobotnim** koncercie poświęconym muzyce **Stanisława Moniuszki** wystąpią dwa chóry: **"Hejnał"** ze szczecińskiego **Domu Kultury Kolejarza** i warszawska **"Harfa".** Oba te zespoły brały udział w **Zlocie Chórów Słowiańskich w Międzyzdrojach w 1965 roku,** z której to imprezy wyrósł Festiwal. Trzeci koncert tego weekendu - **niedzielny** - będzie popisem **Chóru Kameralnego "Impresja"** ze **Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyzdrojach** i **Chóru Akademickiego Politechniki Śląskiej z Gliwic.**

Międzyzdrojski festiwal potrwa do 2 lipca br.

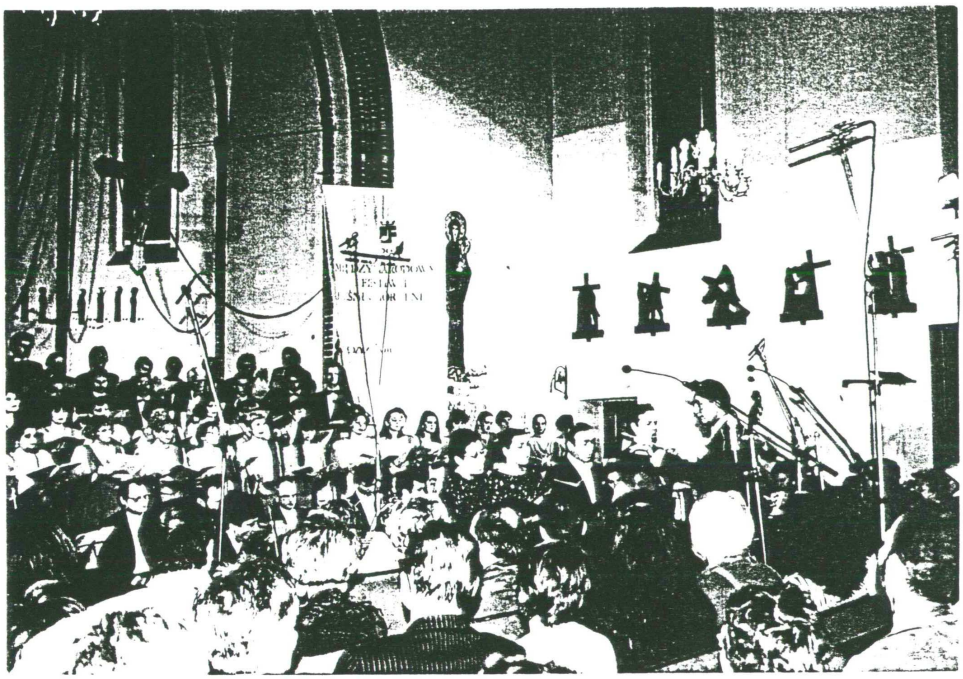
Chóry także w Szczecinie

Trudno sobie wyobrazić weekend bez śpiewu chóralnego w Zamku. **Także w tę niedzielę** (25 bm.) **o godz. 12 na dziedzińcu zamkowym** (w razie deszczu w s. Bogusława) wystąpią zespoły śpiewacze: **Chór Kameralny "Melanchthon Kantorei"** z berlińskiej dzielnicy Kreuzberg oraz **Chór "Harfa"** z Warszawy. Zespół niemiecki, którym dyrygować będzie **Heinz-Ludwig Martniz** zaprezentuje utwory niemieckich, włoskich i angielskich kompozytorów z XVI i XVII w. następnie duety Monteverdiego i Purcella w wykonaniu solistów - **Renate Dasch** (sopran) i **Hans Dasch** (bas) oraz utwory kompozytorów polskich z XVI w. - Mikołaja z Krakowa i Mikołaja Gomółki.

KONC

Sobota z muzyką latynoamerykańską

W ten weekend - a konkretnie w **sobotę** - dziedziniec zamkowy będzie także miejscem spełnienia ...



Festiwal w Międzyzdrojach

Trwa XXX Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach. Zainaugurowany został w miniony weekend galowym koncertem, jako że to jubileusz, w wykonaniu Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej pod dyrekcją Jana Szyrockiego. Ale przedtem oficjalnego otwarcia festiwalu dokonał przewodniczący Rady Miejskiej Międzyzdrojów Stanisław Sapała, życząc wykonawcom i publiczności wielu wspaniałych wrażeń.

Nie brakło ich już na wstępie. Śpiewacy szczecińscy przedstawili bardzo interesujący program, w pierwszej części złożony z utworów muzyki sakralnej. Otwierał je przepiękny psalm skomponowany przez znakomitego Mikołaja Gomółkę do słów Jana Kochanowskiego, a zaraz potem publiczność oklaskiwała gorąco „Psalm 100" Marka Jasińskiego ze Szczecina i samego autora, obecnego na widowni. Cykl ten zamknął wspaniały „Psalm radosny" Tadeusza Szeligowskiego. W drugiej części koncertu wykonywano utwory polskich mistrzów, oparte na folklorze oraz całkiem współczesną muzykę chóralną. Owacja, bisy, wiązanki kwiatów dla dyrygenta i solistek - oto finał tego pierwszego wieczoru festiwalowego. Naturalnie wieńczącym go akordem była Gaude Mater Polonia, która od lat towarzyszy wszystkim festiwalowym koncertom.

Przed inauguracją odbyła się w hotelu Amber Baltic konferencja prasowa z udziałem władz miasta. Koncentrowano się na sprawach organizacyjnych i finansowych imprezy, które wciąż przysparzają sporo kłopotów, mimo szczodrego wsparcia jej przez gospodarzy miasta. Mimo także sponsorów indywidualnych. Np. p. Lena Urbańska ze Szczecina po raz kolejny wyasygnowała 15 mln st. złotych z własnej portmonetki, wręczając je organizatorom jako zaczątek budżetu następnej edycji festiwalu.

Płyń pieśni, płyń...

Drugi koncert, w całości poświęcony był twórczości Stanisława Moniuszki. W pierwszej części wieczoru wystąpił najstarszy chór szczeciński - Chór ZZK „Hejnał", który w przyszłym roku obchodzić będzie swoje 50-lecie. Pod dyrekcją Bogny Thomas-Miklas wykonał III Litanię Ostrobramską. W drugiej części wieczoru na estradzie stanął chór męski, który to rodzaj muzykowania jest rzadkością nie tylko na międzyzdrojskim festiwalu. Toteż kiedy zaintonował swój powitalny motyw „Płyń pieśni płyń", skomponowany przez twórcę zespołu W. Lachmana przed blisko 50 laty, w niewielkim kościele św. Piotra Apostoła, gdzie koncerty się odbywają, zadrżały witraże. 50-osobowy Chór Męski Towarzystwa Śpiewczego „Harfa" im. W. Lachmana z Warszawy wykonał wyjątki z oper Moniuszki oraz kantaty tego twórcy. A na zakończenie występu obrał przepiękny prolog z opery „Straszny dwór" z udziałem solistów: Tadeusza Adamczyka (baryton) i Ryszarda Wróblewskiego (tenor) z Teatru Wielkiego.

Owacja na stojąco była podziękowaniem widowni za ten wspaniały wieczór, do urody którego z właściwą sobie elegancją i weną przyczynił się wydatnie Zbigniew Pawlicki, autor festiwalowych komentarzy muzycznych.

Niedzielny koncert również miał dwóch wykonawców. Najpierw wystąpił Chór Kameralny „Impresja" Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego w Międzyzdrojach pod dyrekcją Anny Sobierajskiej, szczególnie gorąco powitany jako swoiste dziecię festiwalu. Następnie śpiewał Akademicki Chór Politechniki Śląskiej z Gliwic pod dyrekcją Krystyny Krzyżanowskiej-Łobody.

Dziś na festiwalowej estradzie rytmy Ameryki Łacińskiej w wykonaniu śpiewaków z Argentyny. Dyryguje Juan Miguel Lacava. Początek koncertu o godz. 20 w kościele św. Piotra Apostoła.

(dk)

Inauguracja XXX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w dniu 28 czerwca 1995r. w Międzyzdrojach w Kościele Parafialnym pw. Św. Piotra Apostoła.

Na fot.: Chór i orkiestra Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej „in terra pax" - dyrygent Jan Szyrocki.

„In terra pax" na festiwalu w Międzyzdrojach

Jubileuszowy, XXX Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach to nie tylko wieczorne koncerty w kościele św. Piotra Apostoła. To także otwarty konkurs pod nazwą "Współczesna muzyka chóralna". Chóry, pragnące w nim uczestniczyć obowiązane są wykonać 4 utwory kompozytorów XX wieku, w tym trzy skomponowane po roku 1950 i przynajmniej jeden utwór autora polskiego. Zespoły ocenia międzynarodowe jury w składzie: prof. Jan Szyrocki (przewodniczący), prof. Fred Thayer (USA), prof. Werner Pfaff (Niemcy), red. Elżbieta Gryń-Stasiak (Polskie Radio, Program II), red. Halina Więcek-Przybyła (sekretarz jury). Wyróżnione zostaną tylko trzy chóry - złotym, srebrnym i brązowym medalem (z załącznikami finansowymi).

Równolegle z festiwalem odbywa się, pod przewodnictwem prof. Józefa Boka z warszawskiej Akademii Muzycznej, seminarium dla dyrygentów chórów, poświęcone problemom interpretacji muzyki chóralnej. Uczestniczy w nim 16 osób, a materiałem do dyskusji są po prostu wieczorne koncerty.

Do Międzyzdrojów zjechała też młodzież polska i niemiecka spod znaku "in terra pax". 70 chórzystów Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej przygotowuje program specjalnego koncertu "in terra pax" - "na ziemi pokój". Podzieleni na grupy głosowe, od dziś codziennie rano i po południu, ćwiczyć będą pod kierunkiem instruktorów: Mirosława Macieja Banacha, dr Ewy Marchwickiej-Bok, Georgii Polaka, Anny Reńskiej, i Anny Rosbach. Koncert, który będzie rezultatem owych ćwiczeń wypełni przedostatni wieczór festiwalowy 1 lipca.

Takie polsko-niemieckie śpiewanie na festiwalu w Międzyzdrojach odbywa się już czwarty raz. W tym roku z polsko-niemiecką orkiestrą młodzieżową. Wspólne przygotowywanie i wykonywanie dzieł europejskiej literatury chóralnej buduje porozumienie między młodymi ludźmi z Polski i Niemiec, służy zbliżeniu i przyjaźni między naszymi narodami. Ta wspaniała idea, której autorami są Jan Szyrocki ze swoimi niemieckimi przyjaciółmi, ma już naśladowców. Oto w Gdańsku powstała Polsko-Niemiecka Akademia Oratoryjna. W ten sposób idea zatacza coraz szersze kręgi i obejmuje coraz więcej ludzi. A jej realizacja staje się możliwa dzięki współfinansowaniu przez Fundacje Współpracy Polsko-Niemieckiej ze środków Republiki Federalnej Niemiec.

Dziś, 27 br. na festiwalowej estradzie Hiszpanie. Coro de Camara przyjechał do Międzyzdrojów z Teneryfy - jednej z Wysp Kanaryjskich. Jego założycielem i dyrygentem jest pani Carmen Cruz Simo, profesorka konserwatorium w Santa Cruz de Tenerife. Program koncertu tego zespołu w całości poświęcony będzie muzyce hiszpańskiej. Początek o godz.20 w kościele św. Piotra Apostoła.

(dk)

Artykuł pt. Festiwal w Głos Szczeciński Nr 14

Pamiątkowa pieczęć MFPCH w Międzyzdrojach.

REGULAMIN MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU PIEŚNI CHÓRALNEJ W MIĘDZYZDROJACH:

XXX MFPCh Międzyzdroje '95 (fragment)

Warunki uczestnictwa w konkursie "Współczesna Muzyka Chóralna"

(...) Konkurs jest otwarty dla wszystkich kategorii chórów uczestniczących w festiwalu.

(...) Występy konkursowe ocenia międzynarodowe jury.

(...) Nagrody:

I MIEJSCE - zloty medal i 50 mln. zł. (stare),

II MIEJSCE - srebrny medal i 25 mln. zł. (stare),

III MIEJSCE - brązowy medal i 10 mln. zł. (stare).

SEMINARIUM DLA DYRYGENTÓW:

Seminarium odbywa się równocześnie z festiwalowym, poświęcone jest problemom interpretacji muzyki chóralnej. Organizowane jest przez Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr dla dyrygentów polskich i zagranicznych. Uczestniczą w nim dyrygenci, którzy ukończyli studia wyższe w zakresie chóralistyki i mają doświadczenie w prowadzeniu zespołów.

Plener fotograficzny na temat MFPCh w Międzyzdrojach:
w trakcie XXX MFPCh w Międzyzdrojach odbywał się Ogólnopolski Plener Fotograficzny, nad którym opiekę artystyczną sprawowała Pani Krystyna Łyczywek.

DANE STATYSTYCZNE

XXX LAT MFPCh w Międzyzdrojach

Udział:

397 chórów
- *187 polskich*
- *11 polonijnych*
- *199 zagranicznych*

30 krajów z 4 kontynentów: Europy, Ameryki Północnej i Kanady, Ameryki Południowej i Azji.

EUROPA: Australia, Belgia, Bułgaria, Czechy, Dania, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Jugosławia, Niemcy, Polska, Rumunia, Rosja, Szwajcaria, Węgry, Wielka Brytania, Włochy.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej oraz Kanada.

Ameryka Południowa: Argentyna.

Azja: Indie, Filipiny.

Koncerty:

485 koncertów (bez konkursowych) w Międzyzdrojach.

Ponad 439 koncertów w: Szczecinie, Kamieniu Pomorskim, Stargardzie Szczecińskim, Goleniowie, Świnoujściu, Gdańsku i Warszawie.

30 festiwalowych lat w Międzyzdrojach

Trwający jeszcze do niedzieli Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej jest trzydziestym jubileuszowym. Czytelnicy więc wybaczą mi niewielką garść nader wymownej statystyki. W ciągu 30 lat wystąpiło tu 397 chórów, w tym 187 polskich, 11 polonijnych i 199 zagranicznych. Reprezentowały one nie tylko niemal wszystkie kraje Europy, ale również Stany Zjednoczone i Kanadę, a także Argentynę oraz Indie i Filipiny. Odbyło się w sumie 485 koncertów i tyleż wspaniałych wykładów muzykologiczno-historycznych **Zbigniewa Pawlickiego.**

Skoro już mowa o dokonaniach 30-lecia nie sposób pominąć występu na tym jubileuszowym festiwalu Chóru Kameralnego "Impresja" z... Międzyzdrojów. Śpiewają w nim - i to jak śpiewają - uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Bolesława Chrobrego. Organizatorzy festiwalu zawsze marzyli, aby w mieście, do którego zjeżdżają się chóry z całego świata, również działał jakiś zespół śpiewaczy. I oto wreszcie jest. Jego twórca to **Anna Sobierajska,** niegdyś też chórzystka w Zielonej Górze. Jej życie osobiste tak się jednak potoczyło, że osiadła na stałe w Międzyzdrojach. Pracując w tutejszej szkole jako nauczycielka wychowania muzycznego, założyła chór (1990), z którego następnie (1993) wyłoniła zespół kameralny. Specjalizuje się on w muzyce dawnej - od średniowiecza po późny barok. 20 dziewcząt i... jeden chłopiec to nie tylko mieszkańcy Międzyzdrojów, ale i okolicznych osad. **Anna Sobierajska,** o dużej kulturze muzycznej i talencie pedagogicznym, w ciągu 2 lat dokonała ze swoimi podopiecznymi rzeczy nadzwyczajnej. Nauczyła ich bowiem pięknie śpiewać, kochać muzykę i muzykowanie. Ten sukces został już dwukrotnie nagrodzony srebrną "Harfą Eola" na przeglądzie "Schola Cantorum" w Kaliszu, gdzie dyrygentka otrzymała także nagrodę indywidualną. Czy to wróży temu festiwalowemu beniaminkowi dalszą wspaniałą karierę? - zobaczymy.!

A turniej chórów międzynarodowych na festiwalu kończy dzisiejszy występ zespołu "Nevada Union" z Kalifornii (USA). Początek o godz.20 w kościele św. Piotra Apostoła. (dk)

„30 festiwalowych lat w Międzyzdrojach" - red. terenowy Dorota Kozicka, Głos Szczeciński, 29 czerwca 1995 roku.

W artykule m.in. oceny Chóru Kameralnego „IMPRESJA" z Międzyzdrojów - składającego się z uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Bolesława Chrobrego i dyrygenta p. mgr Anny Sobierajskiej.

Na festiwalu w Międzyzdrojach koncerty finałowe

XXX Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach zbliża się do końca.

W sobotę odbędzie się koncert Chóru Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej "In terra pax". Program koncertu, przygotowany w ciągu kilku tygodni trwania festiwalu przez śpiewającą młodzież polską i niemiecką, w pierwszej części wypełnią utwory kompozytorów polskich i niemieckich a cappella. Dyrygować będą Jan Szyrocki i Werner Pfaff.

W drugiej części koncertu chórowi towarzyszyć będzie młodzieżowa orkiestra, w której zasiądą obok siebie młodzi muzycy polscy i niemieccy. Tę część koncertu wypełni kantata "Tageszeiten" (Pory dnia) Georga Philipa Telemanna, kompozytora, który działał nie tylko w Niemczech, ale także w Polsce - w Pszczynie, Krakowie, Żarach. A więc do idei "In terra pax" doskonale wybrany.

Kantata wykonana zostanie pod dyrekcją Volkera Schmidta-Gertenbacha.

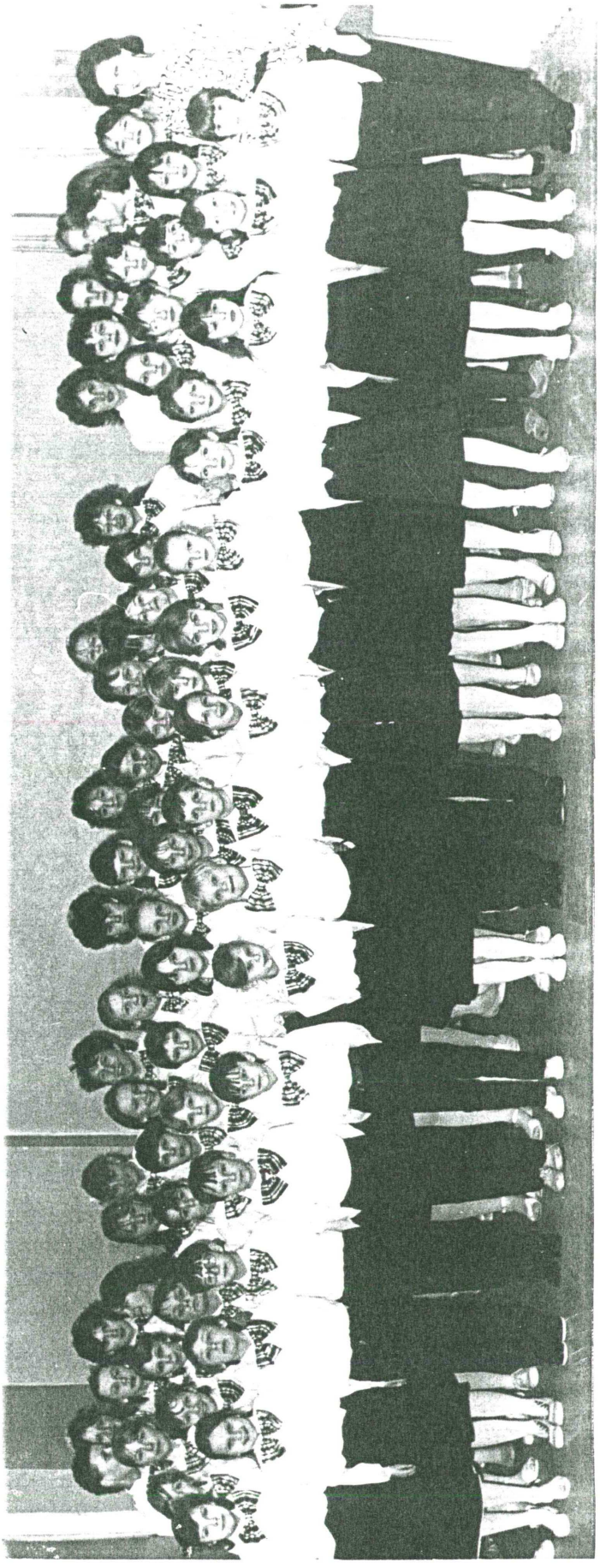
W niedzielę koncert finałowy i ogłoszenie wyników konkursu.

Początek koncertów o godz.20 w kościele św. Piotra Apostoła.

(DK)

„Na festiwalu w Międzyzdrojach koncerty finałowe" - red. p. Dorota Kozicka. Głos Szczeciński, 30 czerwca 1995 roku.

Chór Szkoły Podstawowej Nr 2
im.Bolesława Chrobrego w
Międzyzdrojach pod
dyrygenturą
mgr Anny Sobierajskiej
znakomicie zaprezentował się
na XXX MFPCH w M-jach oraz
na XV Ogólnopolskim Konkursie
Chórów a Cappella,zajmując
I miejsce w Bydgoszczy
-7-10 kwietnia
1995r..Zdj.pamiątkowe z 1988 r.





Dnia 2 lipca 1995 roku odbyło się uroczyste zakończenie XXX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w MIędzyzdrojach.

Punktualnie o godzinie 20.00 w Kościele p.w. św. Piotra Apostoła spotkali się zaproszeni goście, festiwalowa publiczność, księża Parafii Międzyzdroje, szczeciński kompozytor Marek Jasiński, jury festiwalowe, przedstawiciele Radia i Telewizji oraz dziennikarze szczecińscy.

Na wstępie gali zakończenia tegorocznej pieśni chóralnej wygłosił przemówienie p. Zbigniew Pawlicki, współorganizator i konferansjer wszystkich trzydziestu festiwali. Scharakteryzował i omówił znaczenie trzydziestu festiwali pieśni w Międzyzdrojach oraz seminariów dyrygenckich.

Wystąpiły trzy zespoły i orkiestra. Znakomicie zaprezentował się Chór i orkiestra
Polsko - Niemieckiej Akademii Chóralnej "In Terra Pax" pod dyrygenturą: Werner Pfaff, Jan Szyrocki i Volker Schmidt-Gesterbach.

Następnie odczytał werdykt w imieniu komisji - jury jej przedstawiciel p. prof. Jan Szyrocki:

I MIEJSCE - złoty medal i 50 mln. zł. (stare)
CORA de CAMORA - Hiszpania z Teneryfy

II MIEJSCE - srebrny medal i 25 mln. zł. (stare)
NON SERIO - Radia Plus z Gdańska,
Zespół Wokalny ARS Antigna - z Warszawy,

III MIEJSCE - brązowy medal i 10 mln. zł. (stare)
ex aeguo zespoły: Chór Akademicki ARiT z Olsztyna
Chór SONORUS - z Mińska.

Po wręczeniu nagród, złożeniu życzeń i kwiatów wystąpili pp. Jan Szyrocki - przedstawiciele władz wojewódzkich, Włodzimierz Zasadzki - Burmistrz Miasta Międzyzdroje.

Po czym wspólnie odśpiewano "Gaude Mater Polonia"

Po uroczystości oficjalnej i artystycznej odbył się bankiet w hotelu "Slawia" w Międzyzdrojach. W przyjęciu uczestniczyli zaproszeni goście, organizatorzy MFPCh, jury festiwalu, księża Parafii Międzyzdroje na czele z biskupem arcydiecezji szczecińskiej Galeckim oraz przedstawiciele władz administracyjnych, politycznych i biznesmeni.

Bankiet był sponsorowany przez p p. Czesławę i Andrzeja Tomczaków, właścicieli hotelu "Slawia" w Międzyzdrojach przy ul. Bohaterów Warszawy 37. Gospodarz bankietu p. Andrzej Tomczak po przywitaniu gości, zaprosił do wspólnego posiłku wystawionego estetycznie i bogato na długich wolno stojących bufetach.

Po szampańskim toaście na cześć XXX MFPCh w Międzyzdrojach oraz za przyszłe sukcesy artystyczne w międzynarodowej chóralistyce i w dyrygenturze zespołów chóralnych przystąpiono do degustacji potraw, zakąsek i soków, wystawionych według specjalności kulinarnych wykonanych przez mistrzów Restauracji Hotelu "Slawia".

W kręgach profesjonalistów trwały dyskusje, wymiany doświadczeń i oceny na tematy chóralistyki krajowej, międzynarodowej oraz nowoczesnej szkoły dyrygenckiej z zastosowaniem nowoczesnej muzyki i aparatury instrumentoznawczej.

Towarzyskie biesiadowanie i twórcze rozmowy "przeciągnęły się" do późnych godzin nocnych.



motto:

Wolności słońce pieści lazur
Lódź morza płynie w światła dal.

Kompozytor: Feliks Nowowiejski
"Hymn do Bałtyku".

motto:

Gdy usłyszysz śpiew,
Tam dobre serca mają.
Źli ludzie, wierzaj mi,
Ci nigdy nie śpiewają.

Johann Wolfgang Goethe.

XXX Jubileuszowe koncerty MFPCh w Międzyzdrojach odbyły się w Kościele Parafialnym p.w. św. Piotra Apostoła.

Neogotycka architektura wnętrz kościoła:

spokojny w tonacji wystrój, o prostokątnej budowie ołtarz główny i ołtarze boczne, duży stylowy krzyż z wizerunkiem umierającego Chrystusa, zwisający nad ołtarzem - symbol życia i śmierci. Prezbiterium zamyka ściana półkolista (absyda) a sklepienie krzyżowo-żebrowe zamyka sufitową część prześwietloną witrażami. Po obu stronach nawy głównej, w górnej części obu ścian wbudowane długie i wąskie okna o ostrych łukach w pięknej harmonii wielobarwnych witraży, ukazujących sceny żywota świętych w tonacji poważnej i radosnej, dzięki jasnym pastelowym kolorom obrazu, przejrzyście wypełniane światłem słonecznego dnia (i nie tylko).

Receptory słuchowe i wzrokowe rozbudzają w nas refleksje przemijania chwil codziennego życia, miesięcy, lat i wieków na chwałę Boga i ludzi, którzy są z nami i których już nie ma wśród nas , ale czujemy ich obecność: sylwetki, twarze, rozśpiewane usta albo słuchający pieśni nowych i starych, których my jeszcze mamy możność słuchania - odbioru słów wkomponowanych w strefy pieśni i muzyki.

Sztuka słuchania i umiejętność kojarzenia, tego co jest wśród nas, z tym co przeminęło,to złożenia sprawujące, że międzyzdrojskie śpiewy festiwalowe zostają z nami przez cały rok. Do następnego lata.

Przecież należą do najpiękniejszych w świecie. Będziemy znowu przeżywali, jak oni przeżyli,doznamy uczuć ekstazy, jak oni kiedyś doznawali - od piano- -- pianissimo, od forte - fortissimo.

Na zakończenie kronikarskich reminiscencji (wspomnienie, oddźwięk obcego utworu poetyckiego, poezji, muzyki, śpiewania), cytat z przemowy powitalnej wygłoszonej przez p. J.Szyrockiego otwierającej XXX Jubileuszowy MFPCh w Międzyzdrojach w dniu 23 czerwca 1995 roku:

"Drodzy Miłośnicy Pieśni Chóralnej (....) Drodzy Przyjaciele!

Cieszę się z tych trzydziestych już naszych spotkań i zapraszam do wspólnego śpiewania. Powinniśmy przy tym wszyscy odczuwać wielką satysfakcję, oto bowiem my, wielbiciele, miłośnicy i uczniowie Polihymnii???? , podejmujemy owocny trud scalania świata, jakże dziś znowu skłóconego.

Śpiew chóralny, zwłaszcza dzisiaj - w epoce podziałów i chaosie, sporów, walk i przewartościowań pozostaje niezmiennie wyrazem ładu, harmonii i pokoju na Ziemi (in terra pax) i jakże trwałej ludzkiej wspólnoty

w przeżywaniu piękna, o którym ludzie współcześni zdają się zapominać.

To my mamy prawo powiedzieć:

- gdzie ludzie śpiewają, świat pięknieje, nasz duch wzlatuje,pobudzając energię tworzenia i pracy. Gdy śpiew milknie, wymowny to znak, iż zanika ludzka aktywność i solidarność uczuć, a wynurzają się upiory marazmu, zniechęcenia, niezgody i biedy.....".



Na fotografii: soliści i Chór Jubileuszowy XXX MFPCh - Międzyzdroje '95 - 2 lipca, Kościół p w. św. Piotra Apostoła.

Zakończył się festiwal w Międzyzdrojach

Złoty medal dla śpiewaków z Teneryfy

W miniony weekend odbyły się finałowe koncerty XXX Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach.

Sobotni koncert bardzo oczekiwany był przez melomanów ze względu na występ Chóru Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej „Interra pax". Przez tydzień 110 śpiewaków i muzyków z 22 miejscowości Polski i Niemiec pracowało nad programem tego koncertu.

W pierwszej jego części chór „In terra pax" wystąpił z programem a capella, śpiewając utwory kompozytorów polskich i niemieckich dawnych i współczesnych. Dyrygowali Jan Szyrocki i Werner Pfaff. W finale tej części prawdziwy triumf święcił szczeciński kompozytor Marek Jasiński. Jego Pslam 150, który ten chór nad chórami wykonał pod dyrekcją Jana Szyrockiego, miał swoja prapremierę. Utwór, nawiązujący do tradycji psalmicznej, a także odwołujący się do motywów hebrajskich i muzyki religijnej Murzynów amerykańskich, wywołał wśród słuchaczy żywiołową owację, do której przyłaczyli się chórzyści, zawsze z ogromną satysfakcją śpiewający muzykę tego kompozytora. Skandowanym oklaskom dosłownie nie było końca. A przeznaczone one były zarówno dla asystentów, którzy przygotowywali w grupach: Mirosława Macieja Banacha, dr Ewy Marchwickiej-Hok, Georgii Polaka i Anny Rosbach.

Drugą część koncertu wypełniła kantata Tageszelten (Pora dnia) Geórga Philipa Telemanna. Solistom: Roma Jakubowska-Handke (sopran). Elżbieta Kaczmarzyk (mezzosopran), Tomasz huk (baryton) i Krzysztof Machowski (tenor) towarzyszył chór i orkiestra „In terra pax", którą dyrygował Volker Schmidt-Gertenbach, a przygotowywała ją do występu Anna Reńska.

W niedzielę odbyła się gala zakończenia festiwalu. W trakcie uroczystego koncertu, w którym wystąpiły 3 zespoły, ogłoszony został werdykt jury międzynarodowego konkursu, poświęconego współczesnej muzyce chóralnej. Uczestniczyło w nim 8 zespołów, które oceniało jury w składzie: prof. Jan Szyrocki (przewodniczący), prof. Fred Thayer (USA), prof. Werner Pfaff (Niemcy), red. Elżbieta Gryń-Stasik (Polskie Radio SA, Program II), red. Halina Więcek-Przybyłowa (Polskie Radio SA Szczecin - sekretarz jury).

Złoty medal i 50 mln st. złotych przyznano zespołowi hiszpańskiemu CORO de CAMARA z Teneryfy pod dyrekcją Carmen Cruz Simo.

Srebrny medal i 25 mln st. złotych otrzymały ex aequo zespół kameralny NON SERIO Radia Plus z Gdańska pod dyrekcją Beaty Pawlak oraz zespół Wokalny ARS ANTIQUA z Warszawy pod dyrekcją Zbigniewa Szablewskiego.

Brązowy medal i 10 mln st. złotych przyznano również ex aequo Chórowi Akademickiemu im. prof. W. Wawrzyczka Akademii Rolniczo-Technicznej z Olsztyna pod dyrekcją Benedykta Błońskiego oraz Chórowi SONORUS z Mińska (Białoruś) pod dyrekcją Aleksandra Szuta.

Gaude Mater Polonia, odśpiewane wspólnie przez chóry i publiczność, była tradycyjnie ostatnim akordem festiwalowego finału.

(dk)

Złoty medal i 50 mln. zł (starych) przyznało jury MFPCh w Międzyzdrojach zespołowi hiszpańskiemu CORO de CAMARA z Teneryfy pod dyrekcją Carmen Cruz Simo.

Art. pt. "Zakończył się festiwal w Międzyzdrojach" - Złoty medal dla śpiewaków z Teneryfy.

Srebrny medal i 25 mln. zł (starych) dla zespołu NON SERIO Radio Plus z Gdańska pod dyrekcją Beaty Pawlak.

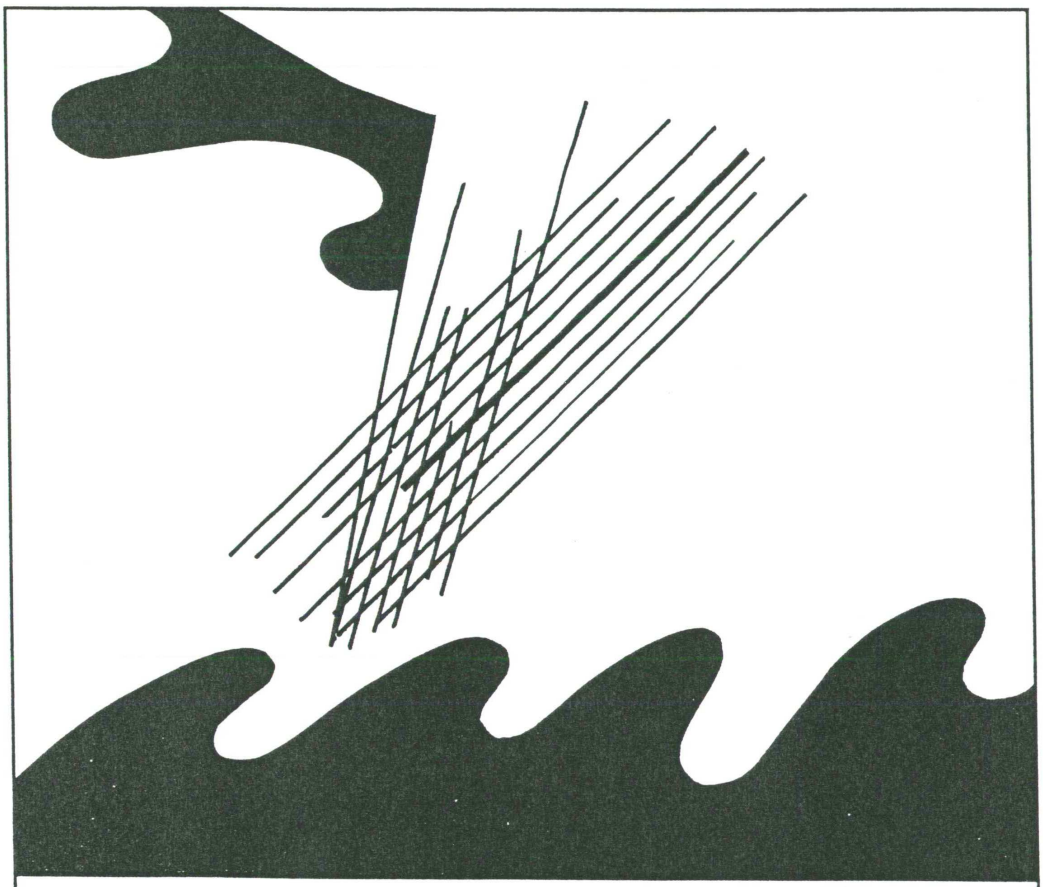
Głos Szczeciński, 3 lipca 1995 roku

DWUTYGODNIK

ruch muzyczny

ROK XXXIX • NR 18 • 3 WRZEŚNIA 1995 • CENA 1,50 (15.000) ZŁ

PL ISSN 0035-9610 NR INDEKSU 374911



W czasach tramwajów konnych sądzono, że głównym problemem rozrastającej się komunikacji miejskiej będzie składowanie paszy

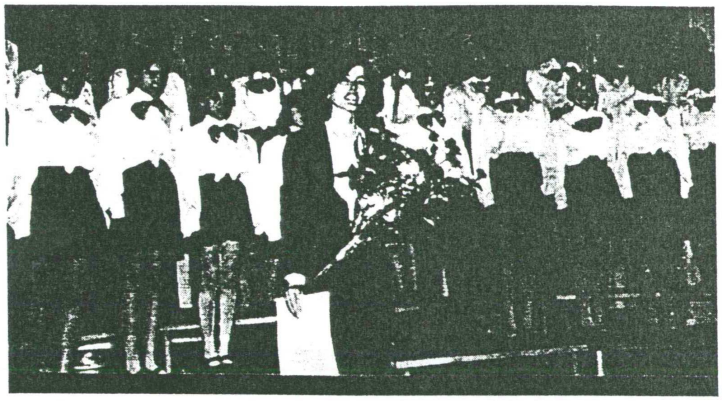
Strona 6

To wreszcie ogromna atrakcja dla publiczności licznie u progu lata przybywającej na nasze Wybrzeże – a warto nadmienić, że koncerty powtarzane bywają także w innych miejscowościach, ze Szczecinem włącznie. Trudno więc doprawdy przecenić znaczenie tej pięknej imprezy.

Jeżeli zaś idzie o tegoroczny Festiwal Pieśni Chóralnej (23 czerwca – 2 lipca), to odznaczał się on niewątpliwie – przynajmniej w tej części programu, którą miałem możność obserwować bezpośrednio – wysokim poziomem wykonawczym oraz interesującym repertuarem. Prawdziwy entuzjazm słuchaczy wywołał zwłaszcza wspaniały występ Chóru Kameralnego z należącej do Wysp Kanaryjskich Teneryfy, prowadzonego przez panią Carmen Cruz Simo (chór formalnie amatorski, ale... złożony w większości z zawodowych śpiewaków o wartościowych głosach).

Podzieliło snadź ten entuzjazm także międzynarodowe jury pod przewodnictwem prof. Jana Szyrockiego, które w konkursie na wykonawstwo współczesnej muzyki chóralnej (w tym obowiązkowo jednego przynajmniej utworu polskiego) temu właśnie zespołowi przyznało pierwsze miejsce i złoty medal oraz specjalną nagrodę Prezesa Polskiego Radia. Pięknie wypadły również koncerty Akademickiego Chóru Politechniki Śląskiej oraz Chóru „Estable Municipal" z Argentyny (m.in. z ciekawymi ludowymi pieśniami); piękne głosy solistów podziwialiśmy w trakcie występu chóru „Sonorus" z Mińska-Mołodeczna na Białorusi, a bardzo też sympatycznie zaprezentował się dziecięcy Chór Kameralny „Impresja" ze Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego w Międzyzdrojach z programem wypełnionym niemal w całości polską i włoską muzyką dawną (podobno te dzieciaki właśnie w tej dawnej muzyce szczególnie się rozmiłowały i same chcą jej śpiewać jak najwięcej!).

Cały zresztą tegoroczny Festiwal, zakończony – już tradycyjnie – wielkim koncertem Chóru i Orkiestry „In terra pax" (m.in. z rzadko słyszanymi *Porami roku* G. Ph. Telemanna w programie), udał się, na ile można sądzić, doskonale. Nawet aura, zrazu kapryśna, później już dopisywała pięknie, co dla imprezy tego typu nie jest bez znaczenia. Czy jednak znaczy to, że wszystkie kłopoty i trudności już znikły?



Dziecięcy Chór Kameralny „Impresja" ze Szkoły Podstawowej im. Chrobrego w Międzyzdrojach

„Oczywiście nie – powiada prof. Szyrocki. – Największa bolączka, to naturalnie brak sali koncertowej z prawdziwego zdarzenia, gdyż korzystanie z gościnnego wnętrza kościoła im. Piotra Apostoła nie jest rozwiązaniem na dłuższą metę. Nie możemy niestety doczekać się odnowienia zabytkowego już obecnie Domu Kultury, a zbudowany swego czasu Dom Pieśni okazał się inwestycją całkowicie chybioną i w dodatku wadliwie wykonaną. Być może po odpowiednich dwustronnych porozumieniach uda się stworzyć tu Ośrodek Kultury Polsko-Niemieckiej i wtedy, przy określonym zastrzyku finansowym, zbudowałoby się przy istniejącym Ośrodku Kultury krytą scenę oraz obszerny amfiteatr. No, ale to na razie marzenia i muzyka przyszłości – oby nie nazbyt dalekiej"...

JÓZEF KAŃSKI

Ogórki i Mozart na giełdzie

KRZYSZTOF BACULEWSKI

Sezon na tę roślinę z rodziny dyniowatych o szorstko owłosionych i dłoniastych liściach, kwiatach zaś rozdzielnopłciowych sprzyja umysłowemu rozleniwieniu i pomysłom nie do końca dopracowanym. Życie muzyczne w upalnej Warszawie wszelako kwitnie. I tak 3 sierpnia w Galerii Porczyńskich odbył się recital Sawako Mitomo Kida, japońskiej pianistki, która dała się już kilkakrotnie poznać polskiej publiczności. Rotundowa sala dawnej giełdy w pałacu Corazziego zgromadziła wcale pokaźną publiczność, mimo że na mieście trudno było zauważyć afisze czy plakaty. Na drzwiach wejściowych za to widniała kartka z napisem: recital chopinowski. No cóż, w kraju szalejącej chopinologii nie można się dziwić, że recital fortepianowy jako taki określa się mianem chopinowskiego: w świadomości społecznej nie ma innych kompozytorów.

W programie koncertu znalazła się więc na początek *Fantazja c-moll* Mozarta. W warunkach zwykłej sali koncertowej można byłoby mówić o całkowitym nieporozumieniu interpretacyjnym, bowiem Mozart grany był romantycznym dźwiękiem, bardziej pasującym do miniatur Mendelssohna czy rozmarzonych pejzaży Liszta. Właściwości akustyczne okrągłej sali o pogłosie – zależnie od miejsca pomiaru od 4 do 7 sekund – spowodowały, że tylko taka konwencja dała się tam zrealizować, w przeciwnym razie







Przewodnik opracował i wydał Stanisław Zborowski, Agencja Koncertowa RONDO 1995 rok, Szczecin.

Przewodnik wydany w XXX Jubileuszową rocznicę MFPCh w Międzyzdrojach z ciekawie opracowaną informacją i szatą graficzną ukazującą klif u szczytu Kawczej Góry wkomponowany w pejzaż Zatoki Pomorskiej, barwami pastelowymi.

Autorzy tekstów: dr Włodzimierz Zasadzki - Burmistrz Miasta Międzyzdroje, Jan Szyrocki - Dyrektor Artystyczny Festiwalu (Polski Związek Chórów i Orkiestr, Oddział w Szczecinie - Biuro Festiwalowe).

27 października 1995 roku.



Odbyło się zebranie ***Towarzystwa Miłośników Międzyzdrojów*** *w Miejskiej Bibliotece przy ul. C.K.Norwida 15.*

Pani Ewa Kaźmierczak prezes TMM po otwarciu zebrania i wyjaśnieniu przyczyn wstrzymania działalności organizacyjnej prze okres trzech lat (uwarunkowania polityczne, społeczne i ekonomiczne) przedstawiła doraźne, okolicznościowe działania towarzystwa na rzecz miasta i reprezentowania go na dwóch zjazdach Regionalnych Towarzystw Kultury we Wrocławiu i Szczecinie.

Pan Stanisław Sapała, Przewodniczący Rady Miejskiej w Międzyzdrojach oznajmił, że istnieje obecnie konieczność zreaktywowania pracy Zarządu i wszystkich członków TMM oraz sympatyków tej organizacji kulturotwórczej na terenie miasta i gminy Międzyzdroje.
Chcąc reaktywować działalność należy stworzyć warunki do pracy, a przede wszystkim, odbudować Dom Kultury, w perspektywie najbliższych tygodni przygotować nowy projekt statutu TMM i zwołać sejmik (w dniu 9 grudnia 1995 roku) oraz systematycznie rozwijać i ożywiać działalność społeczną, kulturalną we współpracy z Towarzystwami Regionalnymi w Świnoujściu, Wolinie, Szczecinie oraz z Fundacją Polsko-Niemiecką.
Fundusze na rozwój działalności będą wpływały na konto Banku Spółdzielczego w Międzyzdrojach z dobrowolnych składek, darowizn i fundacji miejsko-gminnych.

Do komisji opracowującej nowy statut MM weszli:
* *Pani Ewa Kaźmierczak,*
* *Pan Andrzej Biniszkiewicz,*
* *Pan Henryk Jabłoński,*
* *Pan Bogdan Jakuczun,*
* *Bronisław Chmielowski.*

Po zakończeniu zebrania wszyscy obecni członkowie TMM opłacili zaległe składki członkowskie.

Towarzystwo Miłośników Międzyzdrojów

W związku z istniejącą potrzebą reaktywowania **Towarzystwa Miłośników Międzyzdrojów** wraz z Prezesem tej organizacji p.Ewą Kazimierczak uprzejmie zapraszamy, wszystkich chętnych do włączenia się w działania dla naszego Miasta, na spotkanie, w czasie którego będzie można wypełnić deklarację przystąpienia do TMM a następnie wziąć udział w walnym zgromadzeniu członków tej organizacji, na którym przewidziane są wybory władz.

Spotkanie organizacyjne odbędzie się 27.10.95 r. o godz. 17.30 w Bibliotece Miejskiej a następnie w tym samym miejscu o godz.18,00 odbędzie się walne zgromadzenie członków TMM.

Towarzystwo Miłośników Międzyzdrojów to organizacja bardzo zasłużona dla naszego miasta. I choć w przeszłości także dosyć kontrowersyjna to jednak, jak sądzę, istnieje obecnie konieczność jej reaktywowania. Przyczyn jest kilka.

Jedną z nich jest perspektywa odbudowy byłego Domu Kultury z pomocą środków pochodzących z Fundacji Polsko-Niemieckiej. TMM mogłoby odegrać poczesną rolę we współpracy naszego miasta z odpowiednikami po stronie niemieckiej, jak również w samym administrowaniu i animowaniu działalności przyszłego Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej, którego zakres zainteresowań musi być bardzo szeroki i dotyczyć wszystkich mieszkańców naszego miasta.

Kolejną przyczyną jest deklaracja Ranych o przekazaniu części swoich diet za posiedzenia na specjalne subkonto utworzone przy TMM. Pieniądze te miałyby być następnie przekazywane na cele charytatywne i inne niezbędne dla mieszkańców miasta.

Większość Radnych zadeklarowała chęć przystąpienia do TMM-u. Tak więc zebrania tej organizacji mogłyby stać się swoistym forum wymiany poglądów pomiędzy mieszkańcami i władzami miasta.

Kolejną przyczyną świadczącą o konieczności wznowienia działalności TMM jest potrzeba działań integrujących społeczność lokalną. Mam tu na myśli wspólne obchody świąt narodowych, rozpoczęcie i zakończenie sezonu letniego itp.

W życzliwej pamięci wielu mieszkańców Międzyzdrojów nadal pozostają zakończenia sezonów tzw. "Międzyzdrojska Jesień". Myślę, że do tego i innych pomysłów warto sięgnąć w ramach TMM - organizacji, która poprzez swoją ponadpartyjność i ponadideowość powinna skupiać szerokie kręgi mieszkańców -miłośników swojego miasta - czynnie działających dla jego rozkwitu.

Przewodniczący Rady Miejskiej ***Stanisław Sapała***

"ECHO - Międzyzdroje" Informator Samorządowy Nr 10, z dnia 12.10.1995 r.

Wiadomość o reaktywowaniu działalności Towarzystwa Miłośników Międzyzdrojów została przyjęta z dużym zainteresowaniem przez mieszkańców miasta i gminy.

W dniu 27 października 1995 roku odbyło się tylko zebranie organizacyjne o godz. 17.30, natomiast walne zgromadzenie odbędzie się 9 grudnia 1995 roku.

W zebraniu wzięli udział:
* *Jan Wiśniewski,*
* *Stanisław Sapała,*
* *Włodzimierz Zasadzki,*
* *Irena Podyma,*
* *Dariusz Traut,*
* *radni Rady Miejskiej w Międzyzdrojach,*
* *przedstawiciele Unii Wolności z Międzyzdrojów.*





Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyzdrojach. Miejsce lokalnych zebrań, wystaw. Na ścianach wystawa haftu p. Janiny Bagrowskiej " Wioązanki polskich kwiatów " (1994 - 95 r.).

ZAPROSZENIE

ZAPROSZENIE

ZAPROSZENIE

Zaproszenie na IX Sejmik TMM w Międzyzdrojach (16 grudnia 1995r.).



zabawa od zachodu słońca do świtu

międzyzdroje

DOM KULTURY

"U ARTYSTÓW"

ZAPRASZA

NA

RECITAL

EWY WNUK

Z

KRAKOWSKIEJ

PIWNICY POD

BARANAMI

8.07.95 godz.22°

WYSTAWA RZEŹBY I MALARSTWA

JANA SZEWCZYKA

totemy morza



1985 - *I miejsce i Złoty Medal* - **Chór Akademicki „Tone Tomsic"** Lubljana (Jugosławia). Dyrygent: **Jernej Habjanic**.
- II miejsce i Srebrny Medal - nie przyznano.
- III miejsce i Brązowy Medal - **Chór „Rodina"** Stara Zagora (Bułgaria). Dyrygent: **Emil Minew**.

1986 - I miejsce i Złoty Medal - **„Frankfurter Kantorei"**, Frankfurt n/Menem (RFN). Dyrygent: **Wolfgang Schäfer.**
- II miejsce i Srebrny Medal - **Coro Estable Municipal Conception del Uruguay** - (Argentyna). Dyrygent: **Miguel Lacava.**
- III miejsce i Brązowy Medal - **Olsztyński Chór Kameralny „Collegium Musicum".** Dyrygent: **Janusz Wiliński**

1987 - I miejsce i Złoty Medal - nie przyznano.
- II miejsce i Srebrny Medal - **Brneński Chór Młodzieży Muzycznej** (Czechosłowacja). Dyrygent: **Jan Rozehnal.**
- III miejsce i Brązowy Medal ex aequo - **Chór Uniwersytetu w Rostocku.** Dyrygent: **Hans Jürgen Plog** oraz **Chór Akademicki Wyższej Szkoły Pedagogicznej** w Zielonej Górze. Dyrygent: **Jerzy Markiewicz.**

1988 - I miejsce i Złoty Medal - **Chór Mieszany „FELICITAS"** (Szwecja). Dyrygent: **Per Nyren.**
- II miejsce i Srebrny Medal - **Chór Mieszany „Lauda"** z Rygi (Łotewska SRR). Dyrygenci: **Uldis Kokars i Juris Kokars.**
- III miejsce i Brązowy Medal - **Chór Mieszany „Lübecker Kammerchor"** (RFN). Dyrygent: **Günter Pods.**

1989 - I miejsce i Złote Medale ex aequo - **Młodzieżowy Chór Mieszany „Dzwony"** z Rygi (Łotewska SRR). Dyrygenci: **Janis i Anita Garancs** oraz **Chór Mieszany Szkoły Muzycznej im. J. Medynja** z Rygi (Łotewska SRR). Dyrygent: **Janis Lindenbergs.**
- II miejsce i Srebrne Medale ex aequo - **Zespół Śpiewaczy z Hamburga** (RFN). Dyrygent: **Klaus Vetter** oraz **Chór Uniwersytecki „Lille Muko"** (Dania). Dyrygent: **Jesper Grove Jorgenson.**
- III miejsce i Brązowe Medale ex aequo - **Chór Wyższej Szkoły Pedagogicznej** w Zwickau (NRD). Dyrygent: **Ralf Eisenbeiss** oraz **Chór Uniwersytetu** z Rostocku (NRD) Dyrygent: **Hans Jürgen Plog.**

1990 - 25-lat MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU PIEŚNI CHÓRALNEJ w Międzyzdrojach.
KONCERTY LAUREATÓW POPRZEDNICH FESTIWALI.

1991 - I miejsce i Złoty Medal - **Chór Studentów Konserwatorium** w Odessie (ZSRR). Dyrygent: **Grigorij Siemionowicz Lioznow**.
- II miejsce i Srebrny Medal - **Chór Kameralny z Saratowa** (ZSRR). Dyrygent: **Borys Milutin**

III miejsce i Brązowe Medale - **Chór Kameralny „Legenda"** z Drohobycza (ZSRR). Dyrygent: **Igor Cykliński**
Chór Akademicki im. prof. Wiktora Wawrzyczka Akademii Rolniczo-Technicznej z Olsztyna (Polska). Dyrygent: **Benedykt Błoński.**

ostatnich lat.

1992 Nagroda Burmistrza Międzyzdrojów - **Chór „Błagowest"** z Odessy /Ukraina/. Dyrygent: **Michaił Klimow**.

Nagroda Stowarzyszenia Handlowców w Międzyzdrojach - **Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej,** Dyrygent: **Jan Szyrocki.**

Nagroda Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr - **Chór „Ave Sol"** z Bielska Białej. Dyrygent: **Leszek Pollak.**

Nagroda Dyrekcji Nagrań Muzycznych i II Programu Polskiego Radia - **Chór Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej „In Terra Pax".** Dyrygenci: **Jan Szyrocki, Werner Pfaff.**

1993 Nagroda Burmistrza Międzyzdrojów - **Chór Filharmoniczny z Saratowa** /Rosja/ Dyrygent: Ludmiła Aleksiejewna Licowa.

Nagroda Rady Miejskiej Międzyzdrojów - **Chór Polsko -Niemieckiej Akademii Chóralnej „In Terra Pax".** Dyrygenci: **Harold Lenselink, Werner Pfaff, Jan Szyrocki.**

Nagroda Stowarzyszenia Handlowców w Międzyzdrojach - **Chór Akademicki im.prof. Wiktora Wawrzyczka Akademii Rolniczo-Technicznej** z Olsztyna. Dyrygent: **Benedykt Błoński.**

Nagroda Polskiego Radia Warszawa - **Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej i Chór Politechniki Szczecińskiej „Collegium Maiorum".** Dyrygent: **Jan Szyrocki** - oraz **Chór Polsko-Niemieckiej Akademii Chóralnej „In Terra Pax".** Dyrygenci: **Harold Lenselink, Werner Pfaff, Jan Szyrocki.**

The International Choral Song Festival in Międzyzdroje has been put into the artistic events calendar of the Ministry of Culture of the Republic of Poland and into the World Choral Census of the International Federation for Choral Music (IFCM) in New York.

Konfrontacja niezbędna jest wszystkim dziedzinom sztuki, jeśli mają się one rozwijać. Lecz w tak bardzo ulotnej dziedzinie, jak śpiewactwo, możność porównania, sprawdzenia koncepcji repertuarowych i wykonawczych wydaje się szczególnie ważna. Czyż bowiem najstaranniej nawet dokonane nagranie odda w pełni atmosferę koncertu?

Od innych europejskich imprez śpiewaczych Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach różni się atmosferą i programem. Pod względem repertuarowym festiwal międzyzdrojski jest, śmiem twierdzić, jedną z najciekawszych imprez świata.

Tegoroczny festiwal będzie wzbogacony o konkurs otwarty „Współczesna muzyka chóralna" i większość uczestniczących chórów będzie w nim brała udział. Konkurs został uprowadzony po dwuletniej przerwie na wyraźne życzenie zespołów.

Już po raz trzeci w czasie festiwalu będzie pracował chór przyjaźni „In Terra Pax" złożony ze śpiewaków polskich i niemieckich, którzy wystąpią również w koncertach festiwalowych w Międzyzdrojach, Szczecinie i innych miastach.

O problemach wykonawstwa i interpretacji muzyki chóralnej dyskutować będą dyrygenci polscy i zagraniczni pod kierunkiem wybitnych specja1istów.

Życzę uczestnikom międzyzdrojskiego festiwalu, który w tym roku odbędzie się na zakończenie sezonu wakacyjnego, aby i tym razem nasza impreza stała się przeżyciem piękna wspólnego muzykowania.

Profesor Jan Szyrocki
Dyrektor Artystyczny Międzynarodowego
Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach

STATUETKA TRYGŁAWA

Nagroda Wojewody Szczecińskiego.

1968 - **Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej.** Dyrygent: **Jan Szyrocki.**
- **Unge Akademikeres Kor** - Kopenhaga (Dania). Dyrygent: **Niels Moller.**

1969 - **Chór Mieszany Spółdzielczości Pracy im. St. Moniuszki** - Poznań
Dyrygent: **Mieczysław Dondajewski.**
- **Chór Mieszany „Dajle"** - Ryga (Łotewska SRR): Dyrygent: **Gido Kokars.**

1970 - **Chór Męski „Arion"** - Poznań. Dyrygent: **Witalis Dorożała.**
- **Chór Męski „Bradla"** - Trnawa (CSRS).Dyrygent: **Ivan Luknar.**

1971 - **Wrocławski Chór „Cantilena".** Dyrygent: **Edmund Kajdasz**

1972 - **Szczeciński Chór Chłopięcy „ Słowiki".** Dyrygent: **Jan Szyrocki**
- **Domkyrkas Mottetkor** - Vaxjo (Szwecja).Dyrygent: **Ture Olsson.**

1973 - **Corul Taranesc Din Comuna Ardusat** - Maramuresz (Rumunia).
- Dyrygent: **Valentin Baintan.**

1974 - **Chór Nauczycieli Węgierskich** (CSRS).Dyrygent: **Ivan Janda.**

1975 - **Chór Męski „Harfa"** - Warszawa. Dyrygent: **Janusz Dąbrowski**
- **Allmana Singen** - Uppsala (Szwecja).Dyrygent: **Robert Sund.**

1976 - **U.P.Madrigal Singers** - Manila (Filipiny).Dyrygent: **Andrea O.Veneracion.**

1977 - **Chór im. J.S.Bacha** - Vancouver (Kanada) Dyrygent: **Simon Streatfeild.**

1978 - **Chór Kameralny im. J.S.Bacha** - Gütersloe (RFN).
Dyrygent: **Herman Kreutz.**

1979 - **Chór Żeński** „Cantamus Ensemble" - Mansfield (Anglia). Dyrygent: **Pamela Cook.**

1980 - **Chór „Da camera"** - Arhus (Dania).Dyrygent: **Erling Kullberg**

1981 - **Gosta Ohlins Vokalensemble** - Göteborg (Szwecja). Dyrygent: **Gosta Ohlin.**

1982 - nagrody nie przyznano.

1983 - **Chór Studencki z Utrechtu** (Holandia).Dyrygent: **Harold Lenselnig.**

1984 - nagrody nie przyznano.

1985 - **„Śpiewacy Jońscy"** - Londyn (W. Brytania).Dyrygent: **Tymothy Salter.**

1986 - **Chór Nauczycielski** z Warszawy. Dyrygent: **Andrzej Banasiewicz.**

1987 - **Brneński Chór Młodzieży Muzycznej** (CSRS).Dyrygent: **Jan Rozehnal.**

1988 - **Kameralny Chór Mieszany „Lauda"** (Litwa).Dyrygent: **Uldis i Juris Kokars.**

1989 - **Chór Mieszany Radia i Telewizji z Mińska** (Białoruska SRR).
Dyrygent: **Wiktor Rowdo.**

1990 - 25-lat MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU PIEŚNI CHÓRALNEJ
w Międzyzdrojach.
KONCERTY LAUREATÓW POPRZEDNICH FESTIWALI.

ZŁOTA LIRA

Nagroda Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr

1969 - **Chór Mieszany „Hutnik"** - Trnec (CSRS). Dyrygent: **Karol Wronka.**
1970 - **Poznański Chór Chłopięcy**. Dyrygent: **Jerzy Kurczewski.**
1971 - **Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej.** Dyrygent: **Jan Szyrocki.**
1972 - **Chór Nauczycieli Polskich** - Cieszyn (CSRS). Dyrygent: **Emil Kotaś.**
1973 - **„Cantores Minores Wratislavienses"**. Dyrygent: **Edmund Kajdasz**
1974 - **Chór Męski Politechniki Poznańskiej.** Dyrygent: **Janusz Dzięcioł**
1975 - **Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii** - Poznań
Dyrygent: **Stefan Stuligrosz.**
1977 - nagrody nie przyznano.
1978 - **Chór Łotewskiego Radia i Telewizji im. Teodora Kłanisza,** Ryga (Łotewska SRR).
Dyrygent: **Edgar Raczewski**
1979 - **Chór Studencki** - Utrecht (Holandia) Dyrygent: **Jap Hillen.**
1980 - **Chór Kameralny Zakładowo-Osiedlowego Domu Kultury „Novita"** -
-Zielona Góra. Dyrygent: **Stanisław Malawko.**
1981 - **Szczeciński Chór Kameralny.** Dyrygent: **Ludwika Mitkiewicz**
1982 - **Chór Żeński Akademii Ekonomicznej** - Poznań.
Dyrygent: **Krystyna Domańska-Maćkowiak.**
1983 - **Chór „Resonans con tutti"** - Zabrze. Dyrygent: **Norbert Kroczek.**
1984 - **Akademicki Chór Mieszany „Harmonia"** - Cieszyn (CSRS)
Dyrygent: **Halina Goniewicz-Urbaś.**
1985 - **Chór Akademicki „Tone Tomsic"** - Lubljana (Jugosławia).
Dyrygent: **Jernej Habjanic.**
1986 - **Chór Żeński Państwowego Liceum Muzycznego im. K. Szymanowskiego**
w Katowicach. Dyrygent: **Mirosława Knapik.**
1987 - **Chór „G.E. Lessing"** (NRD). Dyrygent: **Dora Gebauer.**
1988 - **Chór Mieszany „Rostocker Motettenchor"** (NRD). Dyrygent: **Hartwig Eschenburg.**
1989 - **Młodzieżowy Chór Mieszany „Dzwony"** z Rygi (Łotewska SRR).
Dyrygenci: **Anita Garanca i Janis Garancs.**
1990 - 25-lat MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU PIEŚNI CHÓRALNEJ
w Międzyzdrojach.
KONCERTY LAUREATÓW POPRZEDNICH FESTIWALI.

BURSZTYNOWA AMFORA

Nagroda Komitetu ds. Radia i Telewizji

1974 - **Chór Akademicki im. Paranjotiego** - Bombaj (Indie).
Dyrygent: **Coomi Wadia**
1975 - **Chór Uniwersytetu Michigan** - Ann Arbor (USA).
Dyrygent: **Thomas Hilbish**
1976 - **Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej**
Dyrygent: **Jan Szyrocki.**
1977 - **Chór Kameralny Konserwatorium Brabanckiego** (Holandia)
Dyrygent: **Jan Boogaarts_**
1978 - **Żeński Chór Kameralny „Budafok"** - Budapeszt (Węgry)
Dyrygent: **Istvan Biller.**
1979 - **Dziewczęcy Chór Średniej Szkoły Pedagogicznej** (CSRS).
Dyrygent: **Jiri Strunc.**
1980 - **Chór Mieszany z Völkermarkt** (Austria).
Dyrygent: **Christine Winkler**
1981 - **Chór „G.B. Candotti"** - Codroipo (Włochy).
- Dyrygent: **Gilberto Pressaco.**
1982 - **Chór Liceum Muzycznego im. K. Szymanowskiego (Warszawa).**
Dyrygent: **Ewa Marchwicka.**
1983 - **Chór Uniwersytetu Rostock** (NRD).
Dyrygent: **Hans Jürgen Plog.**
1984 - **Chór Przyjaciół Muzyki** - Baia Mare (Rumunia).
Dyrygent: **Ion Sacalean.**
1985 - **Chór Kameralny „Półnutki"** - Lublin.
- Dyrygent: **Andrea Jaworska.**
1986 - **Chór Dziewczęcy „Drużna Pesen"** - Silven (Bułgaria).
Dyrygent: **Metody Gregorov.**
1987 - **Debreczyński Chór Żeński im. Lajosa Bardosa** (Węgry)
Dyrygent: **Szesztay Zsolt.**
1988 - **Chór Mieszany „Lübecker Kammerchor"** (RFN).
Dyrygent: **Günter Pods.**
1989 - **Kameralny Chór „Polifonia" Litewskiej Filharmonii Narodowej**
w Siauliai (Litwa).
Dyrygenci: **Sigitas i Danuta Wajczulenene.**
1990 - 25-lat MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU PIEŚNI CHÓRALNEJ
w Międzyzdrojach.
KONCERTY LAUREATÓW POPRZEDNICH FESTIWALI.

KONCERT INAUGURACYJNY

Wykonawcy:

Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej
Chór Politechniki Szczecińskiej „Collegium Maiorum"
Szczecińska Orkiestra Kameralna Klub „13 Muz" - kierownik Jan Waraczewski
Kira Boreczko - sopran
Ewa Filipowicz - alt
Jerzy Knetig - tenor
Jerzy Mechliński - bas

Jan Szyrocki - dyrygent

Program:

Wolfgang Amadeus Mozart — Msza C-dur „Koronacyjna" KV 317:
- Kyrie
- Gloria
- Credo
- Sanctus
- Benedictus
- Agnus Dei



CHÓR AKADEMICKI POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ został założony w 1952 r. przez Jana Szyrockiego. Do dzisiaj jest on dyrygentem i dyrektorem artystycznym zespołu. Intensywna praca wkrótce przyniosła nagrody i wyróżnienia. Została nawiązana współpraca z zawodowymi placówkami muzycznymi - w tym z krajowymi i zagranicznymi orkiestrami symfonicznymi, co pozwoliło wykonywać wielkie dzieła wokalno-instrumentalne. Chór awansował do rangi jednego z najbardziej liczących się w kraju. Uczestniczył w licznych krajowych i międzynarodowych festiwalach i konkursach, m.in. w tak prestiżowych imprezach, jak „Warszawska Jesień" czy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans". Ponadto uzyskał wiele nagród, m.in. I nagrodę na konkursie w Tolosa /Hiszpania/, I nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Chórów Studenckich we Wrocławiu. Szczególne miejsce w historii chóru zajmują podróże koncertowe do niemal wszystkich krajów Europy, Azji i obu Ameryk. Obecny dorobek chóru, to szeroki repertuar oraz uznanie, jakim cieszy się on w roli wykonawcy muzyki współczesnej. Nagrania chóru utrwalono na kilku płytach i kasetach

CHÓR POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ „COLLEGIUM MAIORUM" powstał w 1973 r. Utworzyli go długoletni członkowie ChAPS. Na początku zespół pracował pod kierownictwem Jana Szyrockiego. Po kilku latach kierownictwo przejął Eugeniusz Kus. Po 6 latach zespół wrócił pod kierownictwo Jana Szyrockiego. Od chwili powstania chór zaznaczał swoją obecność w życiu muzycznym Szczecina, regionu i kraju. Odnosił sukcesy na festiwalach, realizował podróże artystyczne prezentując programy na estradach europejskich. Repertuar zespołu obejmuje utwory a cappella i formy wokalno-instrumentalne, muzykę kościelną i świecką, pozycje muzyki dawnej, klasykę europejską, muzykę współczesną i stylizację muzyki ludowej.



Dyrektor artystyczny Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej od 1952 roku kieruje pracami zespołu. Wiedzę muzyczną zdobywał w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej w Szczecinie, następnie przebywał na stypendium w Królewskim Konserwatorium Muzycznym w Hadze. Kontynuował studia w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu w klasie dyrygentury prof. Stefana Stuligrosza, które ukończył z wyróżnieniem, po czym studiował w Wiedeńskiej Wyższej Szkole Muzyki i Sztuki Odtwórczej. Był współzałożycielem i do 1974 r. dyrygentem i kierownikiem artystycznym Szczecińskiego Chóru Chłopięcego „Słowiki". Od lat piastuje funkcję prezesa Szczecińskiego Oddziału PZChiO. Jest Dyrektorem Artystycznym corocznej edycji Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach. Obecnie pracuje na stanowisku profesora Akademii Muzycznej w Poznaniu i kieruje jej filią w Szczecinie. Występuje w roli konsultanta chórów zagranicznych i jurora w międzynarodowych konkursach chóralnych. Został uhonorowany wysokimi odznaczeniami regionalnymi i państwowymi.

SZCZECIŃSKA ORKIESTRA KAMERALNA KLUB „13 MUZ" powstała w październiku 1992 roku z inicjatywy Jana Waraczewskiego przy poparciu Komisji Kultury Urzędu Miejskiego w Szczecinie, który tę orkiestrę finansuje. Sprawy organizacyjne i finansowe prowadzi Klub „13 Muz". Zespół koncertuje regularnie co miesiąc w Szczecinie i na terenie województwa. Ma za sobą szereg koncertów krajowych i zagranicznych /Niemcy, Szwajcaria, Francja/. W zespole grają muzycy Państwowej Filharmonii Szczecińskiej. W jego repertuarze znajduje się muzyka barokowa, klasyczna, romantyczna i współczesna. Celem zespołu jest wzbogacenie propozycji kulturalnej w mieście oraz aktywizacja szczecińskiego środowiska muzycznego, a w szczególności danie szansy występów solistycznych młodym muzykom.

JAN WARACZEWSKI urodzony w Szczecinie od 28 lat pracuje w zawodzie muzyka skrzypka. W latach 1986-90 prowadził orkiestrę w Niemczech Zachodnich. Od 1991 roku jest pierwszym koncertmistrzem Państwowej Filharmonii Szczecińskiej. Specjalizuje się w muzyce kameralnej, zaś podczas pobytu w Niemczech wystąpił jako skrzypek solista z własnym recitalem.

czas studiów wystąpiła na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie kreując tytułową postać w operze „Dafne" Marco da Gagliano. Wielokrotnie uczestniczyła w kursach wokalnych /Wrocław, Rybna, Drezno/. Kira Boreczko współpracuje z polskimi filharmoniami a także renomowanymi Zespołami Muzyki Dawnej. Wielokrotnie uczestniczyła w Festiwalach Muzycznych w Tallinie, Marsylii, Ramatuelle, Brianson, Warszawie, Wrocławiu, Starym Sączu. W 1993 r. wzięła udział w koncercie, który odbył się z okazji Dnia Monteverdiego w 350 rocznicę śmierci kompozytora. Artystka ma w swym dorobku artystycznym liczne nagrania radiowe muzyki renesansu i baroku.

EWA FILIPOWICZ jest absolwentką Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Szczecinie. Studia wokalne odbyła w Bułgarii pod kierunkiem doc. L. Stefanowej. Wielokrotnie występowała w Polskim Ośrodku Kultury i Informacji w Sofii. Artystka współpracuje z Operą Śląską w Bytomiu oraz Teatrem Wielkim w Warszawie. Występowała w Belgii, Niemczech i Szwajcarii. Obecnie jest solistką Opery i Operetki w Szczecinie

JERZY KNETIG - tenor ukończył szkołę muzyczną w Warszawie w 1969 r. Potem uczył się w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia w Warszawie w klasie śpiewu solowego Eugenii Szaniawskiej uzyskując w 1977 r. dyplom z wyróżnieniem, a następnie prywatnie pod kierunkiem Mieczysława Seleckiego i Stanisławy Zawadzkiej. Akademię Muzyczną w Krakowie ukończył z wyróżnieniem w klasie prof. Heleny Łazarskiej. Od 1981 roku współpracuje z Filharmonią Narodową w Warszawie. Występował na licznych festiwalach. Koncertował prawie we wszystkich krajach europejskich oraz w Japonii. Jego repertuar obejmuje kilkanaście dzieł operowych, ponadto 90 partii oratoryjnych oraz około 300 pieśni. Od 1982 r. współpracuje z Operą Krakowską, a od 1986 roku jest solistą Warszawskiej Opery Kameralnej. Od 1991 roku rozpoczął pracę dydaktyczną w Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie, gdzie obecnie pracuje na stanowisku adiunkta.

JERZY MECHLIŃSKI ukończył w 1979 roku Akademię Muzyczną w Gdańsku w klasie śpiewu prof. Jerzego Szymańskiego. Debiutował w Operze Bałtyckiej. W latach 1981-88 był solistą Opery Śląskiej w Bytomiu. W 1986 roku uczestniczył w tournee Opery Bytomskiej w Kanadzie, USA i we Włoszech. Koncertował we Francji i w b. ZSRR. Od 1988 roku jest solistą Teatru Wielkiego w Poznaniu.

HYWEL GIRLS' CHOIR & LLANELLI BOY SINGERS

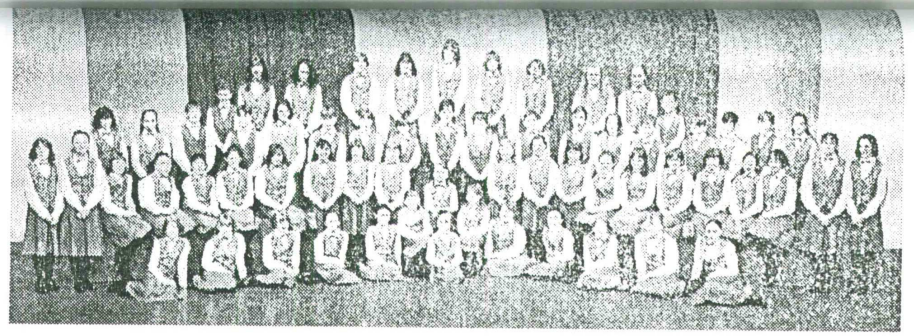
/Chór Dziewczęcy Hywela i Chór Chłopięcy Llanelli/

Llanelli - Wielka Brytania

Dyrygent: John Hywel Williams

Program

Jacopo Antonio Perti	Gloria
Benjamin Britten	Ceremony of Carols - fragmenty:
	Procession
	Wolcum Yole
	Balulalow
	This little Babe
	Deo Gracias



HYWEL GIRL'S CHOIR & LLANELLI BOY SINGERS. Chór Dziewczęcy Hywela został założony w 1948 roku. Później powstał Chór Chłopięcy Llanelli, miasta na południowym wybrzeżu Walii. Ten mieszany chór dziecięcy występował w Wielkiej Brytanii, w Europie i w Ameryce Północnej; ma on na swoim koncie ponad 18 podróży koncertowych oraz liczne nagrania radiowe i TV w kraju i za granicą. Chor składa się z ok. 70 członków w wieku od 8 do 17 lat. Ma bogaty zróżnicowany repertuar zawierający pieśni ludowe z całego świata, muzykę popularną, utwory kompozytorów klasycznych i współczesnych. Chór śpiewa w różnych językach wykonując utwory 2-, 3-, i 4-głosowe.



JOHN HYWEL WILLIAMS uzyskał licencjat Królewskiej Akademii Muzycznej w zakresie gry na fortepianie oraz licencjat Trinity College w Londynie i London College of Music w dziedzinie kompozycji. Pracował jako Kierownik Sekcji Muzyki w szkołach średnich oraz jako prywatny nauczyciel muzyki. Był organistą i chormistrzem w kościołach Llanelli oraz dyrygentem Męskiego Chóru Trinity College i Stowarzyszenia Chóralnego Llanelli. Ponadto był organizatorem i dyrygentem zespołów Nova Singers, Hywel Girl's Choir i Llanelli Boy Singers, a także organizatorem koncertów, podczas których dyrygował wykonaniami szerokiego wachlarza utworów z udziałem różnych chórów.

CHÓR CHŁOPIĘCY TV SZCZECIN

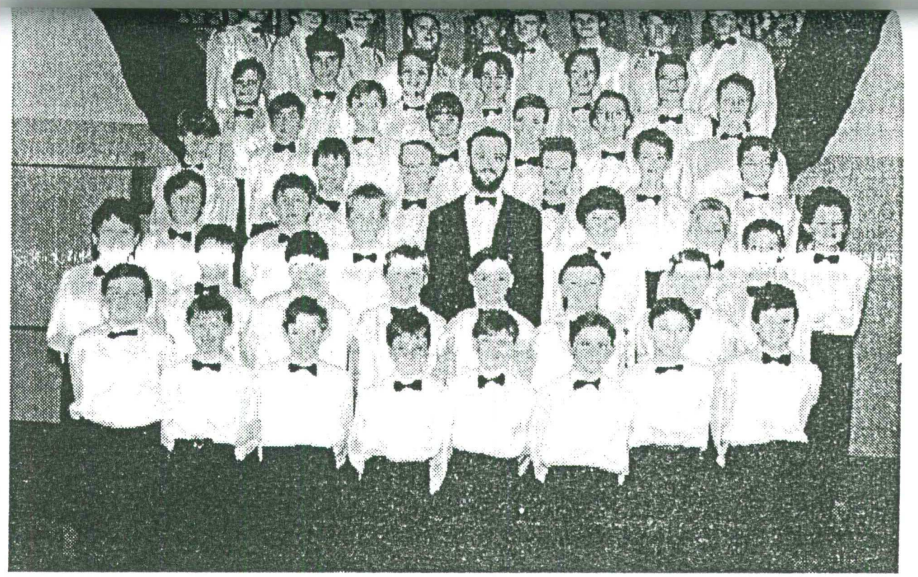
SZCZECIN - POLSKA

Dyrygent: Dariusz Dyczewski

Program

Mikołaj Gomółka	Zacznijcie pieśń Możnemu /Psalm 96/
Grzegorz Gerwazy Gorczycki	O Rex gloriae Domine
Anonim	Taniec polski
Wolfgang Amadeus Mozart	Ave verum Corpus
Carl Loewe	Quem pastores laudavere
Lorenzo Perosi	O sacrum convivium
*Józef Świder	Kto szuka Cię
*Andrzej Koszewski	Zdrowaś Królewno wyborna
Randall Thompson	Alleluja
*Józef Świder	Kołysanka
Stanisław Wiechowicz	Pragną ocki
Stanisław Kazuro	Krakowiak

Gwiazdką * oznaczono utwory zgłoszone do konkursu „Współczesna muzyka chóralna".



CHÓR CHŁOPIĘCY TV SZCZECIN powstał w kwietniu 1992 roku. Założycielem i dyrygentem chóru jest Dariusz Dyczewski. W skład zespołu wchodzą chłopcy uzdolnieni muzycznie w wieku od 8 do 14 lat ze szkół podstawowych miasta Szczecina. Repertuar chóru obejmuje utwory muzyki chóralnej od renesansu po czasy współczesne. Szeroki wachlarz repertuarowy pozwala na organizowanie koncertów w kościołach i salach koncertowych. Skład kameralny chóru chłopięcego współpracuje z Operą i Operetką w Szczecinie. Od października 1993 roku chór jest członkiem Międzynarodowej Federacji Chóralnej „Pueri Cantores". Oprócz czynnego uczestnictwa w życiu muzycznym Szczecina i regionu Pomorza Zachodniego Chór Chłopięcy TV Szczecin wiele razy koncertował w Europie Zachodniej i brał udział w międzynarodowych festiwalach chóralnych.

DARIUSZ DYCZEWSKI rozpoczął edukację muzyczną w Szkole Muzycznej I stopnia, następnie kontynuował naukę w Szkole Muzycznej II stopnia w klasie śpiewu solowego. Śpiewał w Szczecińskim Chórze Chłopięcym „Słowiki" gdzie był też asystentem. Ukończył Akademię Muzyczną w Poznaniu /Filia w Szczecinie/ w klasie dyrygentury chóralnej. Był asystentem chórmistrza w Operze i Operetce w Szczecinie. Jest założycielem i dyrygentem chóru dziecięcego Politechniki Szczecińskiej „Don-Diri-Don" i Chóru Chłopięcego TV Szczecin. Jest też pracownikiem naukowym Akademii Muzycznej w Poznaniu /Filia w Szczecinie/, Akademii Muzycznej w Bydgoszczy i wykładowcą na Podyplomowym Studium Emisji Głosu w Warszawie.

MIŃSK - BIAŁORUŚ

Dyrygent: Larisa Romanowskaja

Program

Baldassare Galuppi	Missa in C
Gabriel Fauré	Libera me
César Franck	Panis Angelicus
Fiodor Stiepanow	Tiebie pojem
Piotr Czajkowski	Otcze nasz
Aleksandr Kastalski	Chwalitie imia Gospodnie
*M. Kulikowicz	Tiebie pojem
Białoruska pieśń ludowa	Oj, rana na Iwana
Białoruska pieśń ludowa	A u poli wiarba
*A. Mdiwani	Gusielki
G. Swiridow	Jesli żizń tiebia obmaniet
*Andrzej Koszewski	Kolęda
Białoruska pieśń religijna	O Maryja, Maci Boga
Białoruska pieśń religijna	Ty świetacz moj
Anonim XIV w.	Gaude Mater Polonia

Gwiazdką * oznaczono utwory zgłoszone do konkursu „Współczesna muzyka chóralna"



MIŃSKI CHÓR NAUCZYCIELI został zorganizowany w 1967 roku. Łączy on animatorów kultury chóralnej - przedstawicieli twórczej inteligencji stolicy Białorusi. Chór pracuje jako zespół amatorski, lecz jego poziom wykonawczy jest bliski zawodowego. W swoich programach koncertowych chór przedstawia słuchaczom rozmaite style i kierunki muzyki świeckiej i religijnej Białorusi, Rosji, krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Znaczne miejsce w repertuarze chóru zajmuje muzyka religijna cerkwi prawosławnej XVIII - XX w. oraz opracowania białoruskiej muzyki ludowej. W ciągu swej działalności chór wiele koncertował na Białorusi, Łotwie, Litwie, w Estonii, Rosji, na Ukrainie i w Polsce. Jest laureatem licznych konkursów i festiwali.

LARISA ROMANOWSKAJA ukończyła studia oraz aspiranturę w Białoruskiej Akademii Muzyki. Odbywała staż w Konserwatorium w Moskwie i w Akademickiej Kapeli im. M.Glinki w Sankt-Petersburgu. Jest znanym białoruskim kierownikiem chórów i profesorem Akademii Muzyki w Mińsku. Jako dyrygent otrzymała I nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Chórów Młodzieżowych w Tallinie w 1978 roku. Była głównym dyrygentem młodzieżowego chóru „Młodość", chórmistrzem chóru studentów Białoruskiej Akademii Muzyki i głównym dyrygentem Chóru Akademickiego studentów Białoruskiej Akademii Politechnicznej.

CHOEUR LES MAGNANARELLES
/Chór „Les Magnanarelles"/

HYÈRES - FRANCJA

Dyrygent: Genevieve Plasteig

Program

Tomas Luis de Victoria	Populе meus
Jacques Clemens non Papa	Adoramus te
Giovanni Pierluigi da Palestrina	O Crux ave
Anonim XVI w.	Ay, Linda amiga
Iwan Markewicz	Oj, Morawo
Dmitri Bortnianski	Iże Cheruwimy
Jean Gauffriau	L'Alligator
Henri Rey	Java des Gaulois
Julos Beaucarne	Je chante pour vous
Raphaël Passaquet	Dans la troupe
opr. Genevieve Plasteig	Verte campagne
Gioachino Rossini	Toast pour le Nouvel An



CHOEUR LES MAGNANARELLES powstał 6 sierpnia 1986 roku. Był początkowo zespołem młodzieżowym, później także z udziałem dorosłych. W czerwcu 1992 roku chór brał udział w Krajowym Festiwalu Chóralnym Chichiliane Iseve. W tym samym roku uzyskał dyplom uczestnicząc w Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Llangollen. Chór daje przeciętnie 20 koncertów rocznie. W jego repertuarze znalazły się m.in. Gloria Antonio Vivaldiego, Messe de Minuit Marc Antoine'a Charpentiera oraz Carmina burana Carla Orffa.

GENEVIEVE PLASTEIG ukończyła wyższy kurs Szkoły Muzycznej w zakresie solfeżu i gry na fortepianie oraz kierunek chóralistyki i kultury wokalnej.

PSALMODIA MINOR
INSTYTUTU LITURGICZNEGO PAPIESKIEJ AKADEMII TEOLOGICZNEJ
KRAKÓW - POLSKA

Dyrygent: Włodzimierz Siedlik

Program

Mikołaj Zieleński	O gloriosa Domina
Wacław z Szamotuł	Już się zmierzcha
Johann Kuhnau	Tristis est anima mea
Passereau	Il est bel et bon
Feliks Nowowiejski	Parce Domine
Sergiusz Rachmaninow	Bohorodice Diewo
Sergiusz Rachmaninow	Tiebie pojem
*Józef Świder	Usta proszą
*Andrzej Koszewski	Zdrowaś Królewno Wyborna
*Romuald Twardowski	Alleluja
Gerhard Track	Gloria
Juliusz Łuciuk	Nie będę płakała

Gwiazdką * oznaczono utwory zgłoszone do konkursu „Współczesna muzyka chóralna"



CHÓR PSALMODIA MINOR powstał w 1988 roku w Instytucie Liturgicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Zespół bierze czynny udział w życiu muzycznym PAT i miasta Krakowa. Na zlecenie Filharmonii Krakowskiej wykonywał muzykę starocerkiewną w ramach Tynieckich Recitali Organowych. Swoim repertuarem uświetnia ważniejsze uroczystości Akademii. W 1993 roku chór uczestniczył w Ogólnopolskim Turnieju Chórów Legnica Cantat, gdzie otrzymał nagrodę za najlepszy debiut i nagrodę za najlepszą technikę wokalną chóru. W listopadzie 1993 roku chór Psalmodia Minor dał koncert w Dębicy w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej, a na przełomie lat 1993/94 uczestniczył w dwóch cyklach spotkań chóralnych - Musica Sacra i IV Festiwal Kolęd i Pastorałek w Krakowie.

WŁODZIMIERZ SIEDLIK jest absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie, Instytutu Liturgicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i Podyplomowego Studium Emisji Głosu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy kończąc wszystkie te uczelnie z wyróżnieniami. Pracował jako dyrygent chóru „Cantus" w Woli Rzędzińskiej. W 1990 został dyrektorem Centrum Paderewskiego w Tarnowie pracując jednocześnie w IL PAT w Krakowie. W 1991 roku powołał do istnienia Tarnowską Orkiestrę Kameralną. W 1992 roku został dyrektorem Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie, a w 1994 roku dyrygentem Krakowskiego Chóru Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas swej pracy dyrygenckiej uzyskiwał liczne nagrody i wyróżnienia.

CHÓR ARCHIKATEDRY WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA - POLSKA

Dyrygent: Ks. Andrzej Filaber

Program

Anonim XV w.	Bądź wiesioła
Anonim XVI w.	O zarzo zawdy jasna
Feliks Rybicki	Ave Maria
Tadeusz Paciorkiewicz	Ave Regina coelorum
*Henryk Mikołaj Górecki	Totus Tuus
Józef Świder	O wszechmogący Boże
*Józef Świder	Moja piosenka
*Józef Świder	Czego chcesz od nas, Panie

Gwiazdką * oznaczono utwory zgłoszone do konkursu „Współczesna muzyka chóralna".



CHÓR ARCHTIKATEDRY WARSZAWSKIEJ powstał w 1983 roku. Działa pod patronatem Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa. Założycielem i dyrygentem chóru jest ks.dr Andrzej Filaber. Głównym zadaniem chóru jest oprawa muzyczna ważnych uroczystości archidiecezjalnych oraz animowanie życia muzycznego w katedrze. Przeważającą część repertuaru zespołu stanowi muzyka liturgiczna. Ponadto chór upowszechnia polską muzykę sakralną w kraju i poza jego granicami biorąc też udział w licznych festiwalach. Zespół otrzymał wiele wyróżnień, m.in. dyplomy Ministra Kultury i Sztuki oraz Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Chór nagrał trzy płyty wydane przez Polskie Nagrania.

KS. ANDRZEJ FILABER jest muzykologiem, doktorem nauk humanistycznych. Pracował jako organista w Bazylice Archikatedralnej św. Jana w Warszawie, był drugim dyrygentem Chóru Akademickiego Akademii Teologii Katolickiej, następnie dyrygentem chóru seminaryjnego i dyrygentem chóru „Sodalitas". Od 1983 roku jest dyrygentem Chóru Archikatedry Warszawskiej.

GRODNIEŃSKI CHÓR KAMERALNY MUZYKI CERKIEWNEJ
„DOJLIDSTWA"

GRODNO - BIAŁORUŚ

Dyrygent: Natalia Bulcewicz

Program

Stiepan Diegtiariew	Dnieś wsiaka twar
Paweł Czesnokow	Sowiet Priewiecznyj
Dmitri Bortnianski	Priditie, wospoim
*Andriej Bondarienko	Angieł
*Andriej Bondarienko	Molitwa
*Romuald Twardowski	Alleluja

Gwiazdką *oznaczono utwory zgłoszone do konkursu „Współczesna muzyka chóralna"



GRODNIEŃSKI CHÓR KAMERALNY MUZYKI CERKIEWNEJ „DOJLIDSTWA" powstał w listopadzie 1990 roku. Pierwszy koncert odbył się 1 marca 1991 roku. Chór jest zespołem amatorskim lecz składa się z muzyków, z których większość pracuje w Grodnieńskim Kolegium Pedagogicznym. Podstawowym zadaniem zespołu jest wykonywanie muzyki chóralnej Cerkwi Rosyjskiej i Białoruskiej. Zespół uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu „Białoruska Jesień Muzyczna" w Mińsku w 1991 roku. W 1992 roku chór uzyskał III nagrodę w Międzynarodowym Festiwalu i Konkursie Chóralnym w Hajnówce i wziął udział w Międzynarodowym Festiwalu w Chełmie oraz odbył podróż koncertową po wschodnich województwach Polski. Koncerty te były rejestrowane przez Polskie Radio i TV. W 1993 roku chór uczestniczył w V Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Prawosławnej w Moskwie oraz brał udział w Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym w Norwegii. W 1992 roku zespół dokonał nagrania płyt w firmie „Miełodija" z okazji 1000-lecia chrześcijaństwa na Białorusi.

NATALIA BULCEWICZ jest absolwentką Państwowego Konserwatorium Białoruskiego w Mińsku, które ukończyła w klasie dyrygentury chóralnej A. P. Zielenkowej. Dyrektorem chóru jest Włodzimierz Lebecki, pianista, aspirant Białoruskiej Akademii Muzycznej, zasłużony dla sztuki chóralnej.

CHÓR KAMERALNY CANTUM CONCINNUM

JAROCIN - POLSKA

Dyrygent: Agnieszka Gniatczyk

Program

*Józef Świder	Cantus gloriosus
*Andrzej Koszewski	Kyrie z „Trittico di Messa"
*Romuald Twardowski	Alleluja
Giovanni Pierluigi da Palestrina	Kyrie z „Missa Papae Marcelli"
Grzegorz Gerwazy Gorczycki	Tota pulchra es Maria
Feliks Nowowiejski	Parce Domine
Wacław z Szamotuł	Kryste dniu naszej światłości
Jacek Różycki	Aeterna Christe

Gwiazdką * oznaczono utwory zgłoszone do konkursu „Współczesna muzyka chóralna".



CHÓR KAMERALNY CANTUM CONCINNUM został założony w maju 1992 roku. W jego skład wchodzą absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Dyrygent chóru L.O. Alfons Kowalski, który początkowo prowadził zespół, przekazał następnie batutę swojej uczennicy Agnieszce Gniatczyk. Chór wiele koncertował na terenie Wielkopolski. Dwukrotnie zdobył srebrną „Harfę Eola" na kaliskim festiwalu muzyki dawnej „Schola Cantorum" w latach 1993 i 1994 oraz główną nagrodę „Sacrosongu" Kalisz '93. Chór był inicjatorem cyklu koncertów „Z muzyką przez wieki", które odbywają się raz w miesiącu w Ratuszu jarocińskim.

AGNIESZKA GNIATCZYK jest absolwentką Kolegium Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu na kierunku Wychowanie Muzyczne. Samodzielną pracę z chórem Cantum Concinnum rozpoczęła w 1992 roku. Występując na festiwalach „Schola Cantorum" dwukrotnie uzyskała dla zespołu srebrną „Harfę Eola".

CHÓR POLSKO-NIEMIECKIEJ AKADEMII CHÓRALNEJ „IN TERRA PAX"

MIĘDZYZDROJE - POLSKA

Dyrygenci: Volker Schmidt-Gertenbach i Jan Szyrocki

Program

Giuseppe Pitoni	Cantate Domino
Mikołaj Zieleński	Haec Dies
Anton Bruckner	Tota pulchra es Maria
Franz Schubert	Deutsche Messe
Arvo Pärt	Magnificat
Trond Kverno	Ave Maris Stella
Andrzej Koszewski	Pax hominibus
Marek Jasiński	Psalm 100 /prawykonanie/

i Werner Pfaff z Karlsruhe. Akademia gromadzi - w duchu porozumienia - młodych ludzi z Polski i Niemiec, którzy opracowują i wspólnie wykonują największe dzieła europejskiej literatury chóralnej. Powstanie Akademii wiąże się z działającym od początku 1990 roku Deutsches Jugendwerk i jest przejawem potrzeby wzajemnego poznania się i zbliżenia młodych Niemców i Polaków.



VOLKER SCHMIDT-GERTENBACH był w latach 1974-1989 głównym dyrygentem Orkiestry Symfonicznej w Getyndze. Od 1989 roku pracuje jako „wolny" dyrygent w różnych miejscach świata. Oprócz pracy w Getyndze Volker Schmidt-Gertenbach prowadził Radiową Orkiestrę Symfoniczną w Stavanger w Norwegii w latach 1981-1984. Pracował też z Orkiestrą Sinfonia Varsovia i Polską Orkiestrą Kameralną, z którymi miał wielkie tournee koncertowe po Niemczech Zachodnich, Włoszech i USA. Dyrygował wielkimi koncertami i brał udział w licznych festiwalach. Często występuje jako dyrygent gościnnie w Japonii, Korei, Izraelu, Hiszpanii, Francji, Włoszech, Szwajcarii, Węgrzech, Rumunii, Polsce, Holandii, Norwegii, Wielkiej Brytanii i Meksyku. Nagrał około 100 utworów dla różnych radiofonii i jest reprezentowany szeroko na rynku płytowym.

JAN SZYROCKI - p. strona 16

WSPÓŁFINANSOWANE PRZEZ FUNDACJĘ
WSPÓŁPRACY POLSKO-NIEMIECKIEJ
- ZE ŚRODKÓW
REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC

MITFINANZIERT VON DER STIFTUNG
FÜR DEUTSCH - POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT AUS MITTELN
DER BUNDESREPUBLIK DEUTSCHLAND

ERRATA

STRONA	WIERSZ	TOM	JEST	WINNO BYĆ	UWAGI
3	g 2.	XVI	chrześni	chrzestni	
19	d 10.	XVI	Listu	List	
19	d 5.	XVI	Kiwalczyk	Kowalczyk	
20	d 7.	XVI	szczeciński	szczecińscy	
44	g 10.	XVI	Wlgang	Wolfgang	
47	g 3.	XVI	Podpisy	Popisy	
48	g 1.	XVI	Polski	Polskie	
52	d 4.	XVI	plaststycznej	oprawie plastycznej	
63	g 9.	XVI	Australia	Austria	
69	g 5.	XVI	strefy	strofy	
78	g 3.	XVI	Wioązanki	Wiązanki	

g = góra, d = dół

Miejska Biblioteka Publiczna w Mikołajczycach
7363